

**KORESPONDENCJA PRYMASA I SENATU
Z CZERWCA - LISTOPADA 1648 ROKU**

BEZKRÓLEWIE. CHMIELNICKI. ELEKCJA

**OPRACOWAŁ I WYDAŁ
KS. STANISŁAW LIBROWSKI**

LUBLIN 1987

A. WSTĘP

I. PODSTAWA WYDANIA

Podstawę wydania niniejszej publikacji stanowi korespondencja czy może *silva rerum* prymasa Macieja Łubieńskiego, zawierająca rzeczy z lat 1605—1652 wpisane bez większego porządku. Treściowo dotyczą one spraw kościelnych i świeckich, jednak kościelne nie należą do żadnego zespołu diecezjalnego.

Maciej Łubieński h. Pomian urodził się w r. 1572 a zmarł w 1652. Od 1616 był prepozytem Bożogrobców w Miechowie, od 1621 biskupem chełmskim, od 1626 poznańskim, od 1631 wrocławskim, wreszcie od 1641 arcybiskupem gnieźnieńskim. Jako prymas w r. 1648, po śmierci króla Władysława IV, sprawował urząd interreksa.

Ocalała część obszerniejszego dawniej rękopisu składa się z trzech zupełnie rozluźnionych poszytów, objętościowo nierównych, znacznie uszkodzonych i zawilgoconych. Od 1946 r. znajduje się w moich rękach, znaleziona pośród nie wiadomych mi dissolutów. Obecnie, przed częściową publikacją, spaginowałem ją czarnym ołówkiem.

Poszyt pierwszy, obejmujący strony 1—78, z których 18 nie jest zapisana a 21—22 przedarte, topograficznie zawiera następujące partie z lat 1605—1652: formularze listów urzędowych, napisy epitafijne, satyry i paszkwile, luźne odpisy dokumentów i listów. Wykonane są niechronologicznie i w dużym stopniu bez datacji. W poszycie brakowało pewnych kart. Może później wybierze się z niego ważniejsze rzeczy do druku.

Poszyt drugi, najcieńszy, obejmuje strony 79—102. Posiada ściślejszą chronologię z lat 1643—1645. Zawiera takie partie treściowe: korespondencję z papieżem Innocentym X i kardynałami, teksty epitafijne i sprawy związane z synodem prowincjonalnym odbytym w Warszawie w 1643 r.

Poszyt trzeci, obejmujący strony 103—172 a czasokres od czerwca 1648 r. do lutego 1649, jest pod względem chronologicznym najbardziej scalony i treściowo najwięcej polityczny. Stało się tak dlatego, że Łubieński był wtedy interreksem.

Poszyt ten, siłą rzeczy, nie zawiera całej korespondencji prymasa interreksa, a tym bardziej akt Senatu z tego czasu. Mimo to posiada wiele rzeczy ważnych i wartościowych.

Jest w nim korespondencja krajowa i zagraniczna, wpisana niechronologicznie, często bez miejsca wystawienia i daty. W korespondencji nierzadko operuje się urzędami, a nie nazwiskami, co odnosi się tak do nadawców, jak też odbiorców.

Opisywany poszyt stanowi podstawę niniejszej edycji, chociaż znowu niecały. Do publikacji wybrałem z niego możliwie pełny blok wpisów od końca czerwca do końca listopada 1648 r., zatem prawie od początku bezkrólewia po Władysławie IV, poprzez wcześniejsze bitwy z Kozakami i Tatarami aż do elekcji Jana Kazimierza i powiadamiania o niej kogo należało. Krócej uwidacznia to podtytuł druku.

Z okresu grudzień 1648 — luty 1649 w poszycie znajduje się tylko kilka, przeważnie drobniejszych spraw. Także nie ogłaszam drukiem kilku jednostek kancelaryjnych charakteru niepolitycznego z czerwca — listopada 1648 r.

Łącznie wydaję drukiem 76 jednostek aktowych i oratorskich: 75+44a. Załączony poniżej wykaz dokumentacji już z grubsza informuje odbiorców o całości treściowej. W szczegółach dostarczy tego czytanie dokumentów.

Być może, iż z poniższego zestawu już coś ukazało się drukiem. Na pewno nie z tego przekazu, ale z innych zbiorów. Dokładnie tego nie badałem. W każdym razie dostarczam tu znacznie zmasowany i ważny materiał historyczny.

W czasie bezkrólewia główną postacią po stronie polskiej jest prymas interreks Lubieński. Senator Adam Kisiel reprezentuje przesadną ugodowość z nieprzyjacielem państwa. Energię i patriotyzm widzimy na pierwszym miejscu w osobie księcia Jeremiego Wiśniowieckiego, naczelnego wodza po klęsce piławieckiej. Dawniejsi historycy nie powinni byli zbyt pochopnie potępiać regimentarzy. Mieli oni trudniejsze warunki prowadzenia wojny aniżeli obydwa hetmani koronni, którzy już pierwsi dostali się do niewoli.

Po stronie nieprzyjacielskiej główną postacią jest Bohdan Chmielnicki, nazywający się awansem hetmanem zaporoskim, pogromca wojsk polskich w kilku bitwach. Jego nazwisko weszło do podtytułu publikacji.

Stronie polskiej wyraźnie nie powodzi się w ogromnym konflikcie. Bezpieczeństwa rozległej Rzeczypospolitej broni tylko południowo-wschodnia część Korony. Stałego wojska, przeważnie dygnitarskiego, jest mało, a pospolite ruszenie nie zdaje egzaminu. Stąd Chmielnicki, wspierany przez Tatarów, lekceważy przeciwnika. Lennik pruski, posiadający własne, niekorzystne dla Polski, plany polityczne, ociąga się z niesieniem pomocy. Południowy sąsiad — siedmiogrodzki Rakoczy II, wprawdzie ofiaruje pomoc, lecz przypuszczalnie po to, żeby się dostać do tronu.

Zresztą w najbliższej przyszłości zamierzam wykorzystać tę publikację do szerszego opracowania o roku 1648 w Polsce. Już obecnie można powiedzieć, że prawie każdy list czy inny przekaz może stanowić materiał do krótkiego, również okolicznościowego, artykułu.

Kopiarz korespondencji — silva rerum sporządził nie znany mi kancelista prymasa Lubieńskiego. Wykonał go pismem drobnym, mało wyraźnym, z bardzo wielu skrótami, wtenczas przecież anachronicznymi i przeważnie subiektywnie stosowanymi. Kopista łączył oryginalne zdania w długie zestawy i dlatego nie rzadko wypadło dzielić je na krótsze, może właśnie pierwotne zdania. Nie przestrzegał znaków przestankowych ani używania wielkich i małych liter. Trafiają się błędy grammatyczne i ortograficzne.

Poniższe materiały publikuję według *Instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, Wrocław (1953).

II. WYKAZ DOKUMENTACJI

1. Senat Rzeczypospolitej do Papieża.
2. Księżna de Croy do Prymasa.
3. Księżna de Croy do Senatu.
4. Książę Siedmiogrodzki do Prymasa.
5. Cesarz Rzymski do Senatu.
6. Książę Siedmiogrodzki do Prymasa.
7. Jeremi Wiśniowiecki do Senatu.
8. Margrabia Brandenburski i Książę Pruski do Prymasa.
9. Książę Siedmiogrodzki do Prymasa.
10. Bojarowie i Rada Cara Moskiewskiego do Senatu.
11. Papież do Senatu.
12. Pełnomocnik Elektora Brandenburskiego do Konfederacji Bełskiej.
13. Prymas do Wojewodów Kijowskiego i Ruskiego.
14. Bohdan Chmielnicki do księcia Zasławskiego.
15. Prymas i Senat do Księcia Kurlandzkiego.
16. Prymas do księcia Zasławskiego.
17. Senat do regimentarza Zasławskiego.
18. Adam Kisiel do Bohdana Chmielnickiego.
19. Adam Kisiel do Jerzego Ossolińskiego.
20. Adam Kisiel do Komisarzy Wojskowych.
21. Komisarze Wojskowi do Adama Kisiele.
22. Jeden z regimentarzy do Starosty Piotrkowskiego.
23. Jeremi Wiśniowiecki do Prymasa.
24. Gospodar Wołoski do regimentarza Ostroroga.
25. Regimentarz Ostroróg do Podkanclerzego Koronnego.
26. Wojewoda Braclawski do Wojewody Kijowskiego.
27. Komisarze Wojskowi do Regimentarzy.
28. Królowa Szwecji do Senatu.
29. Królowa Szwecji do Senatu, secundo.
30. Bohdan Chmielnicki do Komisarzy Wojskowych.
31. Królowa Szwecji do Senatu.
32. Administracja Prus Książęcych do Prymasa.
33. Parlamentarzysta Kisiel do Senatu.
34. Regimentarz Ostroróg do Prymasa.
35. Wojewoda Krakowski do Prymasa.
36. Prymas do Elektora Brandenburskiego i Księcia Pruskiego.
37. Podkomorzy Kijowski do Prymasa.
38. Mowa Generała Wielkopolskiego do Koła Rycerskiego.
39. Mowa Legata Papieskiego do Senatorów i Posłów Polski i Litwy.
40. Mowa Posła Francuskiego.
41. Mowa Posła Kurlandzkiego.
42. Administracja Prus Książęcych do Prymasa.
43. Margrabia Brandenburski do Prymasa i Senatu.
44. Prymas do miast Gdańska, Torunia i Elbląga.
- 44a. Zakres i warunki pomocy wojskowej udzielanej Rzeczypospolitej przez Lennika Pruskiego.
45. Margrabia Brandenburski i Książę Pruski do Prymasa i Senatu.
46. Jeremi Wiśniowiecki do Prymasa Interrekksa.
47. Królewicz Jan Kazimierz do Senatu.
48. Legacja przedstawiająca Sejmowi Elekcyjnemu kandydaturę Jana Kazimierza.

49. Racje przemawiające za kandydaturą Jana Kazimierza.
50. Wojewoda Krakowski do Prymasa Interreksa.
51. Królewicz Karol Ferdynand do Sejmu Elekcyjnego.
52. Mowa Przewodniczącego legacji Karola Ferdynanda do Sejmu Elekcyjnego.
53. Racje przemawiające za kandydaturą Karola Ferdynanda.
54. Chmielnicki do dowódcy oddziałów alianckich Wejhera.
55. Odpowiedź Wejhera dana Chmielnickiemu.
56. Chmielnicki do Rycerstwa i Mieszczan w Zamościu.
57. Odpowiedź dana Chmielnickiemu przez Dygnitarzy i Rycerstwo z Zamościa.
58. Zbicie pochwał wypowiedzianych na rzecz królewicza Karola.
59. Prymas Interreks do Senatorów i Posłów.
60. Królewicz Karol Ferdynand do Sejmu Elekcyjnego.
61. Bohdan Chmielnicki do Rzeczypospolitej.
62. Mowa Marszałka Izby Poselskiej do Króla.
63. Król Jan Kazimierz do Kozaków.
64. Prymas i Senat do Papieża.
65. Prymas i Senat do Cesarza Rzymskiego.
66. Prymas i Senat do Królowej Szwedzkiej.
67. Prymas i Senat do Królowej Szwedzkiej, secundo.
68. Prymas i Senat do Elektora Brandenburskiego i Księcia Pruskiego.
69. Prymas i Senat do Księcia Kurlandzkiego.
70. Prymas i Senat do Książąt Brandenburskich.
71. Prymas i Senat do Papieża.
72. Prymas i Senat do Księcia Neuburskiego Młodszego.
73. Prymas i Senat do Księżnej Neuburskiej Młodej.
74. Prymas i Senat do Księcia Neuburskiego Starszego.
75. Prymas do Księżnej de Croy.

III. SKRÓTY TYTULATURY

(występującej w różnych przypadkach)

- Car., car. — Carissimus, carissimus
 Clem., clem. — Clementissimus, clementissimus
 Clnus, clnus — Celsissimus, celsissimus
 D., d., Dnus, dnus — Dominus, dominus
 DV — Dilectio, Dominatio Vestra
 Exmus, exmus — Excellentissimus, excellentissimus
 G., g., Gen., gen., gsus — Generosus, generosus
 Ich MM PP, ich mm pp — Ich Mości Panów, ich mości panów
 Illmus, illmus — Illustrissimus, illustrissimus
 Illris, illris — Illustris, illustris
 IV — Illustratio, Illustritas Vestra
 Jaś., jaś. — Jaśnie, jaśnie
 JCW — Jego Cesarskie Wieliczestwo
 JKM — Jego, Jej Królewska Mość
 JKW — Jego Królewskie Wieliczestwo
 JM, jm — Jegomość, jegomość
 JMP, jmp — Jegomość Pan, jegomość pan
 KJM — Królewskiej Jegomości, Jejmości
 mcus — magnificus

MM PP, mm pp — Mości Panowie, mości panowie
MNK — Miłościwy Nasz Król
MP, mp — Mości Pan, mości pan
MV — Maiestas Vestra
Najaś., najaś. — Najaśniejszy(a), najjaśniejszy(a)
PNM — Pan Nasz Miłościwy
Pot., pot. — Potentissimus, potentissimus
PS — Praepotentiae Suae
Rdus, rdus — Reverendus, reverendus
Rmus, rmus — Reverendissimus, reverendissimus
SDV — Spectabiles Dominationes Vestrae
SE — Serenitas Eius
SEE — Serenitas Eius Electoralis
Ser., ser. — Serenissimus(ma), serenissimus(ma)
SRM — Sacra Regia Maiestas
SV — Sanctitas, Serenitas Vestra
VS — Vestra Sanctitas
W., w. — Wielki, wielki
Wielm., wielm. — Wielmożny, wielmożny
WKM — Wasza Królewska (Książęca) Mość
WM, wm — Waszmość, waszmość
WMM — Waszmościowie Miłościwi
WM MM PP — Wasze Miłości Mości Panowie
WMM Nasi MM PP — Waszmościowie Nasi Miłościwi Panowie
WXM — Wasza Książęca Mość
WXMPN — Wasza Książęca Mość Pan Nasz
XJM, xjm — Książę Jegomość, książę jegomość
XJMP — Książę Jegomość Pan.

B. PUBLIKACJA ZAWARTOŚCI

1

Senat Rzeczypospolitej do Papieża.

(Warszawa) początek czerwca 1648

Senatorowie Królestwa Polskiego i W. Księstwa Litewskiego powiadają papieża Innocentego X o śmierci króla Władysława IV i proszą go o opiekę nad Rzeczpospolitą.

Kopiarz listów, str. 111.

Sanctissime etc. Etsi interim tristis fama detulerit ad Sanctitatem Vestram¹ importunam et luctuosam mortem serenissimi et potentissimi regis Poloniae Vladislai Quarti², significandum tamen de ea putavimus SV. Quam non dubitamus ingemuisse iam occasui tanti principis, qui prudentia, fortitudine, felicitate et cogitationum pro Republica Christiana susceptarum magnitudine longiorem vitam merebatur. Multis ille quidem flebilis occidit, sed praecipue deplorandus huic Regno et Reipublicae, quam ab eo florentem et pacatam relictam. Illico ab eius excessu belli turbo corripuit rebellis, nae Cosacorum, qui ingenti Tartarorum multitudine, in societatem ascitae, maximis exercitibus ditiones Regni invaserunt. In deplorandam Regni nostri orbitatem, gravissimae calamitatis miseram, nos Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithvaniae senatores SV significamus, humiliter a SV petentes, ut pro ea caritate, qua ser. regem nostrum vivum prosequeretur, vita functi ad sacrosancta altaria recordari. Et Regnum hoc Sanctae Sedi Apostolicae semper devotissimum, quam commendatissimum habere dignetur. Interim longaevum pontificatum SV a Deo precati, SV pedes osculamur.

2

Księżna de Croy do Prymasa.

Stolpa (Słupsk) 27 czerwca 1648

Anna księżna wdowa de Croy, b. księżniczka pomorska, znajdująca się w trudnych warunkach bytowych (okupacja Pomorza Zachodniego przez Szwecję i Brandenburgię) błaga Prymasa o wstawiennictwo w Senacie, do którego załącza osobną prośbę, żeby Rzeczpospolita zwróciła na jej ręce zaciągnięty u jej przodków dług w wysokości 100 000 talarów cesarskich, nie mówiąc już o procentach oraz wkładzie książąt pomorskich przez blisko dwa stulecia w meliorację Lęborka i Bytowa. Jednocześnie bardzo przeprasza, że zgłasza swój dezyderat podobnie w trudnych okolicznościach dla Polski.

Kopiarz listów, s. 105—106. Nagłówek listu w kopiarzu: Do J.Mci Xdza Arcebiskupa od tejsze.

Illustrissime et Reverendissime Princeps, Domine Amice Colendis-

¹ Papież Innocenty X (Giambattista Pamfili) rządził Kościołem w latach 1644—1655.

² Król Władysław IV Waza panował w Polsce w l. 1632—1648, zmarł 20 maja.

sime¹. Ea est virtus Dilectionis Vestrae, iustitiae imprimis et aequitatis cura, eaque erga nos² iam saepius experta amicitia, ut et in praesentiarum non dubitamus, quin benevolentia solita hanc nostram quoque receptura [s. 106] sic petitionem, quamvis forte hoc tempore satis importunam. Satis constat quam multis et gravissimis negotiis Dilectio Vestra hoc interregni tempore bono publico destineatur, adeo ut in illud peccavi videatur privatis Eandem inquietare, nisi haec iustitiae pietatique innixa et summa necessitate expressa sint. Cum autem nostra negotia, vel DV iudice optimo iure nitanti a pietate et iustitia commendantur, summaque nostra ex dilata debiti nominis summae capitalis, scilicet centum milium talerorum censuum et damnorum, ut et meliorationum in dynastias Leoburgensem et Butoviensem³ a nobis et maioribus nostris impensarum solutione proveniens, necessitas nobis hanc importunitatem expresserit. Ideo plane confidimus DV non aegre laturam, quod publicis negotiis hoc privatum nostrum adiungere hisce officiosissime rogamus. Quod tamen privatim adeo dici non potest, cum ad publicas deliberationes maxime spectaret, ut fides publica Inclyti Regni tandem liberetur totque iteratis regiis et Reipublicae promissis debita solutione satisfiat. Accedit probata nobis DV amicitia ac benevolentia, quae Eiusdem in hoc negotio et favorem et promotionem nobis certo certius promittit. Rogamus itaque DV quam officiosissime inclusas ad Inclytam Rempublicam huius debiti, cuiusque solutionis gratia directas litteras conveniente loco et tempore perlegere iubeat. Proque ea in amplissimo Regno prae-pollet Eminentia, benigne promoveat, ut condigno nobis speique ac iustissimae causae nostrae convenienti responso satisfiat. Faciet eo DV rem Deo, iustitiae et viduarum patrono gratissimam, patriae gloriosam, aequitati debitam suamque decentem famam. Et nos eandem promptissimis studiis promereri diligentissime studebimus. Deus Optimus Maximus, cui cura regnorum est, consilia Reipublicae Vestrae caelesti gratia ita dirigat, ut electo novo, tam florentissimo Regno digno rege, DV quam ociosissime⁴ tanto administrationis onere sublevetur. Cui de cetero optimam valetudinem et prospera quaeque ex alto precamur et studia nostra paratissima deferimus. Dabantur Stolpae 27 Iunii 1648.

3

Księżna de Croy do Senatu.

Stolpa (Słupsk) 27 czerwca 1648

List podobnej treści co poprzedni i takiż jego regist. Por. nr 2.

Kopiarz listów, s. 105. *Nagłówek listu w kopiarzu*: Od księżnej de Croie do Senatu. D. 3 Augusti oddano [Senatowi].

Illustriissimi, Reverendissimi, Illustres et Magnifici Domini, Amici et Vicini Colendissimi et Honorandi¹. De quo minime dubitamus² Illu-

⁴ ociosissime *kopia*.

¹ *Maciej Lubieński h. Pomian, m.in. arcybiskup gnieźnieński i prymas w latach 1641—1652, pierwszy książę, interreks i prezes Senatu.*

² *Anna córka Bogusława XIII księcia zachodniopomorskiego, wdowa po Ernestie księciu de Croy, zmarła w 1660 r.*

³ *Okręg lęborski i bytowski oddał w 1455 r. król Kazimierz Jagiellończyk w lenno książętom zachodniopomorskim. Odzyskała go Polska w 1637 r.*

¹ *Tytułatura senatorów duchownych i świeckich.*

² *Księżna Anna — jak przyp. 2 w nrze 2.*

strationibus Vestris non fugit, quatenus a plurimis retro annis circa IV publicos conventus Easdem observanter rogavimus, ut inter alia Reipublicae negotia non dedignentur in mediam quoque conferre, quatenus et quando ad promissimum nuperrime defunctae Sacratissimae Regiae Maiestatis³ et laudatissimae Reipublicae Poloniae publico documento consignatum, nunc tandem veteribus nostris postulatis ratione mutui centum milium talerorum Imperialium ad necessarios Reipublicae usus, a maioribus nostris contracti, simul et meliorationum a nobis et maioribus nostris in Leoburgensem et Butoviensem⁴ dynastias conversarum, longe ante ab Illustrissimis Dominis Commissariis auctoritate comitali, ad naturam et circumstantias huius debiti inquirendas deputatis taxatarum, et una ab amplissimo Senatu approbatarum satisfieri debeat. Ut ergo in praesenti IV celeberrimo conventu (cui Divinum Numen, quod animitus invenitur, sacratissima sua benedictione praeesse velit) crediti huius et erogationum virtus promissa et a nobis satis patienter sperata solutio tandem aequissimo suo donetur effectu. Idcirco IV observanter et studiosissime rogamus, ut recordari non renuant non tantum praememorati maiorum nostrorum in necessitatibus Reipublicae praestiti officii, et desuper in manibus nostris adhuc exstantis chirographi, sed etiam in Comitibus aliquot retro celebratis sub fide publica protenus pollicitis, satisfactionis et propterea in hoc haud gravatim intendant, ut quemadmodum bene possint, ita etiam non illabenter velint, ne sub regia et publica solutionis pollicitatione eadem ipsa in praesentibus nostris necessitatibus destituamur. Concedet hoc in universae Reipublicae non IV in dubiam promovendae rectitudinis et iustitiae laudem. Et quod debito observantiae, cultu, studio et benevolentia vicissim assequi possumus, illud IV cum omnigenae felicitatis et prosperitatis voto iterum atque iterum lubentissime deferimus. Dabantur Stolpae 27 Iunii 1648.

4

Książę Siedmiogrodzki do Prymasa

Alba Iulia, 28 czerwca 1648

Jerzy II Rakoczy książę siedmiogrodzki, współczując Prymasowi i Narodowi z powodu śmierci króla i wojny w kraju, zamyśla o swej kandydaturze do tronu polskiego.

Kopiarz listów, s. 104—105. Nagłówek listu w kopiarzu: Od tegosz drugi do J.Mci Xiędza Arcybiskupa.

Illustrissime ac Reverendissime Domine, Amice et Vicine nobis Observantissime¹. Quanta nos² tristitia et quam extenso animi dolore affert insperatus serenissimi Regis de Regno suo, immo et Reipublica Christiana benemeritissimi discessus e vivis³, praesertim in tanta Orbis Europaei confusione⁴, vix ac ne vix quidem verbis concipere licet. Cumulatur dolor et augescit, quandocumque benignum eius in nos affectum, velut nobis obsemantem contemplamur, intenditur et exasperascit tristi-

³ Mowa o zmarłym królu Władysławie IV.

⁴ Jak przyp. 3 w nrze 2.

¹ Prymas Lubieński — jak przyp. 1 w nrze 2.

² Jerzy II Rakoczy książę siedmiogrodzki w latach 1642—1658.

³ Mowa o królu Władysławie IV.

⁴ Mowa o trwającej jeszcze wojnie trzydziestoletniej (1618—1648).

tia et maeror, cum Rempublicam erga nos faventissimam, tot annos alta pace florentem, sublato capite, motibus intestinis lacerari inaudiamus⁵; quibus si succurrere nostrarum virium esset, nihil magis in votis et corde nobis foret. Siquidem Ser. Reipublicae omni gratitudine nos devinctos agnoscamus pro illo, quem superioribus annis erga nos declaraverat, animo. Deus succurrat et medeatur tot malis, regiamque defuncti augustissimo gubernatore exornet. Hanc ob causam, ut sinceram nostram in Rempublicam affectionem testatam redderemus officii nostri esse, duximus fidelem nostrum generosum Michaëlem Milces de Zabola, equitatus nostri praeto[s. 105]riani vicecolonellum⁶, ad Illmam et Rmam Dominationem Vestram expedire et per eum de sincera nostra affectione, qua in statum praesentem Augustissimae illius Reipublicae ducimur certiorum et informatum reddere. Cui, ut iuxta instructionem a nobis acceptam loquenti, fidem habere dignetur intime requirimus. Insuper, cum superioribus annis pro nostris peditibus praetorianis in urbe Lipsia⁷ musquetas procuraverimus, pro quibus per Poloniam educendis et aliis rebus, etsi salvi passus litteras a Ser. Regia Maiestate impetraveramus. Verum superstite Sua Maiestate non praeparata, sed nunc demum, cum iam ob gliscentem turbam educi sine benevolorum auxilio et succursu haud possunt, eam ob rem benevole requisitum habemus hoc in negotio nostris hominibus suppetias ferre eosque et litteris suis salvi passus et sic, ubi opus foret, tuto comitatu munire et expeditos reddere haud digne- tur, rem omni officio veram gerere compensandam factura. Cui de cetero vitam longaevam et ad vota florentem ex animo desideramus. Datum in civitate nostra Alba Iulia, die 28 Iunii 1648.

5

Cesarz Rzymski do Senatu.

Linz, 28 czerwca 1648

Ferdynand III król niemiecki i cesarz rzymski, odpowiadając na list Senatu, oznajmia, że wysłał do Polski nowego swojego rezydenta, który niechby miał możność zapoznania się z prawdziwym położeniem kraju.

Kopiarz listów, s. 112. Nagłówek listu w kopiarzu: Od Cesarza J.Mci respons.

Reverendissimi, Reverendi, Illustres et Magnifici¹, sincere nobis dilecti. Cum ad obeundum residentis nostri² munus in Inclyto isto Regno honorabilem consiliarium nostrum et Sacri Imperii fidelem, dilectum Franciscum de Lisola³ ablegaverimus, fidum simul interpretem sensuum et bonae voluntatis nostrae apud nos futurum, atque de affectu nostro ob luctuosum illiusque^a Regni statu expositurum, benevole ac clementer Vos requirimus, ut eundem postmodo libenter audire, sed plenam etiam fidem adhibere velitis, id quod vicissim agnoscemus. Qui de cetero Vobis

⁵ Książę ma na myśli wojnę z Kozakami i Tatarami.

⁶ Michał Milces Zabola (Zapolya) podpułkownik i poseł Rakoczego do interregna polskiego.

⁷ Lipsk miasto w Niemczech (Saksonia).

^a illique kop.

¹ Tytuły nadawane senatorom duchownym i świeckim.

² Ferdynand III (Habsburg) król węgierski od r. 1625, czeski od 1627, niemiecki od 1636, cesarz rzymski narodu niemieckiego w latach 1637—1657.

³ Franciszek de Lisola rezydent cesarski w Warszawie.

benevolentiam et gratiam nostram caesaream prolixè ferimus. Datum in arce nostra Linsensi, die 28 Iunii 1648.

6

Książę Siedmiogrodzki do Prymasa.

Claudiopolis, 3 lipca 1648

Jerzy II Rakoczy książę siedmiogrodzki, nawiązując do listu Prymasa z 6 czerwca, skierowanego do niego w imieniu Senatu, w sposób powodujący podejrzenie opisuje swoją zażyłość ze zmarłym królem i życzliwość w stosunku do spraw polskich.

Kopiarz listów, s. 104. Nagłówek listu w kopiarzu: Od Rakocego do J.Mci Xiędza Arcybiskupa Gnieźn.

Litteras Illustrissimae ac Reverendissimae Dominationis Vestrae¹, Varsavia 6 Iunii nomine totius Senatus ad nos² datas, secunda currentis Iulii³ animo benevolè accepimus, licet ex illis de inopina nihil non meritissimi Regis morte⁴ et bellorum subortorum facibus⁵ triste nuntium languida mente intellexerimus. Quorum nuper certiores facti nos etiam ante triduum litteras et ablegatum nostrum ad Illmam et Rmam DV expeditivimus⁶ (cui per cursorem celerem has mox submittemus) siquidem boni vicini et amici principis officio consonum visum nobis sit, in tam tristi istius Reipublicae metamorphosi, Illmam et Rmam DV tanti primatem et principem primum pro sinceri, quo in Eam ducimur, affectus argumento invisere et super casum fatalem aeternae memoriae Regis ac tristem rerum suarum faciem, iustum dolorem et anxium animum declarare et effundere? Fatemur equidem sincere Ilmae ac Rmae DV Ser. Regiam Maiestatem multa ac insigni benevolentia in nos propensam fuisse, cuius quandocumque recordamur (recordamur autem saepe saepius). Subinde altiores doloris flammam concipimus eo magis, cum nobis benevolam Rempublicam, tanto rege viduam, ad dissidia inclinare et externis hostibus exponi praesentiam. Quibus obicem ponere et remediari, si partium nostrarum et virium esset, nulli labori parceremus. Nihilominus Illma ac Rma DV scire velit nos optime memores esse bonae affectionis et intensissimorum studiorum, quibus praedecessores nostri in Augustissimam illam Rempublicam semper inclinati fuerunt, nec illius reciprocam in nos benevolentiam oblivio illa apud nos sepeliet nec bonae vicinitatis iura ignoramus. Quamobrem quidquid ab amico principe exspectari potest in asserenda Republica, id omne sancte pollicemur. De reliquo referimus nos ad nuntii nostri relationem, nomine nostro apud Illmam et Rmam DV instituendum, ac Eidem vitam longae-vam et ad vota florentem toto pectore vovemus. Datur in civitate nostra Claudiopolitana, die 3 Iulii 1648.

¹ Prymas Łubieński — jak przyp. 1 w nrze 2.

² Jerzy II Rakoczy — jak przyp. 2 w nrze 4.

³ List Prymasa pisany w Warszawie 6 czerwca, którego nie znam, otrzymał książę w Claudiopolis 2 lipca.

⁴ Król Władysław IV Waza panował w Polsce w latach 1632—1648, zmarł 20 maja.

⁵ Mowa o wojnie z Kozakami i Tatarami.

⁶ Por. nr 4 tej korespondencji.

Jeremi Wiśniowiecki do Senatu.

Szepeżyn, 16 lipca 1648

Książę Jeremi Wiśniowiecki przesyła Senatowi wiadomości z pola walki, a w załączeniu do listu propozycje względnie warunki podane mu przez reorganizowane po klęsce korsuńskiej wojsko kwarciane.

Kopiarz listów, s. 103.

[^a] od moich, [że] pewne insze silne ordy¹ do nas się przebierają. Stanę² tedy między dwiema ślakami głównymi, abym na obadwa miał pas wolny do przejmowania dalszego do Korony wtargnienia nieprzyjacielskiego. Mając tę nadzieję, iż moim przykładem i ochotą jakąkolwiek ich mości panowie pułkownicy i rotmistrze powiatowi pobudzeni tam pospieszą, gdzie potrzeba Rzeczypospolitej pokazuje. A nas trzech sług i braci³ Waszych Miłości Mości Panów i Braci dalszy ordynans pokaże, w czym aby ciż ich mm pp pułkownicy i rotmistrze pobudką i napomnienie od WM MM PP i Braci mieli, z miejsca mego proszę. Oddawam zatym służby moje powolne w łaskę WM MM PP. W Szepeżynie⁴, 16 Iulii 1648.

[PS] Przy skończeniu listu tego przyjachali posłowie do mnie od pozostałego wojska kwarcianego (o którego ujęciu starałem się pilno, pracy i kosztów nie folgując) z tymi kōndycyjami, które do uwagi i decyzyj WM MM PP i Braci posęlam, prosząc o jako najprędszą eo in passu rezolucyją.

Z tym bracia kwarcianego wojska do Waszej Książęcej Mości Pana Naszego Miłościwego przysłali, o co przez nas uniżenie upraszają, Naprzód:

1. Aby kwarciane wojsko w tychże pocztach zostawało jako przed tym, a to dla dalszej Rzeczypospolitej rezolucyj;
2. Aby za uniwersałem WXM skupiliśmy, gdzie będzie wskazane i ordynans WXM;
3. Aby za przyczyną WXM ćwierć jedną wzięliśmy, to jest w którąśmy ukróćili w ćwierci tej a I^a Iunii, z kwarty tej, która jest;
4. Abyśmy, nie bawiąc się na ściąganiu tym za Lwowem, jako najprędzej harcowani^b, pod chorągwie nasze za uniwersałem WXM ruszeli się i wprędzce ściągali;
5. Abyśmy, którzy nie mamy rotmistrzów, z ordynansu WXM pod jedną naznaczoną chorągwią skupiwszy się, na dalszy ordynans i ukazanie nam rotmistrza patrzali: a to jest, aby usarze pod jedną chorągwią, a kozacy pod drugą kozacką czekali na ordynans i podanych nam rotmistrzów.

^a Brak strony w podstawie wydania, a więc również początku tego listu.

^b karcowani kop.

¹ Hordy tatarskie.

² Jeremi (Jeremiasz) Michał Korybut Wiśniowiecki (1612—1651) książę na Wiśniowcu i Lubniach (Zadnieprze), aktualnie wojewoda ruski (lwowski) i senator, bohater narodowy.

³ Do tej „trójcy” należeli Wiśniowiecki, Janusz Tyszkiewicz (zob. dok. 13) i trzeci mi nie znany.

⁴ Szepeżyn, później Szepeżówka, w d. pow. zastawskim.

Te tylko petita wnoszą ich mm pp bracia nasi rozgromieni⁵ do WXM, oddając się pod regiment i posłuszeństwo na każdą usługę Rzeczypospolitej.

8

Margrabia Brandenburski i Książę Pruski do Prymasa.

Kliwia, 18 lipca 1648

Fryderyk Wilhelm margrabia brandenburski i książę pruski, współczując Prymasowi i Rzeczypospolitej z powodu śmierci króla oraz klęsk doznanych od Kozaków i Tatarów, obiecuje przysłanie posiłków. Jednak nie będą one zbyt wielkie z powodu własnych potrzeb, zwłaszcza konieczności zabezpieczenia portów w Prusach Książęcych.

Kopiarusz listów, s. 113—114. Nagłówek listu w kopiarzu: Copia listu od Elektora Brandenburskiego do JMX Arcybiskupa Gnieźn.

Illustrissime ac Reverendissime Domine¹ etc. Quum^a ob importunum et inopinatum SR Maiestatis Poloniae et Sueciae Domini, cognati et affinis nostri, uti parentis observantissimi, gloriosissimae memoriae obitum² concepimus³, necnon Illmae et Rmae Vestrae Dignita[s. 114]ti die 26 nuper praeteriti mensis Iunii expressimus^b summum animi dolorem⁴; non parum auxit rebellium Cosacorum et quos in societatem asciverunt Tartarorum in Reipublicae perniciem illata funesta clades, prout eandem ex Illmae et Rmae Celsitudinis Vestrae die 8 modo dicti mensis ad nos perscriptis, nobisque nudius tertius hic traditis litteris intelleximus⁵. Adeo verum fateri esse licet nullam calamitatem esse solam. Eapropter, cum metus subinde exstat, ne hostes ex victoria insolentiores fiant inque Regni viscera ulterius progrediantur. Nobisque probe sit cognitum, quantopere id periculi nobis cum Reipublicae sit commune. Supremis nostri ducatus consiliariis mandavimus, ut mille ducentos pedites necnon octingentos equites in duas turmas sub uno subtribuno dividendos sumptu Reipublicae quantocius conscriberent. Quattuor quidem cohortes peditum ad tuendos limites nostraque fortalicia Pilaviense et Memelense⁶ firmiore praesidio cingenda illuc ire iussimus; et unice optassemus, ut ex militibus, quos huius loci paratos habemus, simul etiam copiam aliquam Reipublicae subministrare potuissemus. Verum cum nondum constet, qualiter et quomodo generales pacis tractatus in Germania ad finem perducantur⁷, minus consulendum nobis esse putavimus numerum nostrum adeo diminuere. Operam tamen dabimus,

⁵ Wojsko polskie, przeważnie tzw. kwarciane, rozgromione 26 maja 1648 r. przez Kozaków pod Korsuniem.

^a Dzisiejsze cum, w kopii Quem.

^b expressimum kop.

¹ Prymas Lubieński — jak przyp. 1 w nrze 2.

² Wspomina zmarłego króla Władysława IV.

³ Fryderyk Wilhelm (Hohenzollern) margrabia brandenburski i jednocześnie książę pruski (1641—1688), Wielki Elektor.

⁴ Nie znam listu Elektora pisanego do Prymasa 26 czerwca 1648 r.

⁵ Wydawca nie zna listu Prymasa skierowanego do Elektora 8 czerwca 1648 r., który tenże otrzymał 15 lipca.

⁶ Umocnione porty Pilawa i Memel (Kłajpeda) w Prusach Książęcych (Wschodnich).

⁷ Mowa o nie zawartym jeszcze pokoju po wojnie trzydziestoletniej.

ut ad plurium collectionem pro supradicto usu aspirare valeamus. Certi vero quid desuper nondum ad hoc nobis licet, faxit Supremus Pacis Arbitrator Deus, ut supradicti motus, quibus florentis Reipublicae facies de-foedatur, cito discutiantur. Cuius Divinae protectioni Illmam et Rmam V Dignitatem fideliter commendamus Eamque rebus florentibus et valetudine perpetim firma et bona perfrui cupimus. Datur ex arce nostra Cliwiensi, die 18 mensis Iulii 1648.

9

Książę Siedmiogrodzki do Prymasa.

Hustia, 22 lipca 1648

Jerzy II Rakoczy książę siedmiogrodzki donosi o wysłaniu swoich przedstawicieli na sejm, zapewniając Adresata o szacunku dla niego i przywiązaniu do Rzeczypospolitej.

Kopiarz listów, s. 110. Nagłówek listu w kopiarzu: Od Rakociego do J.Mci Xdza Arcybiskupa Gnieźn.

Ad Serenissimam Rempubicam occasione rerum praesentium pro sinceriori candoris nostri, quo in eandem ducimur¹ testificatione, generosos et magnificos Franciscum Bethlen de Kores, consiliarium intimum et marschalcum nostrum supremum ac Comitatus Albensis comitem itidem supremum² et Andream Kłobuszycy ex praecipuis aulae nostrae familiarem³ legatos expedire boni vicini officii consonum reputantes, quin Illmam et Rmam quoque Dominationem Vestram⁴ hisce nostris inviseremus et per eosdem amice salutarem, intermittere nolimus. Eidem benevolentiae studia offerentes, felicia et fausta quaeque comprecamur. Cum iam praescriptis legatis nostris Illmae et Rmae DV nonnulla nomine nostro proponenda in mandatis dederimus, verbis eorum fidem plenam haberi et nostra studia comprobari apud Eandem confidenter instamus. Quod vero ex zelo devoti affectus facimus, ita Eidem vitae longioris commoda et felices rerum successus ex animo precamur. Datum in arce Hustiensi, die 22 Iulii 1648.

10

Bojarowie i Rada Cara Moskiewskiego do Senatu.

Moskwa, 23 lipca 1648

Bojarowie i Rada cara moskiewskiego Aleksija Michajłowicza, odpowiadając na list Senatu, wyraża współczucie Królestwu Polskiemu i W. Księstwu Litewskiemu z powodu śmierci króla i wojny w Koronie. Zapewniają również, że do czasu elekcji nowego monarchy Moskwa zachowa pokój z Polską.

Kopiarz listów, s. 118—119. Przekazany tytuł oryginału listu: Jaśnie Wielmożnym Panom Radzie Korony Polskiej i W. X. Lith. Braci Naszej. Nagłówek kopii: Copia listu od Moskwy.

¹ Jerzy II Rakoczy — jak przyp. 2 w nrze 4.

² Franciszek Bethlen radca i marszałek księcia, komes hrabstwa Alba.

³ Andrzej Kłobuszycy familiaris księcia Jerzego.

⁴ Prymas Łubieński — jak przyp. 1 w nrze 2.

Bożą miłością wielkiego hospodara cara i wielkiego kniaznia Aleksija Michajłowicza wszytkiej Rusi samodierżce, włodziemskiego, moskiewskiego etc. Jego Carskiego Wieliczestwa¹ Bojarowie i wszytki JCW Rada — Braci Naszym Panom Radzie: jaśnie wielmożnemu Maciejowi Łubieńskiemu arcybiskupowi gnieźnieńskiemu, legatowi rodzonemu, Królestwa Polskiego pierwszemu panu radnemu i pierwszemu księciu² i wszytkiemu Senatowi Korony Polskiej i W. Księstwa Litewskiego pokój i braterską miłość w terażniejszym [siedem tysięcy] sto pięćdziesiąt szóstym roku, 13 Iulii.

Pisaliście do nas JCW Bojar i JCW Rad Wy Bracia Nasi Panowie Rada przez gońca Swego Adama Łaskiego³, że najaśniejszy i wielki hospodar Wasz^a Władysław IV Bożą miłością król Polski i W. Księstwa Litewskiego i innych Jego Królewskie Wieliczestwo⁴, miły brat wielkiego hospodara naszego JCW, ostawiwszy sceptrum swoje Korony Polskiej i W. Księstwa Litewskiego i Was Panów Radnych i wszytkę Rzeczpospolitą, w wieczny odszedł pokój, w którym wszytscy pomazańcy Boży odpoczywają. Żądanie JKW aż do samego ostatniego tchu było takowe, aby wielkiemu hospodarowi naszemu JCW, bratu JKW na swoich wielkich i przesławnych gospodarstwach panować długoletnie i szczęśliwie, a nam z Wami Bracią Naszą, obudwom wielkim gospodarstwom: Moskiewskiemu gospodarstwu z Koroną Polską i W. Księstwem Litewskim być w braterskiej nie rozerwanej miłości. I dlatego Wy o tym ześciu i miłości najaśniejszego i wielkiego hospodara Waszego JKW nam braci Swojej oznajmujecie. A nam, by wielkiemu hospodarowi naszemu JCW to objawić, że miłego brata JCW najaśniejszego wielkiego hospodara Waszego na tym świecie nie stało. A podług wiecznych pakt nie tylko wielkim Panom naszym, ale i oboim Państwom naszym w wiecznej przyjaźni i miłości i pokoju na wieki być. I my JCW Bojarowie i Rady ludzie Wam Braci Naszym Panom Radnym oznajmujemy, że my do wielkiego hospodara naszego, cara wielkiego i wielkiego kniazia Aleksija Michajłowicza wszytkiej Rusi samodierżce, do JCW o ześciu wielkiego hospodara Waszego JKW donosieliśmy. A wielki hospodar nasz JCW wspominając [s. 119] braterską miłość i przyjaźń wielkiego hospodara Waszego JKW śmierci barzo boleje, także i Was, że teraz zostaliście bez Pana chrześciańskiego żałuje, jako godno czynić Panom chrześciańskim. Wam swoje hospodarskie miłosierdzie i miłość rozkazał oznajmić, że JCW żąda tego, żeby Pan Bóg Wasz terażniejszy kłopot w wesele odmienił i żeby dał Wam Bóg Pana i Państwo Wasze bezkłopotnie i smutku w pokój i cichość ustroił. A co pisaliście do nas o zatrzymaniu wiecznego przymierza Moskiewskiego Hospodarstwa z Koroną Polską i W. Księstwem Litewskim, i wielki hospodar nasz JCW wieczne dokończenie wysoko sławnej pamięci z najaśniejszym i wielkim hospodarem Waszym JKW i z Koroną Polską i W. Księstwem Litewskim we wszytkim dzierzał i spełniał i wprzód z wielkim hospodarem Waszym JKW. Kogo Wam Braci Naszej Pan Bóg da, i z Koroną Polską i W. Księstwem Litewskim we wszytkim dzierżec chce mocno i nienaruszono. A Wy Panowie Rada do nas braci swojej w pisaniu Swoim pisali, że obraliście być wielkim komisarzem od Korony Polskiej i W. Księstwa Litewskiego jaśnie wielmożnego pana radnego Korony Polskiej Adama Świętołdycza

^a nasz kop.

¹ *Aleksy Michajłowicz car i wielki kniaź moskiewski w latach 1645—1676.*

² *Prymas Łubieński — jak przyp. 1 w nrze 2.*

³ *Adam Łaski h. Korab wysłannik Senatu do Moskwy.*

⁴ *Władysław IV — jak przyp. 2 w nrze 1.*

Kisiela wojewodę braclawskiego, brata i towarzysza Swego⁵, z nami bracią Waszą wszelkie znoszenia czynić i o wszystkich dobrych i potrzebnych dziełach zsyłać się. A z osobna o tatarskiej zdradzie⁶ jemuż między nami i Wami wszelką Waszą dobrą wolą i żądanie wypełniać od wszystkich Was dano i poruczono. I my JCW Bojarowie i Rada Wam Panom Radzie Braci Naszej o tym oznajmujemy, że o wielkich Gospodarstwach dziełach do-tąd, póki Wam Pan Bóg na tronie królewskim kogo nie uczyni hospoda-rem, według rozkazania wielkiego hospodara naszego poczniemy, słysząc się my JCW Bojarowie i radni ludzie z Wami Bracią Naszą pany radny-mi Korony Polskiej i W. Księstwa Litewskiego, ze wszystkimi senatorami. A jak Wam Braci Naszej da Pan Bóg na Koronę Polską i W. Księstwo Li-tewskie Pana, tedy wielki hospodar nasz JCW z wielkim hospodarem Wa-szym JKW zacznie znosić się o wszystkich dziełach jako i przed tym. Goń-ca Waszego Adama Łaskiego wielki hospodar nasz JCW pokazywał swo-im gospodarstwem. Załowaniem kazał odprawić do Was nie zatrzymywa-jąc. Pisano u wielkiego hospodara naszego cara i wielkiego kniazia Alek-sija Michajłowicza wszystkiej Rusi samodierże, mnogich państw hospoda-ria i władce JCW panującym zamku Moskwie, roku od stworzenia świa-ta 7 156, 13 Iulii.

11

Papież do Senatu.

Rzym, 25 lipca 1648

Innocenty X papież współczuje Senatowi i Rzeczypospolitej z powodu śmierci Króla oraz klęsk zadanych przez nieprzyjaciół krajowi, za który modli się.

Kopiarz listów, s. 113. Nagłówek listu w kopiarzu: Responsum a Summo Pon-tifice.

Innocentius Papa X¹. Venerabiles Fratres et Dilecti Filii Nobiles Vi-ri². Salutem et apostolicam benedictionem. Vladislaus rex³, quem mor-tuum numquam sine dolore audissemus, nunc incommodo plane tempore Reipublicae Vestrae ereptus, ingenti ac molesto animi sensu sollicitudines nostras adauxit. Etenim nobilissimas aequae ac fortissimas gentes, quas pro universa Rechristiana assiduo excutantes, in Sinu Apostolicae caritatis gerimus, rebellantibus Cosacis, irruentibus Tartaris, Turcis etiam in Chri-stianum Nomen faventibus, capite intempestive destitutas, praecipue do-lemus. Eo praesertim Rege amisso, cuius spectata virtus ac triumphalis gloria solo nomine, exterrendis hostibus ac periculis omnibus propulsan-dis, superesse poterat. Sed misericordem Dominum, rebus Vestris ac Suae prorsus causae Divina ope ad futurum plane confidimus, nec dubitemus Vos pro Vestra in Patriam et Catholicam Religionem pietate omnia, tali in re hoc interregni tempore, et prudenter decreturos et strenue admini-straturos fore. Nos certe, qui pro et de hac Sancta Sede optime merito

⁵ Adam Kisiel (1600—1653) h. Świętoldycz, aktualnie wojewoda braclawski, se-nator oraz łącznik Senatu w pertraktacjach z Chmielnickim i Moskwą. Jeszcze w tym samym 1648 r. awansował na woj. kijowski.

⁶ Tatarzy w tym czasie częściej napadali na Polskę aniżeli na Rosję.

^a M.DC.IX.VIII kop.

¹ Papież Innocenty X — jak przyp. 1 w nrze 1.

² Tytulatura papieska senatorów duchownych i świeckich.

Regi vel privatim, vel in publico sacello pontificio, astante Apostolico Senatu et praelatorum coetu, omnia paternae caritatis officia presolvimus, Deum pro istius Regni publico bono incessanter oramus, cuncta pro viribus semper praestituri, quibus intelligi possit, quanto Apostolicae Dilectionis affectu Poloniae et Lithvaniae Rempublicam amplectamur. Vobis, Venerabiles Fratres, Nobiles Nostri, quorum singulare in hanc Sanctam Sedem studium etiam in litteris Vēstris⁴ eximie expressum agnoscimus et diligimus, benedictionem nostram prorsus ex animo paterne impertimur. Datum Romae, apud Sanctam Mariam Maiorem, sub anulo Piscatoris die XXV Iulii M.DC.XL.VIII^a, pontificatus nostri anno quarto.

12

Pełnomocnik Elektora Brandenburskiego do Konfederacji Bełskiej.

B.m., 27 lipca 1648

Fryderyk Wilhelm margrabia brandenburski i książę pruski — przez swego pełnomocnika Chrystiana Mott — przedstawia Konfederacji Bełskiej warunki, pod którymi Wielki Elektor może Polsce dostarczyć posiłków przeciwko Kozakom i Tatarom. Mianowicie Rzeczpospolita pokryje koszty kontyngentów niemieckich, udzieli Księżciu pożyczki oraz zaprowadzi u siebie rzeczywiste równouprawnienie religijne. Obiecuje również pośredniczyć w dojściu do pokoju między Polską i Szwecją.

Kopiarzusz listów, s. 108—109. Nagłówek listu w kopiarzu: Propositio Serenissimi Electoris Brandenburgici legato generoso domino Christiano Mott ad Congregationem Statuum [s] Confaederati Belzii 27 Iulii 1648 facta, exhibita 23 Iulii [początek listu: Augusti].

Nomine et ex parte serenissimi electoris Brandenburgensis¹ domini dni mei clementissimi, praemissis curialibus et complementis debitis, Praepotentes Dominos Status Generales in Praepotenti Eorum Congregatione² tria haec puncta sequentia proposuit:

Primum, ut summae memoratae Serenitati Eius Electorali a Praepotentiis Suis et vexilla, quae impraesentiarum PS remittunt, ut exauctorentur, demandentur et concedantur.

Secundum, ut SEE a PS sumptus ad conquirendum et servandum illum militem largo et liberali subsidio et auxilio suppeditentur.

Tertium, ut SEE a PS ducenti vel centum quinquaginta, aut ad minimum centum millia Imperialium pro³ et debitis censibus, nimirum quinque vel ad plurimum sex pro centum ex coniunctissima vicinitate et amicitia commodentur. Econtra SEE PS de praenominatis nummis omni vectigali Pilaviensi in Prussia³ et eius portorii redditibus cum hisce conditionibus cavet et satisdat, ut ex iis plena annua interesse solvi et Eius Serenitatis dominia pro sufficienti et totali totius sortis capitalis et eius censuum, quam et expensarum usurariarum pro vero pignore et hypotheca maneant. Et quo PS optimam et altam toties alte commemoratae SEE intentionem eo magis et favorabilius amplectantur et suffulciant, paucas sed ponderabiles rationes huc apposui:

³ Król Władysław IV — jak przyp. 2 w nrze 1.

⁴ List niniejszy jest odpowiedzią na dok. nr 1.

^a Następuje słowo nieczytelne.

¹ Fryderyk Wilhelm elektor brandenburski — jak przyp. 3 w nrze 8.

² Konfederacja Bełska dotąd raczej nie znana.

³ Pilawa port i komora celna w Prusach Książęcych.

1. SEE cum hac armatura necessario a Cosacis et Tartaris infesto Poloniae Regno succurrere et assistere oportere contra barbaros, paganos et infestissimos totius Christianitatis hostes, quod ea feudatarius princeps altissime memorati Regni, et insuper pro auxilio et subsidio ferventissime requisita sit. Cuius desiderii copia ab illo dno Archiepiscopo tamquam praesenti eius Regni Primati missi fusius PS edocebit ⁴.

2. Barbaris illis, si Poloniae Regno praevalerentur, viam in provincias SE, Russiam, Prussiam ut et Ungariam aperire, qua saepius Moscovitae et Turcae eiusmodi occasionem cum maximo praeiudicio commerciorum et negotiorum PS.

3. Et quo PS hoc tertium argumentum Sibi absque ullo dubio impotentissimum et in summum Status Eorum interesse vergens, sentiant et perpendiant. Ea nimirum devastatione et ruina Poloniae et Borussiae, maximum in provinciis hisce unitis animadversum in frumenti defectum. Imprimis vero eum ideo vectigalia in portibus maritimis et Mari Balthico tantum augeri contingeret, negotiationem et mercaturam cessare aut ad minimum gravari debere. Et postquam iam summas incommoditates et praeiudicia in casum denegati a PS tam pro milite, quam pecunia subsidii SE, pro nunc maxime necessarii, certo certius secutura ad oculum demonstraverim, non minus uberrimos fructus et emolumenta immensa Statui potentissimo PS exinde emanantia coram declarabo:

1° PS tam liberali et incompensabili subsidio praestito et ad sufficientem cautionem [s. 109] commodata dicta summa SE hac armatura et subsidio, afflicto Regno Poloniae subministrato, ordinibus et statibus eius ab auctione vectigalium in Prussia, quam illi antea inducere intendebant, dissuasuram esse.

2° Hoc auxilio SE status Poloniae ad sinceram et perpetuam pacem inter utrumque Regnum Poloniae et Sueciae dispositum iri. Cuius rati habitationem in proxime futura novi Regis electione SE maxime sibi recommendatam hebebit in eum potius finem, ut aversionem omnium novorum motuum in Christianitate, imprimis vero in Polonia, Suecia, Borussia et Livonia, PS praedictarum regnorum et provinciarum universalem quietem et pacem in negotiis suis continuis copiosissime progredi, crescere et nimias utilitates et fructus exinde percipere queant. Praeterea PS ex hac temporali prosperitate, quae ex hoc magno negotio emanatur, Deo Trino Optimo Maximo, post nactam pacem, sacrificium gratiarum actionis melius et gratius non facient, quam si hac adepta occasione non solum confirmationem liberi exercitii religionis, cuius impraesentiarum certi non sunt. Et sic Divini Numinis honorem et regnum cum immortalis gloria promoveant et augeantur. Et dehinc Regnum Poloniae, SE Excellentem dnum meum clementissimum et totam Christianitatem, imprimis vero evangelicos, nix Sibi devinciant, qui PS iterum in omnibus necessitatibus et difficultatibus assistere perpetua fide obstringuntur.

Tandem SEE clementissime mihi in mandatis dedit, ut apud Praepotentias Vestras instem et sollicitem, quoad illud a SE PS per extraordinarium legatum propositum foedus et vinculum propediem ratificetur, et ad eius ratificationis reciprocam extraditionem et finalem conclusionem brevis terminus praefiniatur. Christianus Mott ordinarius legatus et consiliarius Electoris Brandenburgensis et consiliarius extraordinarius Principis Aransionensis ⁵.

⁴ Zob. list 8.

⁵ *Chrystian Mott legat i doradca ksiązeczy.*

Prymas do Wojewody Kijowskiego i Ruskiego.

(Warszawa) 29 lipca 1648

Maciej Łubieński prymas oraz interreks, obserwując sytuację wojenną w Koronie, przesyła uznanie wojewodom: kijowskiemu Tyszkiewiczowi i ruskiemu (lwowskiemu) księciu Wiśniowieckiemu za mężną obronę Ojczyzny.

Kopiarz listów, s. 103. Nagłówek listu w kopiarzu: Do J.Mci P. Wojewody Kijowskiego i Xcia J.Mci Wojewody Ruskiego.

Częste i nieodmienne nas¹ dochodzą wiadomości o utraپieniu i niszczeniu tamecznych krajów przez zbuntowane chłopstwo, z niesłychaną (czego aż strach wspomnieć) sacrorum et divinorum nostrorum wzgardą i obelgą. Na co tym bardziej ingemiscimus, że dotąd odważnym Waszmościów Naszych Mości Panów² dziełom ratunku i pomocy dodać nie mogliśmy. Już w tych dniach ruszają się nieomylnie te powiatowe chorągwie i kompanie. Daj tylko Boże, aby miały czas wespół wszystkie wojska skupienia i złączenia się, niż nieprzyjacieli dalej nastąpi, jako nam tu dnia wczorajszego X JM P Wojewoda Sandomirski³ oznajmił. Nie rozjedziemy się pewnie stąd aż to, co należy do obrony skutecznej Ojczyzny i uprzątnienia tych trudności, opatrzymy. WMM Naszym MM PP przy tym braterskie oddając dzięki, że dotąd zdrowiem i dostatkami swymi zdrowie Ojczyzny zaszczycać nie zaniechacie. Uprzejme zatym służby nasze w łaskę Waszmościów Naszych MM PP. Dnia 29 Iulii 1648.

14

Bohdan Chmielnicki do księcia Zasławskiego.

B.m., 30 lipca 1648

Bohdan Chmielnicki hetman kozacki (dowiedziawszy się o wyborze Księcia na jednego z regimentarzy) oświadcza mu, że nadal czuje się poddanym Rzeczypospolitej oraz pozostaje ze czią dla niego. Zamierzał nawet zaprzestać dalszych walk z wojskami polskimi, ale do kolejnych kroków wojennych zmusza go nieprzyjazny stosunek względem Kozaków i ludności ruskiej księcia Wiśniowieckiego. Przy tej okazji przesyła Adresatowi niektórą korespondencję tego ostatniego.

Kopiarz listów, s. 107. Nagłówek listu w kopiarzu: Do Xiążęcia Zasławskiego od Chmielnickiego.

Jaśnie Oświecony Miłościwy Książę Zasławskie, a nam Wielce Mości Panie i Dobrodzieju¹. Widzi Bóg, że my² będąc nieodmiennymi sługami Rzeczypospolitej jako i Waszej Książęcej Mości Pana Naszego Miłościwe-

¹ Prymasa i Senat.

² a) Janusz Tyszkiewicz h. Leliwa, aktualnie wojewoda kijowski i senator, zmarły w tymże 1648 r.

b) Jeremi Wiśniowiecki — jak przyp. 2 w nrze 7.

³ Władysław Dominik Zasławski (1618—1656) książę na Zaslawiu i Ostrogu, wtedy wojewoda sandomierski, senator oraz jeden z trzech regimentarzy.

¹ Książę Dominik Zasławski — jak przyp. 3 w nrze 13.

² Bohdan Chmielnicki (ok. 1595—1657) hetman kozacki (zaporoski), kilkakrotnie zwycięzca wojsk polskich w latach 1648—1649, pokonany przez nie w 1651 pod Beresteczkiem, w 1654 poddał się Moskwie.

go, życzyliśmy sobie tego serdecznie, abyśmy przy pokoju zostawać mogli. Jednakże za nastąpieniem X JMci Wiśniowieckiego³, nie respektując na to, żeśmy go jako w ręku mając wolno z Zadnieprza odpuścili, upewniając go we wszystkim poniewolnie, musieliśmy ze wszystkim wojskiem ruszyć, wyrozumiałwszy najbarzej tak z uniwersałó w na Zadnieprze X JMci pisanych, jako i z listów do Moskwy⁴. Który uniwersał WXMci PN Miłościwemu i kopię z listu do Moskwy pisanego przeselamy dla przeczytania. Nic inszego tylko to nas pobudziło a my tego życzyli, aby już na tym dosyć, co się stało z przejrzenia Bożego, aby się więcej krew chrześcijańska nie lała. O czym i posłów naszych do Jego Królewskiej Mości⁵ i wszytkiej Rzeczypospolitej z największą pokorą naszą wyprawiliśmy, o których wielce a uniżenie prosimy WXMci. Gdy się jak najprędzej powrócą, tedy z listów Ich MM PP Senatorów i wszytkiej Rzeczypospolitej wyrozumiałwszy, sam się ze wszystkim wojskiem wrócić i Ordzie⁶ zaraz rozkażę się wrócić, aby więcej we krwi chrześcijańskiej nie brodziła. I tak swych ustawicznie od czat i szarpaniny niczym inszym tylko mieczem hamuję, aby tego nie było. Ponieważ taka wielka miłość od WXMci przeciwko nas, najniższych sług Swoich z przodków WXMci PN Miłościwego oświadczać raczysz⁷, z czego my będąc barzo ucieszeni, podziękowawszy wprzód Panu Bogu za to, na wszelakie rozkazanie i usługę WXMci jesteśmy gotowi pod taki upadek Korony Polskiej. Tylko wielce a uniżenie WXMé PN Miłościwego upraszamy, racz WXMé PN Miłościwy z nami, najniższymi sługami swymi, we wszytkim się znosić. Dla czego uniwersał daliśmy JMci P Kolentacowi⁸, aby poseł WXMci zawsze był wolno przepuszczony w drodze tak od naszych, jako i od Ordy, która w prędkim czasie będzie. Jako też do kilku miast uniwersały rozkazałem wydać surowe, aby majątności WXMci PN Miłościwego i Dobrodzieja wcale zostawały od wojska naszego; o co się pilno staramy, aby się i najmniejsza krzywda w dziedzictwach WXMci nie działa i sługom WXMci. A zaczym życzymy sobie tego, abyśmy oczywisty pokłon nasz najniższy WXMci oddawszy i sami ze wszytkim Wojskiem Zaporowskim. Natenczas najniższe i zwykłe usługi nasze pilnie oddawamy. Dnia 30 Iulii 1648.

15

Prymas i Senat do Księcia Kurlandzkiego.

(Warszawa) 2 poł. lipca 1648

Maciej Lubieński prymas i interreks oraz Senat Rzeczypospolitej, dziękują księciu kurlandzkiemu Jakubowi za kondolencje złożone przez specjalnego posła z powodu śmierci króla Władysława IV. Jednocześnie oznajmiają, że inne sprawy, które tenże przedstawił, nie będą mogły być załatwione na obecnym sejmie konwokacyjnym, ale dopiero na kolejnym elekcyjnym.

Kopiarz listów, s. 107. Nagłówek listu w kopiarzu: Do Xiążęcia Curlandzkiego.

³ Jeremi Wiśniowiecki — jak przyp. 2 w nrze 7.

⁴ Wydawca nie zna tych dokumentów.

⁵ Na razie na sejm przed elekcją nowego króla.

⁶ Tatarom wspomagającym Chmielnickiego.

⁷ Z tego widać, że Zasławski pierwszy pisał list do Chmielnickiego.

⁸ Kolentac podwładny Chmielnickiego.

Facit id Illustrationis Vestrae¹ observantia in ser. Regem proxime defunctum dnum nostrum clementissimum², quod mortem eius dolore prosequitur atque ad eundem dolorem contestandum generosum dnum Ioan-nem Vildemanum consiliarium suum³ ad hunc conventum amplissimorum ordinum ablegavit. Quo nomine Illni Vrae magnas habemus gratias. Exposuit praeterea idem illris dnus nuntius, quae sibi commissa et demandata habebat. Verum cum in hac convocatione⁴ de tempore et loco electionis statuendo et praesentibus malis et periculis depellendis tantummodo actum sit, uti alia negotia ita et Illnis Vrae postulata ad futuram electionem⁵ distulimus. Speramus Illnem Vram hanc moram aequo animo laturam. Indutias cum Regno Sueciae factas interruptas fore confidimus et perpetuam pacem exoptamus. Qua de re uberius deinceps agetur. Interim studia et officia nostra Illni Vrae deferimus.

16

Prymas do księcia Zaslawnskiego.

Warszawa, 3 sierpnia 1648

Maciej Lubieński prymas i interreks powiadamia księcia Dominika Zaslawnskiego, że w oparciu o uchwałę Senatu powołał jego, Mikołaja Ostroroga i Aleksandra Koniecpolskiego na regimentarzy wojskowych (na miejsce znajdujących się w niewoli hetmanów koronnych), jakkolwiek senatorowie litewscy domagali się tego zastępstwa dla swoich hetmanów. Nominacja ta została zatwierdzona przez stany Rzeczypospolitej pod koniec sejmu konwokacyjnego. Regimentarzom przydano do pomocy kilku-nastu komisarzy wojskowych.

Kopiarz listów, s. 109.

Jaśnie Oświecone Książę, Miłościwy Panie Wojewodo Sandomirski, Mości Panie i Przyjacielu¹. Podobało się wszystkim Rzeczypospolitej, iżem ja² ex Senatus consulto użył był WXM z Ich MM inszymi do urzędu i dyrekcji wojska. I przetoż na terazniejszej konwokacji³ jednostajnym zezwoleniem wszystkie ordines to utwierdziły. Tenże urząd wojska WXM przy JMP Podczaszym⁴ i Chorążem Koronnym⁵ zlecając z wielką ufnością, że WXM z Ich MM inszymi starać się będziesz, jakoby za dyrekcją WXM utrapiona Ojczyzna z tak wielkich niebezpieczeństw uwolniona została. Wygadając Ich MM PP Senatorom W. Księstwa Litew-

¹ Jakub książę kurlandzki w latach 1642—1681.

² Król Władysław IV — jak przyp. 2 w nrze 1.

³ Jan Wildemann doradca i poseł księcia kurlandzkiego.

⁴ Sejm konwokacyjny w Warszawie trwał od 16 VII do 1 VIII 1648.

⁵ Sejm elekcyjny w Warszawie trwał od 6 X do 19 XI 1648.

¹ Władysław Dominik Zaslawnski — jak przyp. 3 w nrze 13. W niniejszej korespondencji nazywany zwykle Wojewodą Sandomierskim i Księciem Zaslawnskim.

² Prymas Lubieński — jak przyp. 1 w nrze 2.

³ Sejm konwokacyjny w Warszawie trwał od 16 VII do 1 VIII 1648.

⁴ Mikołaj Ostroróg h. Nałęcz, kasztelan belski i senator, podczaszy koronny, jeden z trzech regimentarzy zmarły w 1651 r. W koresp. tej nazywany zazwyczaj Podczaszym (Koronnym).

⁵ Aleksander Koniecpolski (1620—1659) h. Pobóg, chorąży koronny i jeden z trzech regimentarzy. Zmarł jako wojewoda sandomierski. W korespondencji nin. nazywany zwykle Chorążym Koronnym.

skiego, którzy rząd ten wojska na, Ich MM PP Hetmany swe⁶ zaciągali, zgodziliśmy się na to, że zlecenie to rządu wojskowego WXMci przy inszych Ich MMciach nie będzie in actis terażniejszej konwokacyjnej, ale przez osobne pismo ad Archiwum Regni Cracoviense⁷ podane być ma. Przydane są według zwyczaju do WXMci Komisarze Ich MM PP Wojewodowie: Brzeski⁸, Kijowski⁹, Ruski¹⁰ i JM P Sandomirski¹¹ z inszymi Ich Mciami, o których WXM wiedzieć będziesz, tak jednak że praecipua potestas ma przy WXMci zostawać¹², aby disciplina militaris w jako najlepszym porządku tym łacniej zachowała się, o co wielce WXMć proszę. Na przyczynę WXMci daję glejt JM P Łaszczowi¹³, aby on tym chętniej w terażniejszych Rzeczypospolitej potrzebach wygadzał i usłużył WXMci. Już też zewsząd ruszają się tu ludzie po województwach zebrani i pospieszają do obozu. Zostaje tylko o to Pana Boga prosić, aby błogosławić WXMci i wojskom Rzeczypospolitej raczył. O co ja majestatu Jego pokornie prosząc, łasce się WXMci z powolnością służb moich pilnie oddaję. W Warszawie die 3 Augusti 1648.

17

Senat do regimentarza Zaslawskiego.

Warszawa, 12 sierpnia 1648

Senat Rzeczypospolitej zwraca się do księcia Zaslawskiego i innych dowódców, ażeby obecnie powstrzymali się od bitwy z Kozakami, skoro zaistniały pewne widoki na skuteczność pertraktacji wojewody bractawskiego Kisielea z Chmielnickim.

Kopiarzusz listów, s. 113. Nagłówek listu w kopiarzu: Do Xiążęcia J.Mci Wojewody Sandomirskiego od Senatorów.

Aczkolwiek Rzeczpospolita wojska, które już w ciagnieniu są ad ulciscendos hostes et rebelles, namówiła, jednak rozumiejąc, że jej Pan Bóg tym więcej błogosławić będzie, gdy i inszych sposobów do uspokojenia Ojczyzny nie opuszcza. Żeby do rozlania krwi chrześciańskiej nie przychodziło, gotowa jest i tych rebelles do łaski przyjąć, jeżeli się, jako przez posły swe wskazali¹, szczerze upokorzą. Przetoż używszy na przeszłej^a konwokacyjnej² do uspokojenia tegoż Wojska Zaporowskiego JMci Pana Wojewody Bractawskiego³ z Ich Mciami inszymi, którzy jako nam 7ma Augusti z Włodzimierza⁴ dali znać, ku Chmielnickiemu⁵ pomknąć się mają, będzie przeście wolne. Abyśmy ludzi tych znacznych in periculum

⁶ *Ówczesny hetman wielki litewski — Janusz Kiszka h. Dąbrowa, hetman polny — Janusz Radziwiłł h. Trąby.*

⁷ *Archiwum Koronne Krakowskie.*

⁸ *Ówczesnym wojewodą brzesko-litewskim był książe Jędrzej Massalski.*

⁹ *Janusz Tyszkiewicz — jak przyp. 2 a) w nrze 13.*

¹⁰ *Jeremi Wiśniowiecki — jak przyp. 2 w nrze 7.*

¹¹ *Dlaczego sandomierski (Zaslawski), który przecież został regimentarzem?*

¹² *Z kontekstu wynika, że najważniejszym z regimentarzy był Zaslawski. Z inszych listów widać, że Ostroróg (nr 24, 34).*

¹³ *Samuel Łaszcz h. Prawdzic, strażnik koronny.*

^a *przyszłej kop.*

¹ *Por. list 14 i przyp. 5.*

² *Sejm konwokacyjny w Warszawie trwał od 16 VII do 1 VIII 1648.*

³ *Adam Kisiel — jak przyp. 5 w nrze 10.*

⁴ *Włodzimierz Wołyński stolica dawnego księstwa.*

⁵ *Bohdan Chmielnicki — jak przyp. 2 w nrze 14.*

nie wdali i te traktaty spokojnie się odprawowały, dajemy to pisanie nasze do WM MM PP, abyście WM na wojsko to Krzywonos⁶, nie następowali, jeżeli też on spokojnie się zachowa et ab omni hostilitate abstinebit i z wojskiem tym swoim ku Kijowowi⁷ ustąpi. Co wszystko singulari prudentiae Waszmościów MM PP zostawując, łasce się WM MM PP oddajemy. W Warszawie, die 12 Augusti 1648.

18

Adam Kisiel do Bohdana Chmielnickiego.

B.m., 15 sierpnia 1648

Adam Kisiel wojewoda braclawski, główny negocjator Rzeczypospolitej z Chmielnickim, nie dopuszczony do niego przez Kozaków i prawie załamany, pisze do Adresata (ostatni) list. Wyrzuca mu nie tylko niedotrzymanie obietnic, ale też spowodowanie zniszczeń na wielkich obszarach Rzeczypospolitej. Mimo że niczego w rokowaniach nie uzyskał, wskutek czego naraził się Polakom, będzie czekał na jego odpowiedź pokojową jeszcze przez 6 dni.

Kopiarz listów, s. 121–122. Nagłówek listu w kopiarzu: Copia listu od J.Mci P Wojewody Braclawskiego do Chmielnickiego.

W dzień chwalebny Wniebowzięcia Przenaświętszej Bogarodzice Niebieskiej Królowej a wszystkiego narodu sławniejszego jedynej opiekunki proszę¹, ten list mój już podobno do Waszmości² ostatni, a tej Przenaświętszej Matki Boga naszego proszę, aby serce WMci sprawiła i dała wiedzieć to, do czego już przychodzi. Ani syn w sprawie ojcowskiej, ani sługa w pańskiej tak mógł chodzić gorąco, jakom ja chodził w tym nieszczęsnym, krwawym zamieszaniu WMci Wojska Zaporowskiego z Rzeczpospolitą dni moje wszystkie; inszy od tego czasu, jakem widział tę krwawą tęczę między WMcią a Ojczyzną naszą, jest Bóg na niebie świadkiem. Pracując ze wszystkiej mojej, siły strawiłem. A com ucierpiał przymówisk i tradukcyjej głośno nie tylko w Polsce, ale w cudzych krajach. Tymem się tylko cieszył, zem strawił to wszystko. A przywiódwszy do tego rzeczem, że czego WMc z Wojskiem Zaporowskim po Rzeczypospolitej potrzebował, wszystko otrzymawszy samże niosłem i miałem cieszyć się z tej posługi od Pana Boga, że nie miało przychodzić do ostatniego krwie rozlania chrześcijańskiej. Lubo mię tedy wszyscy opacznie szacowali, zem wszystko sprawiłem z radością i wyjechałem z Warszawy i tych Ich MM, których dała mi Rzeczpospolita kolegami, mając z sobą wespół spieszyłem do WMci. Spodziewałem się zastać w tej klubie rzeczy, w jakiej odjechałem. Alieści tak wiele miast, tak wiele zamków, tak wiele włości zastawałem splądrowane, ogniem i szablą zniszczone; i moje majątności Hoszcza³, za te moje prace i cnoty i afekt, na wieki uniszczono i zbiór wszytek mój zabrany. Czas tedy już był, westchnąwszy do Boga i Jemu przełożywszy tę jawną krzywdę, że mimo ubezpieczenie i dawną wiarę działo się to wszystko, poniechać dalszego starania mego. Przecię jednak nie ustawałem w przedsięwzięciu [s. 122] moim. Dufałem, a iż

⁶ Krzywonos srogiego dowódca kozacki działający na Wołyniu.

⁷ Kijów stolica dawnej Rusi, aktualnie województwa.

¹ Adam Kisiel — jak przyp. 5 w nrze 10.

² Bohdan Chmielnicki — jak przyp. 2 w nrze 14.

³ Hoszcza (Huszcza) miejscowość w d. pow. ostrogskim.

to tak było, jakoś WMć pisał, mimo woła i wiadomość WMci. A według ostatniego listu WMci puściłem się do WMci ku Konstantynowu⁴. Lecz już kiedy jedno w dziesiąciu milach zostawam, alić Bar⁵ wzięty, w oczach moich Ostróg⁶ i którędy ja miał jachać, tam mnie drogę zajęto. Duchownych katolickich, ślachtę i pospolitych ludzi wysieczono i ze wszystkich dostatków złupiono. Na ostatek przeciwko mnie pułkami wyszli i prześcia mi nie dopuścili, będąc tym, który pokój czynić chciałem. I ten jawny nieprzyjacielski postępek jeszcze zachowałem do mojej ustnej rozmowy. Ażeby kończyć jaki pokój, jeszcze z tym posłałem posły swoje do tych pułkowników, że nie na wojnę idę, ale niosę pokój, żeby mię puścili przez Ostróg do WMci i sami szli współ ze mną albo przede mną. Co gdy mi obiecali takim sposobem, żem ja im miał dać 10 osób zacnych ślachciców, a oni mnie 10 atamanów. O jak żalosna i niesłychana rzecz potkała mię. Dufając całe postanowieniu, 10 braci ślachciców posłałem. Oni wyścinali siedmi, trzech jeszcze, jako mam wiadomość, w okrutnym więzieniu zostawili. Czyli też i tych z świata zgładzili, że ludzie XJMci⁷ podpadli pod Ostróg, com ja do tego nie należał, który ani o tym wiedziałem. Żyje Bóg na niebie, anim myślił. Zali bym posłał w zakład bracią moją, gdybym o jakiej nieprzyjaźni myślił? Czegoż już tedy nie dostaje do jawnej nieprzyjaźni? Sami Waszmościowie chciejcie uważać a rekoligować się, że jest Bóg na niebie, który wojska najpotężniejsze wszechmocną ręką swoją znosi za taką złamaną wiarę i krwie niewinnej wylanie. Ołtarze Bogu poświęcone sprofanowane polskie i ruskie. Płec białogłowska i niewinne dziatki zamordowane. I wszystkie okrucieństwa, jakich nie czynią Turcy ani Tatarowie nad chrześcianem, od chrześcian, poddanych Rzeczypospolitej popelnione. Wszystko to woła pomsty do nieba. Ja tedy, już gorzko zapłakawszy za moje trudy stracone, zamyloną mając drogę sobie trupami posłów moich własnych, obracam się do wojska Rzeczypospolitej. A tam zbliżywszy się, stanę z pp kolegami mymi i asystencyją moją osobną i prędkim od WMci rezolucyjej. Pokaż, jeżeli się to wszystko zdradziecko od zdrajców działo bez woli i rozkazania WMci. Niechaj ci krwią swoją krew niewinną i łupy niewinnych domów naszych, domów Bożych pieczętują, a upadszy na oblicze swoje, upokorzywszy się Majestatowi Bożemu, a nie życzy[yc] ostatniego wylania krwie chrześciańskiej. Jeżeli Boga nie masz na niebie, który wszystko widzi, co WMci Ojczyzna nasza winna, która Cię wychowała; co domy i ołtarze tego Boga, który dał żyć na świecie czleko[wi] bez summienia i bez westchnienia do nieba Stwórce swego? WMci po gotowiu, któryś się urodził chrześcianinem, musi przeniknąć serce i duszę to, co się stało i dzieje, i co za koniec ma być tak wielkiego pospółstwa na krew zgromadzenia. Niechże sam Pan Bóg i przeczysta Matka Jego, który dziś dzień chwalebny Cerkiew Święta⁸ obchodzi, da WMci myśl takową i skrucę, jakoby się mogło to wszystko w lepsze obrócić. Dnia 6^{go} od daty tego listu dzisiejszej będę czekał na rezolucyjej WMci tam gdzie poblizu wojska Rzeczypospolitej. I proszę chciej mię rezolwować i ich mm pp kolegów moich, żebyśmy dali znać Rzeczypospolitej: albo to, że WMć [w] porcorze swojej, z którą wysłałeś do Rzeczypospolitej, chcesz kończyć, zdrajców wszystkich karząc, albo że już Rzeczpospolitą przed Panem Bogiem

² Lekcja prawdopodobna.

⁴ Konstantynów miasto na Wołyniu.

⁵ Bar miasto warowne na Podolu.

⁶ Ostróg miasto warowne na Wołyniu.

⁷ Władysław Dominik Zastawski — jak przyp. 3 w nrze 13.

od poddanych swoich w niewinności swojej tak utrapioną Mu puścić. To wszystko na dekret Boży i od niego pomsty oczekiwać, czegom ja nigdy nie życzył. Prosiłiśmy i proszę, aby Pan Bóg oddalił tę plagę swoją stąd od nas. Niech domowy ten list mój kończę, chęci WMci oddawając się.

19

Adam Kisiel do Jerzego Ossolińskiego.

Obóz komis. n. Horyniem, 22 sierpnia 1648

Adam Kisiel wojewoda braclawski ucieszony, że pertraktacje pokojowe z Chmielnickim mogą przybrać lepszy obrót, powiadamia o tym kanclerza w. koronnego Jerzego Ossolińskiego, prosząc go o opiekę nad swoją misją. Ciągłe zagraża jej niepowodzenie ze strony niechętnych senatorów oraz polskich dowódców dokonujących podjazdów na oddziały kozackie!

Kopiarz listów, s. 112. Nagłówek listu w kopiarzu: Do J.Mci Pana Kanclerza od J.Mci P Wojewody Braclawskiego.

Tandem jakożkolwiek anxietatem moją¹ dwuniedzielną rezolwował Pan Bóg, gdy dnia dzisiejszego, to jest 22 Augusti, oraz wszyscy czterej posłańcy mojej od Chmielnickiego² powrócili. A z czym powrócili, poselam listu tego kopiją, którego, że oryginał przy sobie zostawiłem, łącznie się WMć M Pan³ dorozumieć będziesz raczył, z jakiej to przyczyny czynię, lecz go dochowam całe. Z tego listu łącznie WMć M Pan zrozumieć raczysz, quantum Chmielnicki mutatur ab illo i kogo autorem czyni wiolacyi anni istius, z Tohajbejem⁴ wynurzył się. Wojska kozackiego ma sto tysięcy, Ordy mu idzie, jako sam palam powiedział, trzydzieści tysięcy. I z tym, że o mojej konfidencyjey zwątpił, a to dlatego, że gramoty moje do Moskwy wysłane dostały się do rąk jego, które pokazał ojcu Laskowi⁵ i towarzystwu temu, które było w poselstwie tam u niego. Przyczyniła się do tego nieostrożna i domowa niechęć, która, jeżeli mnie zajmując przysługi Ojczyzny i samejże Ojczyźnie szkody, jeszcze non meretur gloriám. Ja zaś mam w WMci Panie moim nadzieję, który prawdę i cnotę piastuje, że non me deseret, liberabit de laqueo venantium i da mi wierną usługę⁶ moją ku Ojczyźnie skończyć, a wszystkich moich zawstydzi zawisnych. A jeżeli tam i zdrowie moje ku Ojczyźnie położę, gloriose umrę. Zaraz tedy dziś w Imię Pańskie [z] ich mm kolegami memi wyjeżdżam, życząc sobie pro Assumptione Beatissimae Virginis Mariae według starego kalendarza⁷ stanąć nie podaleku obozu eius famerlani. Tejże ufam, że szczęśliwymi awizami za wtórną pocztą JMX Prymasa MM Pana i Dobrodzieja⁷, któremu niski mój czynię pokłon, i wszystkich WM MM PP⁸ awizować będę. A teraz samego siebie z unizonymi usłu-

^a Wyraz dwa razy skopiowany.

¹ Adam Kisiel — jak przyp. 5 w nrze 10.

² Bohdan Chmielnicki — jak przyp. 2 w nrze 14.

³ Jerzy Ossoliński (1595—1650) h. Topór, aktualnie od 1643 r. kanclerz w. koronny i senator, drugi obok Kisielia wpływowy zwolennik ugody z Chmielnickim i Kozakami.

⁴ Tuhaj-bej jeden z wyższych dowódców tatarskich.

⁵ Ojciec Lasek pewnie zakonnik prawosławny.

⁶ Dnia 25 sierpnia 1648 r.

⁷ Prymas Łubieński — jak przyp. 1 w nrze 2.

⁸ Poszczególni senatorowie.

gami memi zalecam jak najpilniej miłościwej łasce WM MM Pana. W obozie komisarzkim nad Horynią, die 22 Augusti 1648 anno.

[PS] Dla Boga, proszę, aby nie psowano traktatu mego podjazdami żadnymi. Krzywonos⁹ był do dział ukowany, potym przy moim ojcju Lasku wypuszczony za poręką. A jaki koncept chłopski łacno zrozumieć. WM M Pana, Brata i Dobrodzieja uniżony sługa Adam Kisiel wojewoda braclawski.

20

Adam Kisiel do Komisarzy Wojskowych.

B.m., ok. 22 sierpnia 1648

Adam Kisiel wojewoda braclawski oznajmia Komisarzom Wojskowym, że dlatego nie dochodzi do pokoju z Chmielnickim i Kozakami, iż Rzeczpospolita z jednej strony prowadzi z nimi rozmowy, a z drugiej gromadzi przeciwko nim wojska (jakby to Polska miała znajdować się w pozycji strony zwyciężonej!).

Kopiarz listów, s. 123—124. Nagłówek listu w kopiarzu: Od J.Mci P Wojewody Braclawskiego do PP Commissarzów Wojskowych.

Jaśnie Wielmożni Mości Panowie Komisarze, Moi Mości Panowie i Bracia¹. Rozdwojone intencyje od początku calamitatis Reipublicae mieszają jej consilia. Ta bowiem za upokorzeniem się rebellis profunde względając, w konkomitancyje belli intestini wszystkim państwom swoim i związek z pogaństwem straszny conclusit. Albo zgasić, albo przynieść te motus internos. Tu zaś nie wiem quo facto uśmierzona recruduit hostilitas i recydywą swoją więcej złego przyniosła niżeli pierwszym, lubo ciężkim, paroksyzmem². Cóżkolwiek robią fata z nami? Lubo sama przez się procedit ta hostilitas, lubo irritata Ojczyzna non meretur reprehensionem? Która wprzód zawsze tej wewnętrznej wojny żyć uśmierzenia, a gdzie by to nie miała succedere, nie zostaje za łaską Bożą inermis. Która ubezpieczona że nie była ni od kogo, ani jest pokojem. Vel inde patet, że jedną ręką mnie z ich mm pp kolegami memi permittitur ad tractanda media pacis, drugą gromadzi wojska. Tego tylko po nas wszystkich potrzebuje, abyśmy w jej intencyją (nie czyniąc z steron proteron) zgodzili się komisyjei, lubo jest mora causata, nie ma być ingrata. Causata, bo lubośmy byli radzi pegasco bieżeli, gradu przeszka-dzały obices, które i teraz nonne cumulantur, gdy mój co pierwszy podjazd sprawił, doniósłszy do wiadomości WM MM PP, z ostatnią i poostatnią, wyprawiliemy do Chmielnickiego³ rezolucyjei. A tu o krótką prosiliemy cierpliwość, aby ci, którzy są u Kozaków, nie poginęli. Przecię jednak drugi wyprawiony podjazd. Ta renovata, jeśli nostrum non renovabit damnum, sama Boska Opatrzność sprawi. Procedentem reprimere hostem był termin defensionis. Laccessere teraz jest nostrae et actu commissionis, praepeditiois. Mora jednak stąd ma być grata, że się tymczasem spominio[s. 124]ne kupią wojska, bez których skwapli-

⁹ Krzywonos — jak przyp. 6 w nrze 17.

¹ Kilku komisarzy wojskowych wymienia dok. 16.

² Mowa o klęsce pod Żółtymi Wodami (11—16 V 1648) i pod Korsuniem (26 V 1648).

³ Bohdan Chmielnicki — jak przyp. 2 w nrze 14.

wie, omni spe sublata tractatu, provocare hostem byłoby to extremum Ojczyźnie appropinquare periculum. Ostróg⁴ mnie pacis commissarium, i przede mną kilka dni wzięty⁵, winować nie może. Odbierać go też z asystencyją od Rzeczypospolitej daną, nie mei muneris haec sani rzecz byłaby consilii. Traktatem moim jednak już był uwolniony, bo nie tylko z niego ustąpić mieli, ale de facto iść przede mną do Chmielnickiego. A tak i dignitas włożona na mię i kolegów moich od Rzeczypospolitej i securitas, że nie miał ultra procedere nieprzyjaciel zostawały na swym placu. Z boku niespodziany że napadł podjazd, wszystko to, pomieszał i zdrowia kilku towarzystwa pozbawił. Na ostatek moram, bodaj nie iacturam; commissioni przychodzi pati. Ja jednak incuso fata a polu, rzecz można i podobna. Usiłuję czynić dosyć od Ojczyzny włożonej na mię funkcycy i ich mm pp kolegów moich, w której, jeżeli korzysta niebo, moment żaden nie może zrazić. A jeśli fata superant consilia, i conatus nasze stabunt pro effectu u wszytkiej Ojczyzny. Suplementu przy tym doloris nie mogę zamilczeć przed WM MM PP, który mię potkał dnia wczorajszego od niektórych z podjazdu. Napadłszy bowiem na wozy więźniów kozackich znacznych, których z poważnych przyczyn żywo zatrzymałem aż do kongresu mego z Chmielnickim, wysieczono mi i wyzabijano. Męstwali to czyli kontemtu termin, na który nigdy nikomu nie zarobiłem. Niechaj zostaje in arbitrio samych WM MM PP, których uwadze omnia praemissa i siebie samego braterskiej trosce, i służby moje zalecam powolne jako najpilniej.

21

Komisarze Wojskowi do Adama Kisielea.

Obóz komisarzski, 27 sierpnia 1648

Komisarze Wojskowi wypowiadają się krytycznie odnośnie przeciągających się i niewiele przynoszących pertraktacji pokojowych wojewody braclawskiego Kisielea z Chmielnickim, gdy jednocześnie Kozacy wspomagani przez Tatarów zajmują całe połacie Rzeczypospolitej, niszcząc ludzi i dobytek.

Kopiarzusz listów, s. 124—125. Nagłówek listu w kopiarzu: Respons od IchM PP Commissarzów Wojskowych do JM P Wojewody Braclawskiego.

Jużeśmy też anticipative przed oddaniem nam¹ listu WM Naszego M Pana² wzięli doskonałą wiadomość o tej tranzakcyjej ostrogskiej³, za czym też z podziwieniem wielkim przyjmować nam to przyszło, że Rzeczpospolita, będąc spokojnymi ubezpieczona traktatami, miasta i fortece tak potężne gubi, jako się i teraz w oczach stało WM M Pana samego, lubo to z niemalym kongresem ludzi Rzeczypospolitej zostawającego. Co się dzieje nie z innej, rozumiemy, przyczyny, tylko że ta komisycya per ingratam moram żadnego dotąd nie bierze skutku. Dlategoż my WM M Pana pilnie prosimy, abyś quam celerrimo gressu do funkcycyjej Sobie i inszym ich mm Pana kolegom powierzonej a Republica postępować raczył i z niej categoricam declarationem nam podać nie.

⁴ Ostróg miasto warowne na Wołyniu n. Horyniem.

⁵ Obszerniej o tym mówi list 18.

¹ O komisarzach wojskowych por. dok. 16 i 20.

² Adam Kisiel — jak przyp. 5 w nrze 10.

³ O incydencie w Ostrogu zob. list 18 i 20.

omieszkał, żebyśmy już tandem post ictus Ojczyzny naszej mogli confirmare consilia nostra futurae necessitati, i tym składniej salutem jej providere. Co się tchnie perswazyjej WM M Pana, żebyśmy z swej strony spokojnie zachowali armistitium, potrzebna to jest WM M Pana propozycja. Dałby to Bóg, aby z nieprzyjacielskiej strony też conservaretur. Ale nie daje się nam z tym chłopstwem ius gentium, bo jako zawsze zdradliwa jest et barbara indoles cnoty i wiary dotrzymywać niezwykła, tak i teraz inaczej nam, rozumiem, pokoju nie zachowają, chyba kiedy będą musieli. Wiemy to, że mens Rzeczypospolitej ręce do komisyszej wiąże, abyśmy hostem lacessere nie pozwalali. Toż i WM M Pana sanum acceptamus consilium. Ale żebyśmy, patrząc na wyuzdaną ambycją chłopstwa, mieli pozwalać owym w oczach naszych miasta, zamki brać i zwyczajne wypełniać caedes, musiałyby być i fides nasza u Rzeczypospolitej suspecta i egzystymacja nasza vulnerata. Zaczynam patatissime zachować te traktaty obiecujemy, ale jeżeli chłopskie podjazdy nie przestaną lacessere Rempublicam, jeżeli cruentae manus ich osychać ze krwi tak wielu przelanej nie będą, nam się też inaczej nie [s. 125] godziłoby tylko pana owym praestare. Bo inaczej przyszłoby nam rationem z tego dać Reipublicae, gdybyśmy założywszy ręce mieli patrzeć na zwykłe crudelitates tych zdrajców towarzystwa tego w załodze danego. Bardzo żałujemy zguby, której kto był przyczyną, discernere nie chcemy. Lubricam tylko fidem pogaństwa tego domowego incusamus. Uprzejme zatym służby nasze zalecamy w łaskę WM M Pana. W obozie komisarskim, die 27 Augusti 1648.

22

Jeden z regimentarzy do Starosty Piotrkowskiego.

Warszawa, 30 sierpnia 1648

Jeden z regimentarzy zwraca się do nie wymienionego w liście starosty piotrkowskiego o przygotowywanie pieniędzy na potrzeby zaciąganego wojska kwarcianego.

Kopiarusz listów, s. 111. Nagłówek listu w kopiarzu: Do Pana Starosty Piotrkowskiego.

Że na kilka tysięcy ludzi, którycheśmy nad powiatowego żołnierza na terażniejsze Rzeczypospolitej potrzeby zaciągnęli, pieniędzy nie masz, a już ćwierć druga blisko im nadchodzi, tedy zdało się Ich Mościom na ten czas sam będącym listy w tej materyjej na sejmiki elekcyjnej deputackiej, które teraz po wszystkich województwach odprawować się będą, rozesłać, aby Ich Mościowie tym kilku tysięcy ludzi zapłatę obmyślili¹. Pośłam tedy i do WM M Pana list ten, abyś go na sejmiku deputackim piotrkowskim oddać rozkazał i do skutku dobrego w tej sprawie powagą swoją dopomógł. Łasce zatym WM M Pana pilnie się oddaję. W Warszawie, die 30 Augusti 1648.

¹ Z kontekstu wynika, że podobnych listów rozesłano większą ilość.

Jeremi Wiśniowiecki do Prymasa.

Obóz n. Cołhanym Kamieniem, 30 sierpnia 1648

Jeremi Wiśniowiecki wojewoda ruski (i jeden z komisarzy wojskowych) informuje prymasa Łubieńskiego o położeniu na terenach objętych powstaniem kozackim. Wypowiada się przeciwko dalszym pertraktacjom wojewody Kisiela z Chmielnickim, które wiążą ręce wojskom polskim, podczas gdy Kozacy zajmują miasta wołyńskie. Ponadto idą im z pomocą Tatarzy.

Kopiarz listów, s. 110—111. Nagłówek listu w kopiarzu: Od Xcia Wojewody Ruskiego do J.Mci Xdza Arcybiskupa Gnieźn.

Cokolwiek in repressione nieprzyjaciela tego domowego Pan Bóg podać raczył fortunarum w ręce moje¹ to wszystko haud dubitandum z dobroci majestatu Jego successit. Albowiem znać, że chciał na miłą Ojczyznę łaskawym pojrzeć okiem. Jednak gdy Waszmość Mości Pan² moje i inszych Ich Mości przy mnie prace i odwagi w tej mierze wdzięcznie przyjmować raczysz³, tym samym mnie (lubo to linguis profligatis languentem) w usłudze Rzeczypospolitej i w usłudze Swojej cale powolny corroboras. Co strony komisyszej terazniejszej, że WM M Pan powagą swoją adhortari raczysz, abyśmy się pacatissime zachowali⁴, w tym jako mentem WM M Pana, tak też i Reipublicae totaliter zachowujemy i aby w najmniejszym momencie zachowana była, do tego wszystkie consilia nasze obracamy. Ale to nam dziwno, że my non provocamus, przecię jednak laccessimur. Co się stało dni temu kilka, gdy Kozacy w kilku tysięcy Ostróg⁵ zajechawszy, zwykle popełnili caedes et spolia, kościołowi nie przepuściwszy. Nie przyszłoby im było do otrzymania miasta tego, bo jako to tak i wszystkie sam mamy na pilnym oku, ale ubezpieczeni będąc obozowaniem bliskim tam JMP Wojewody Braclawskiego⁶, który z ludźmi województwa wołyńskiego w pół mili od Ostroga stał. Nie rozumieliśmy, aby w obozach JMci mieli tak wiele dokazać, zwłaszcza gdy miał sufficientes ad repressiōnem vires. O czym wzięwszy wiadomość, gdyśmy podjazd swój vindictae et defensionis causa posłali, nie tylko że się ich nam bić nie godziło, ale też za to odnieśliśmy reprehensionem. A nieprzyjaciel, cruentas nie osuszając we krwi chrześcijańskiej i kapłańskiej manus⁷, Ostróg spustoszywszy, Łuckowi⁸ i inszym inhiat miastom Rzeczypospolitej. I nie godzi się mu też inaczej, bo dum vitia prosunt, qui recte facit. Lubo to tedy za perswazyją JMci P Wojewody Braclawskiego jako commissarii pacis pierwszy podjazd nasz infectis rebus odjąchał, przecię jednak drugi wyprawiliśmy non ad persequendum, jeśliby się ku Łuckowi brał, hostem. Aby

¹ Jeremi Wiśniowiecki — jak przyp. 2 w nrze 7.

² Prymas Łubieński — jak przyp. 1 w nrze 2.

³ Por. list 13.

⁴ Zob. dok. 17.

⁵ Ostróg miasto warowne na Wołyniu n. Horyniem.

⁶ Adam Kisiel — jak przyp. 5 w nrze 10.

⁷ Por. w listach 18, 20—21.

⁸ Łuck miasto na Wołyniu n. Styrem.

⁹ Dominik Zastawski, Mikołaj Ostroróg i Aleksander Koniecpolski — jak w dok. 16.

tedy per expugnationem Ostroga a scabie prurientium linguarum byliśmy immunes, dają tego swoim i Ich MM ze mną będących imieniem rationem. Bo usiłowanie było defensionis. Consilium vero praemissum superavit. Że Tatarowie imprezy swej excurrendi do nas nie odmieniają, coraz invocatur fama, którą abych w tej mierze miał pewną, różnych eksploratorów wyprawilem. Godna tedy wszelkiego podziękowania ta prawie paterna WM M Pana circa bonum Reipublicae sollicitudo, że de consilio communi Ich MM PP Senatorów Braci naszych wcześniej [s. 111] opatrować raczysz imminetia pericula i onym preparamentem znacznych wojsk obviare. Gdyby tak te cale apparatus Rzeczypospolitej stanęły w tych czasiech in congressu potiori, jeżeli nie pleno pewna rzecz przy łasce Bożej, żeby już ta moles hostilitatis intestinae pierzchnąć niechybnie musiała. Ale jeśli czekać będziem ligi pogańskiej z swojemi domowymi pogany, difficiliori negotio conclusio belli przyjąć nam musi. Co sprawi ingrata mora w rzeczach naszych, w których nam tak upływać zwykły okazyje? Nie wątpię jednak, że jako supplementa wojsk, tak też i Ich MM PP Regimentarze⁹ do nas przyspieszą za interponowaną powagą WM M Pana. Więc i pospolite ruszenie non absonum, że do efectu przyjdzie, albowiem nie tylko że jest, patrząc na takie, na jakie się zaniosły tempestates, potrzebne, ale też domowemu nieprzyjacielowi zgubą, obcemu postrachem, da Pan Bóg zostanie. Ale to wszystko, pewniem, penetrabit maturum WM M Pana consilium. Ja zatym uprzejme służby moje zalecam w łaskę WM M Pana. W obozie nad Colhanem Kamieńcem¹⁰, 30 Augusti 1648.

[PS] Po napisaniu listu tego przyszła mi wiadomość, że Kozacy w tych dniach Łuck opanowali, Kliwan¹¹ i Ołykę¹² i insze wołyńskie miasta opanowali. Drugi posłaniec przybieżał, że Tatarów 30 tysięcy przeprawilo się do nas na Majaku¹³. Z tej tedy wiadomości fructum armistitii uważysz WM M Pan, które na strach przychodzą, bo i do traktatów tantisper nie przyszło aż societas z Tatarami z bliskości nastąpiła. I lubo miasta biorą nam, każą milczeć; wiążąc wola, ręce Rzeczypospolitej, że pokój non arma decantavit. I nie wątpię, że wprędce i znaczne niebezpieczeństwo uważając, zagrzejesz ludzi Rzeczypospolitej do gorącego pośpiechu ku nam, który barzo leniwo pokazuje się.

24

Hospodar Wołoski do regimentarza Ostroroga.

B.m., ok. 30 sierpnia 1648

Mateusz Basarab gospodar wołoski, odpowiadając na list regimentarza Mikołaja Ostroroga, wyraża Polsce współczucie z powodu niszczyielskiej wojny, donosi o przeprawie wojsk tatarskich do Korony oraz przedstawia stosunki panujące w państwie tureckim po najnowszej zmianie sultana.

¹⁰ Colhany (Czołhański) Kamień w d. pow. Stary Konstantynów.

¹¹ Klewan miasto na Wołyniu.

¹² Ołyka miasto w sąsiedztwie Klewania.

¹³ Majaki miasto przy ujściu Dniestru do Morza Czarnego.

Kopiarusz listów, s. 115. Nagłówek listu w kopiarzu: Copia listu od Hospodara Wołoskiego do JMP Podczaszego Koronnego.

Doszło mi¹ pisanie Waszności Mości Pana² de data 25 Augusti³ przez posłańca do mnie obligowanego, w którym mi pisać raczysz, iż dziwna prawie po wszystkim świecie mutatio nastąpiła, takie Pan Bóg na tym świecie chce mieć przeplatanie. Ale z tej odmiany w Koronie Polskiej albo raczej buntów jako żalonym zostawam, tak serdecznie życzę, aby te wszystkie niesnaski uspokojone jak najprędzej zostały. Za mutacją już cesarza tureckiego res Otomanicae in meliori res statu, moim zdaniem, versabantur, bo lubo cesarza w tak młodym wieku obrałi wezyra, jednak na imię [ma] Medimet Bassa⁴ i inszych przy dworze swoim do rządu sędziwych trzyma i consiliarios maturos. Który, jakom z listów po kilka razy z Constantynopola⁵ do mnie pisanych zrozumiał, i państwem według zwyczajów dawnych, jako peritissimi rerum senes rządzić usiłują. Ladażakiego cesarza przeszłego⁶, który dla ambicyi swojej i lekkomyślności do rządu państw nie był sposobny, ad perpetuum carcerem strąciwszy. Tatarowie budziacy i dobrudczy⁷ dnia 19 Augusti przez Dniepr przeprawili się, pospółstwo tylko; starzyzna jeszcze jednak pozostała. Orda krymska jeszcze przez Dniepr nie poszła. Z Kozakami jeszcze nie wiem, jeżeli się pohańcy złączyć myślą. Albo mi posła wyprawić do wezyra⁸ expediret, czyli nie? Kutnarskiemu sładze memu⁹, w tamte kraje obligowanemu, zleciłem conferre z WM M Panem. Tenże nowiny tak a Porta Othomanica, jako i z Krymu zachodzące WM M Panu ustnie referet. Uprzejmie zatym służby moje zalecam w łaskę WM M Pana. Die⁹.

25

Regimentarz Ostroróg do Podkanclerzego Koronnego.

Obóz (regimentarski) 3 września 1648

Mikołaj Ostroróg jeden z regimentarzy informuje podkanclerzego kor. biskupa Andrzeja Leszczyńskiego o liczbie i stanie wojsk polskich oraz nieprzyjacielskich: kozackich i tatarskich. Wypowiada się przeciwko dalszym nieskutecznym pertractacjom z Chmielnickim. W PS, oprócz innych szczegółów, streszcza list księcia Wiśniowieckiego pisany 30 sierpnia do Prymasa (nr 23).

Kopiarusz listów, s. 114—115. Nagłówek listu w kopiarzu: Copia listu od JMP Podczaszego Koronnego do JMX Podkanclerzego Koronnego.

Co mi dopiero od Hospodara Jegomości¹ przyniesiono, posela²

² Następuje nie rozwiązany skrót wyrazu odnoszącego się do wezyra.

¹ Mateusz Basarab hospodar wołoski w latach 1632—1654.

² Mikołaj Ostroróg czynniejszy regimentarz — jak przyp. 4 w nrze 16.

³ Ostroróg pisał do hospodara 25 sierpnia. Adresat otrzymał odpowiedź (por. list następny) 3 września. Przeto odpowiedź mogła być zredagowana ok. 30 sierpnia.

⁴ Muhammed IV suttan turecki od 8 VIII 1648.

⁵ Konstantynopol stolica imperium tureckiego.

⁶ Poprzedni cesarz turecki — do 8 VIII 1648 — Ibrahim.

⁷ Tatarzy zamieszkujący zachodnie wybrzeże Morza Czarnego.

⁸ Kutnarski, pewnie Polak na usługach hospodara.

⁹ List bez daty i miejsca.

^a Następuje niepotrzebne słowo tysiące.

¹ Por. list 24.

Waszmości Mości Panu³. A to mi pisze, że Orda Krymska Dniepru jeszcze nie przeszła. Bodaj nigdy nie przechodziła, bo [w] te 4000 dobrudzkich Tatarów jeszcze by nas nie zwojował⁴. Byleby jedno wojska nasze się kupiły, którego numerum tak wypisują: że przy księciu Wiśniowieckim⁵ jest ośm tysięcy wojska; z nami ciągnie 2000^a wojska; przy JMci P Staroście Poznańskim⁶ nie wiem jak wiele; przy JMci P Staroście Krakowskim⁷, który tu blisko nas jest, 1000. Bo się wszyscy skarżemy na inoboedientiam tych panów żołnierzy powiatowych. To summa wojska wszytkiego z wolontariuszami, którzy się teraz w obozie znajdują. Myśmy⁸ dziś stanęli trzy mile od Ich Mci PP Wojewodów⁹ obozów. Złączemy się, da Pan Bóg, w sobotę¹⁰. Nieprzyjaciel ma sto ośmdziesiąt tysięcy wojska wszytkiego. Między tymi jest ze 20000 jazdy, ostatek piechota. Jeszcze by to nic, by nam jeno co więcej wojska przybyło, ażeby do nich Tatarowie nie przychodzili. Z tymi trakami foremny Kisiel¹¹ jest. Głosem o tym mówi, że etiam iniquissimis conditionibus pojednać się trzeba, bo alias zginie Rzeczpospolita. Ja zaś tak rozumiem, że tu pokój być nie może. Nie tylko honesta pax, ale ani in-honesto, bo to chłopstwo, jako nigdy nie trzymali fidem datam, i teraz pogotowiu dari victoria tam insigni. I skoro ten apparatus publicus evanescetur, owi znowu consurgent. Obawiam się, będą posteriora peiora proribus. Cokolwiek się tu stanie, prędko dam wiedzieć. Kilku towarzystwa pana Kisiela pościnali Kozacy w Ostrogu. Kisiel wczora jachał do Chmielnickiego. Obaczym co za initia będą. W Ostrogu Kozacy po staremu mieszkają. I był tam podjazd z tam[s. 115]tego wojska, ale im nasi nic nie uczynili, bo trudno w mieście, które z nimi trzyma. Musiemy o nich pomyśleć, by nam zaś Lwowa nie ubiegli, żeby sobie a tergo uprzętnąć nieprzyjaciela, jako ubiegli Bar¹² w tyle tamtego wojska, kiedy się, da Pan Bóg, skupiemy. Z tym się Waszmości etc. W obozie, die 3 Septembris 1648.

[PS] Tamtych requisita do legacyjej tureckiej czekamy, tudzież i pieniędzy, bo lubom dał pieniądze na chorągwie należące, trzeba ich prędko oddać. Gospodar jeszcze nie radzi posła [do Konstantynopola] posłać. Kozacy, którzy mieli iść do Chmielnickiego wojska, i nullas hostilitates exercere mieli, poszli na Wołyń i wzięli Kliwan, Łuck, Ołykę¹³. To takie nasze armistitium. Takiego się też i pokoju spodziewam. Die 14 Septembris przyszedł list od Księcia JMP Wojewody Ruskiego de data 30 Augusti do JMX Arcybiskupa¹⁴, w którym dziękuje JMX Arcybiskupowi, że wdzięcznie przyjmuje prace jego, które dla Rzeczypospolitej podejmuje. Więc, że za pisaniem JMX Arcybiskupa zaraz wojsko superseduje od podjazdów na Kozaki, lubo oni podtenczas prawie

² Mikołaj Ostroróg — jak przyp. 4 w nrze 16.

³ Andrzej Leszczyński h. Wieniawa, aktualnie podkanclerzy kor. (od 1645 r.) i biskup chełmiński (od 1646), w latach 1653—1658 prymas.

⁴ Mowa o Bohdanie Chmielnickim — jak przyp. 2 w nrze 14.

⁵ Jeremi Wiśniowiecki — jak przyp. 2 w nrze 7.

⁶ Nazwiska starosty nie szukałem.

⁷ Za nazwiskiem starosty nie patrzyłem.

⁸ Myśmy oznacza regimentarzy.

⁹ Przez wojewodów należy rozumieć przede wszystkim komisarzy wojskowych.

¹⁰ Dnia 5 września 1648 r.

¹¹ Adam Kisiel — jak przyp. 5 w nrze 10.

¹² Bar miasto warowne na Podolu.

¹³ Ostrog, Klewań, Łuck, Ołyka miasta na Wołyniu objaśniane w dok. 23.

¹⁴ Maciej Lubieński — jak przyp. 1 w nrze 2.

Ostróg a potem Łuck, Olykę, Klewań i inne miasta na Wołyniu pobrali i crudeliter wysieklili i sacra sprofanowali. Skarży się na zwłokę, która się w traktowaniu dzieje, zaczynam i czas na wojowanie upływa. I wojna cięższa i dłuższa być musi, gdy nieprzyjacielom Tatarowie na pomoc przyjdą, o których ma wiadomość, że 30000 na Mujaku¹⁵ się do nas przeprowadzają. Pospolite ruszenie radzi, żeby było i prosi, aby JMX Arcybiskup auctoritate sua napomniął, żeby się chorągwie co prędzej pospieszały do obozu.

26

Wojewoda Braclawski do Wojewody Kijowskiego.

(Obóz pod Karczówką, 5 września 1648)

Adam Kisiel wojewoda braclawski, poirytowany załamaniem się jego pertraktacji pokojowych z Chmielnickim, komunikuje szczegółowo Adresatowi jak bardzo żałuje, że nie zastał go na naradzie wojennej, którą w następstwie tego zwołano. Miałby mu wiele do powiedzenia.

Kopiarz listów, s. 115—116. Nagłówek listu w kopiarzu: Copia listu od J.Mci Pana Wojewody Braclawskiego do J.Mci Pana Wojewody Kijowskiego.

[s. 116] Jakom ja żałował¹ tego, że Waszmości Mości Pana² nie zastał w obozie przy oddaniu usług moich, życzywszy sobie de praesentibus rerum statu conferre z WM M Panem, JMć Pan Podczaszy Mój M Pan i Brat³ jest mi świadkiem. Już co do wiadomości ode mnie i Ich MM PP Kolegów Moich satisfactum est desiderium Waszmościów MM PP i wczorajszym moim i dzisiajszym nas wszystkim listem, która commissio nascitur bellum. A my czekamy od WM Naszych MM PP deklaracji o jako najprędzszym wojsk skupieniu i ich ruszeniu. Jako bowiem to było ex mente et Reipublicae praescripto, nam między wojskiem a wojskiem stanąwszy⁴, traktować. Tak kiedy ustają traktaty, jednoczyć nas wszystkich wojna musiała. Jednak jakobym miał zostawać z WM MM Pany i munere meo fungi, deliberować o tym muszę. Jeżeli bowiem annuitum pogotowiu consilium est nutrix confidentia hac sublatum, co za rady zdrowe być mogą? Cokolwiek intima intentione czyniłem w Ojczyźnie, wszystko to, jako mi się dostaje słyszeć i widzieć, w inakszą się obraca interpretatio, a cokolwiek niepomyślnego contingit, obraca się na mnie, non in causa reprehensio. Życzyłbym ja tedy jako bonum decet civem WM MM PP Kolegów i Braci, których znam cały afekt, mieć dla dobra wspólnej Ojczyzny arbitrium pro quo vis potiori templo. Już kto nie laskaw na mnie, żeby mi powiedział dla czego? Ale kto w czym arguet moję ku Ojczyźnie powinność, żeby to przed WM MM Pany Kolegami i Bracią deklarował. A ja żeby^a Ojczyźnie mojej uczynił satysfakcją. Formantur w chętnych rumorach rozmaite terminy, które mi incusatur citra omnem noxam cnota moja. Na wszystkie ultro życzyłbym respondere. A przy tym pożegnać WM M Pana i siebie zachować meliori tempori Reipublicae, ponieważ teraz moje

¹⁵ Majaki miasto — jak przyp. 13 w liście 23.

^a Wyraz dwukrotnie skopiowany.

¹ Adam Kisiel — jak przyp. 5 w nrze 10.

² Janusz Tyszkiewicz — jak przyp. 2 a) w liście 13.

³ Mikołaj Ostroróg — jak przyp. 4 w nrze 16.

⁴ Pomiędzy wojskiem polskim a kozackim.

są nie w dobre i niepotrzebne usługi. Co ja wszystko i siebie samego jako najpilniej zalecam w łaskę WM M Pana. Pod Karczówką⁵, 5 Septembris 1648.

27

Komisarze Wojskowi do Regimentarzy.

(Obóz) pod Karczówką, 5 września 1648

Komisarze Wojskowi mający coś do powiedzenia tak Regimentarzom, jak też posłom pertraktującym z Chmielnickim, widząc że nie tylko do ugody nie dochodzi, ale nawet posłowie skierowani do strony przeciwnej nie wrócili, wzywają Regimentarzy, ażeby przygotowywali wojsko do bitwy.

Kopiarz listów, s. 116. Nagłówek listu w kopiarzu: Copia listu od Ich M PP Commissarzów do Ich MM PP Regimentarów Wojskowych.

Ekspirowały już wszystkie terminy dnia wczorajszego oczekiwania naszego¹ na powrót posłów naszych od Chmielnickiego². Po trzykrotnie wysłaaliśmy zawsze naznaczając termin, który by mieli do nas posłowie nasi z responsem powracać. Gdy tedy z myślonych od nas apparuit nemo, trudno co innego sobie obiecować mamy tylko, że już są detenti. Deficit pokora jego, z którą się Rzeczypospolitej ozywał, praeficit hostilitas. A zatym my dajemy WM M Panu³ wczesną o tym wiadomość, żeby się WM MM Panowie⁴ na te traktaty nie ubezpieczając się, gdy pacis consilia non sortiuntur effectum, illa, quae sunt belli, brać przed się raczyli. My jeszcze dzień i drugi oczekiwać będziemy, jeżeli się jaka pojawi wiadomość od tego nieprzyjaciela, a WM MM Panowie raczcie wojska ruszywszy zbliżyć, prospiciendo securitati Rzeczypospolitej. Zalecamy przy tym służby nasze. Pod Karczówką⁵, die 5 Septembris 1648.

28

Królowa Szwecji do Senatu.

Sztokholm, 7 września 1648

Krystyna desygnowana królowa Szwedów, Gotów i Wandalów etc. wyraża Senatowi oraz stanom Polski i Litwy współczucie z powodu śmierci króla Władysława IV. Życzy Rzeczypospolitej pokoju wewnętrznego i prosi o przestrzeganie rozejmu zawartego pomiędzy obu państwami w 1635 r. W ogóle niech między obu narodami panuje pokój, a królowie polscy niechby zrezygnowali z pretensji do tronu szwedzkiego. Żywi nadzieję na dobre współzycie obydwu krajów po elekcji jednego z braci zmarłego monarchy.

⁵ Karczówka wieś nie odnaleziona na Wołyniu.

¹ Ogół komisarzy wojskowych przebywających w obozie.

² Bohdan Chmielnicki — jak przyp. 2 w nrze 14.

³ Prawdopodobnie Mikołaj Ostroróg — jak przyp. 4 w liście 16.

⁴ Wszyscy trzej regimentarze (Zastawski, Ostroróg, Koniecpolski).

⁵ Jak przyp. 5 w dok. 26.

Kopiarzusz listów, s. 119—120. Nagłówek listu w kopiarzu: Od Królownej Szwedzkiej.

Nos Christina Dei gratia Suecorum, Gotorum Vandalorumque designata regina et princeps hereditaria, magna princeps Finlandiae¹ etc. Reverendissimis Illusterrimis Reverendis Illustribus Magnificis et Generosis Dominis Senatoribus et Ordinibus Regni Poloniae Magnique Ducatus Lithvaniae²; Vicinis et Amicis Nostris Dilectis salutem et prospera quaequae comprecamur. Rmi Illmi Rdi Illres Mci et Gnosi Dni Senatores et Ordines Regni Poloniae Magnique Ducatus Lithvaniae, Vicini et Amici Nostris Dilecti. Ex nupero obitu fratris et consanguinei nostri carissimi, serenissimi quondam Regis Vestri Dni Vladislai IV gloriosissimae memoriae³ in partem maestitiae ac doloris venimus Vobiscum, quod tam subito e vivis ereptus sit princeps, arctissimo sanguinis nexu et amicitiae atque pactorum vi nobis iunctissimus. [s. 120] Tempore tum Reipublicae Vestrae, tum Orbi Christiano admodum periculoso, ut si unquam, tanti Regis vita visa fuisset utilis et necessaria, nunc certe vel maxime foret exoptanda. Condolemus itaque omnibus iis, quorum interest, et imprimis Reipublicae Vestrae de amisso amico et de amisso Rege suo. Atque ex animo precamur Deum, ut pro sua Divina benignitate et sapientia hanc Orbis Christiani et Reipublicae Vestrae iacturam resarciat, acceptum vulnus sanet ac Vobis de bono, felice et pacis studioso rege providendo amicitiam Vestram Vobiscum reddat, firmiorem ac salubriorem in commodum et securitatem Regni nostri ac Reipublicae Vestrae totiusque Christiani Orbis, nunc scissi et periclitantis. Haec recte reputantes et simul ponderantes, quae ex novi regis Vestri electione commoda ac incommoda in rem utriusque gentis Nostrae et communem Christianum resultare queant. Postquam ad nos relatum sit Vos brevi conventuros pro eligendo et in locum defuncti substituendo rege, non potuimus intermittere, quin litteris hisce nostris dolorem nostrum ex defuncti obitu communem contestaremur et simul exdicaremus, quoniam simus sollicitae, ut is apud Vos succedat, qui conservandus nobis cum pactis et fovenda formanda atque augenda amicitia antecessori suo non cedat, sed iisdem insistentis vestigiis illum longe superet atque antecedit. Haud equidem animus nobis est immisceri rebus ac consiliis Vestris, certe nihil actum iri, nisi ex usu Reipublicae Vestrae ac Christianae et amicorum, tum ad firmitudinem et augmentum pactorum et amicitiae suae nobiscum. Tamen cum utriusque nostrum intersit, quo animo affectuque is sit, qui de novo electus fuerit, id imprimis monere aequum videamus et, uti speramus, Vobis suffragantibus licebit, ut in eligendo novo rege Vestro, oculi atque animi in eum potissimum reflectantur, qui pacta nostra die 2 Septembris stylo veteri anno 1635⁴ inita atque conclusa firmiter servet, quae ab hisce aliena, emendet. Quae firmam plenamque amicitiam impediunt aut remorantur, absteineat et resignet. Quo casu Vos et rex Vester sentietis, nos ad omne amicitiae officiique genus Vobiscum sincere colendum inter amicos et vicinos Vestros facile primo loco futuros. Haec, ut diligenter moneamus et studiose postulemus, impellit nos salus utrius-

¹ Krystyna z domu Wazów (1626—1689) córka Gustawa II Adolfa, królowa Szwecji w latach 1632—1654.

² Senat i stany Królestwa Polskiego i W. Księstwa Litewskiego.

³ Król Władysław IV — jak przyp. 2 w nrze 1.

⁴ Rozejm w wojnie pomiędzy Szwecją i Polską zawarty w Sztumie 12 września 1635 r.

que Regni diuturno bello et aestu haud parum afflicti et attriti, quae restitui et conservari, nisi moderatis et pacificis consiliis, non potest. Postquam igitur, qui ad Reipublicae Vestrae fastigium aspirare poterunt, facile primi inter ceteros futuri videntur nuperrimi defuncti Regis Vestri fratres, nostri agnati et consanguinei car. ser. principes Casimirus⁵ et Carolus Ferdinandus⁶. Horum causam et desideria Vobis quam diligentissime commendamus tum, quod propinqui sanguinis coniunctio nobis spem ingenerat coniunctionis animi, tum quod ipsorum virtutes nobis vel maxime sunt laudatae. Ad quas ubi Vestra prudentia, monita et auctoritas accesserint, haudquaquam credimus dubitari debere, quin et res Vestrae feliciter sint successivae, et amicitia nostra Vobiscum firma ac stabilis futura brevi augenda et perpetuanda. Has litteras nostras exhibebit Vobis secretarius noster, nobis sincere fidelis nobilis Laurentius Cantersten⁷ et, si opus sit, uberius explicabit. Divinum Numen votis conceptis veneramur, ut consiliis Vobis salutaria subministret eaque succedere faciat in rem Vestram, Christianam et vicinorum. Hisce Vos Divinae protectioni commendamus et felicia quaequae comprecamur. Dabantur ex arce nostra regia Stockholmensi, die 7 Septembris 1648 anno. Vestra bona amica et vicina Christina.

29

Królowa Szwecji do Senatu, secundo.

Sztokholm, 7 września 1648

Krystyna desygnowana królowa Szwedów, Gotów i Wandalów etc. zwraca się innym pismem do Senatu w sprawie Kurlandii, księstwa lennego Polski, którego północna część ze stolicą Rygą znajdowała się (od 1621 r.) pod panowaniem Szwecji. Prosił ją (podobnie jak Polskę — por. dok. 15) o uregulowanie tej kwestii książę kurlandzki. Wspomniana sądzi, że problem ten mógłby być załatwiony — po obiorze króla w Polsce — przy ogólnych pertraktacjach między obu królestwami, do których już sugeruje rozjemców i miejsca spotkań. Znajdując się w lepszej pozycji politycznej i wojskowej okazuje własną pewność.

Kopiarz listów, s. 120—121. Nagłówek listu w kopiarzu: Drugi od teyże.

Nos Christina Dei gratia Suecorum¹ etc. ut supra². Institit et ursit ex postremorum pactorum praescripto diligentissime illmus Curlandiae dux³, ut durantibus indutiis nostris tractatus pacis perpetuae reassumeretur inter nos et Regnum nostrum ex una et regem ac Rempublicam Vestram ex altera parte, cuius studium et diligentiam firmandi amicitiam inter haec duo Regna, non potuimus non pretio habere atque laudare. Ideoque per senatores nostros et consiliarios ita mentem nostram declaramus, ut inde satis pateat nos ad ea inclinatissimas esse, qua

⁵ Jan Kazimierz Waza (1609—1672) syn króla Zygmunta III, brat przyrodni króla Władysława IV, król Polski w l. 1648—1668.

⁶ Karol Ferdynand Waza (1613—1655) rodzony brat Jana Kazimierza, biskup wrocławski i plocki, w czasie elekcji zrezygnował na rzecz J.K. 11 listopada 1648 r.

⁷ Wawrzyniec Kantersten poseł królowej Krystyny.

¹ Krystyna królowa Szwecji — jak przyp. 1 w nrze 28.

² Kopista obciął dalszą część intytulacji i całą inskrypcję.

³ Jakub książę kurlandzki — jak przyp. 1 w liście 15.

praevenire in futurum bellorum motus et restabilire firmam inter nos amicitiam possint. Actum esse de mediatoribus, de loco, de tempore novi congressus. Mediatores ipsis pactis nominati sunt et ipsorum arbitrio permittitur, [s. 121] si rogati adesse operamque suam praestare velint. At si rex Magnae Britanniae⁴, regnorum suorum motibus nimium ac graviter implicatus, suum locum sustinere non potuerit, nos erimus ceteris contentae, aut si Vobis placuerit, ut Veneta Respublica⁵ in locum absentis succedat et ad conferendas cum reliquis operas sollicitetur, nec id quidquid inficiaturae sumus. Locum congressui nominastis Francfurtum ad Oderam⁶. Quem cum alias ob causas declinandum iudicavimus, tum imprimis ob propinquitatem incursionum ex Silesia hostilium. Lubecam⁷ aut Hamburgam⁸ nominavimus, quarum utraque aequali ferme spatio distat a limitibus Regnorum Sueciae Poloniaeque, ut veredarii ac internuntii eodem tempore spatio et eadem facilitate inter principales et locum congressuum intermeare queant. Neque huius resolutionis nostrae mutandae rationem hactenus invenire potuimus. De tempore nihil certe statuere possumus, sed id et cetera praeparatoria committentes mediatoribus, quid hi indicent et statuant exspectare volumus. Haec aperuimus illmo duci Curlandiae propriisque litteris nostris voluimus Vobis communicare ac simul hortari. Velitis in eligendo rege Vestro praecavere et amovere cuncta, quae aut indutiis noceant, aut pacis perpetuitatem remorentur vel avertant. Tum ut hisce recte collocatis, quantocius ad ipsos tractatus pacis perpetuae veniatur, loco utriusque nostrum ex aequo competente, die, mediatorum opera nominatis. Quibus praeceptis nostros illico commissarios ablegaturae sumus, qui causam nostram Regnique nostri ibidem sint ex mandato nostro acturi, omnes aequas et iustas rationes honestae et firmae pacis perpetuae, amicitiae restabiliendae tentaturi et iniri. Hanc nostram mentem et intentionem aperuimus dicto illmo Curlandiae duci et e re ac promotione tractatum nostrorum putavimus esse, si propriis nostris litteris idem Vobis significarem, quo tanto citius ac promptius tanti momenti negotium impelli et faciliori via promovere queat. Imprimis ut certiores redditae de studio ac inclinatione Vestra, nostra quoque consilia formare et maturare possimus. Id ut tanto commodius obtineatur et de Vestro sensu informemur, tradidimus has litteras secretario nostro, nobili nobis fideli Laurentio Cantersten⁹ ad Vos perferendas, exhibendas et explicandas, et responsum a Vobis sollicitandum ac referendum. Quem ut remittatis bonae atque regnorum amicitiae respondente cum resolutione rogamus ac confidimus, precantes Deum Optimum Maximum, ut cuncta disponat ac dirigat ad nominis sui gloriam et utriusque Regni salutem. Cuius protectioni Vos commendamus et prosperrima quaeque comprecamur. Dabantur in arce¹⁰, die 7 Septembris 1648.

⁴ Karol I (1600—1649) król Anglii i Szkocji od 1625 r., święty przez prowadzących rewolucji.

⁵ Republika Wenecka państwo na Półwyspie Apenińskim na przestrzeni VII—XVIII w.

⁶ Frankfurt n. Odrą miasto w Brandenburgii.

⁷ Lubeka miasto przy zachodniej części Morza Bałtyckiego.

⁸ Hamburg miasto przy ujściu Łaby do Morza Północnego.

⁹ Wawrzyniec Cantersten — jak przyp. 7 w liście 28.

¹⁰ Kopista opuścił środkową część datacji.

Bohdan Chmielnicki do Komisarzy Wojskowych.

B.m., ok. 10 września 1648

Kiedy już strona polska zwątpiła w skuteczność pertraktacji z Chmielnickim i postanowiła dochodzić swych praw na polu walki (dok. 26—27), wspomniany znowu szachuje Polaków widokami ugody, przypisując powód ostatnich utarczek nieustępliwości Jeremiego Wiśniowieckiego i tłumacząc atamana Krzywonosą.

Kopiarz listów, s. 122—123. *Nagłówek listu w kopiarzu*: Od Chmielnickiego do Ich MM PP Commissarzów Koronnych.

Jakośmy¹ z razu, widzi Bóg, nie życzyli nic złego przeciwko Rzeczypospolitej i owszem wszelaką powolność i posłuszeństwo zawsze oddawaliśmy, tak i teraz, lubośmy z sobą musieli się trącić z tym, kto na nas [s. 123] niewinnie następował. Jednak pomniąc na krew swoją chrześcijańską, aby się więcej nie lała, i z boku nieprzyjaciele się nie cieszyli, tak sami nazad jako i Tatarów bylichmy zawrócili. Ale i teraz za przyczyną księcia JM Wiśniowieckiego², który bezrozmyślnie i bezuważnie za nami się porwał, co niechrześcijańsko i nierycersko nad narodem naszym chrześcijańskim, niewinnymi duszami okrutne tyraństwo i morderstwo poczynił. Nie tylko niewinnych chrześcijanów, ale i duchownych naszych kazał na pal wbijać. Nie dziwno by nam było, gdyby jaki prostak to zrobił, jako i z naszej strony Krzywonos³, któremuśmy my do żadnej szarpaniny ani do wzburzenia miast nie pozwalali, nie umiał się z tym sprawić. To dwóch równych mamy między sobą. Ale przy nas, przy samej głowie, lubośmy my mniejsi w urodzeniu, lepiej jednak na Pana Boga pamiętamy: że żaden z Panów Polaków, który do naszych rąk hetmańskich doszedł, nie jest umorzony i wszyscy są żywi, jako starsi tak i młodszy, którychem żywych przy pułkach zastał teraz. I którzy chcieli z Ich MM PP Posłami WM MM PP jachać, wolnośmy puścili. A co strony komisyyjej pisać WM MM PP raczyacie, abyśmy WM MM PP miejsce oznaczyli, poradziwszy się z PP Posłami Waszmościów, jako to już na tym miejscu za Konstąntynowem⁴, z ochotą WMciów Naszych MPP czekamy. Co daj Boże, abyśmy szczęśliwie za miłościwą łaską i staraniem WM MM PP jako najprędzej mogli odprawić. Co leż Wielmożność Wasza w swoim pisaniu przypominać nam raczyacie, żeby oboje wojska między sobą stanęły z daleka, słuszna to i dawna komisyyja tak się odprawowała. Nie w wielkich podcztach, jako się WM MM PP objechali. Jako właśnie do Konstąntynową zjachać najlepiej, skąd poblizu o wszystkim się z sobą namowiemy i naradziemy, jakoby najlepiej być mogło. Z czego by Pan Bóg niech był pochwalon. A my jako przedtym tak i teraz życzymy zostawać wiernymi sługami i poddanymi Rzeczypospolitej. Przy tym z uniżonymi służbami swymi miłościwym łaskom WM MM PP jako najpilniej się oddawam.

¹ Bohdan Chmielnicki — jak przyp. 2 w nrze 14.

² Jeremi Wiśniowiecki — jak przyp. 2 w liście 7.

³ Krzywonos — jak przyp. 6 w nrze 17.

⁴ Konstąntynów (Stary Konstąntynów) miasto na Wołyniu.

Królowa Szwecji do Senatu.

Uppsala, 13 września 1648

Krystyna desygnowana królowa Szwedów, Gotów i Wandalów etc. pisze do Senatu Rzeczypospolitej, że spośród dwóch królewiczów popieranych przez siebie do tronu polskiego (list 28) wolalaby, gdyby został wybrany Jan Kazimierz.

Kopiarz listów, s. 154. Nagłówek listu w kopiarzu: Od Królowej Szwedzkiej.

Reverendissimis Illustrissimis Reverendis Illustribus Magnificis et Generosis Dominis Senatoribus¹ etc. Rmi et Dni Senatores² etc. Commendavimus³ Vobis non ita pridem amborum principum ser. Ioannis Casimiri⁴ et Caroli Ferdinandi⁵ causam, ut in eos circa electionem novi regis in Polonia populi animique Vestri reflectantur. In iisdem votis animoque erga dictos principes etiam nunc persistimus. Verum cum uno tantum principe opus esse sciamus, qui Reipublicae Vestrae praesit, hinc ser. principem Ioannem Casimirum praecipue Vobis commendandum duximus. Tum quod regiis eum virtutibus ornatum esse intelligamus, tum quod maior sit natu ac cui potiores hac in causa partes natura ipsa, denique maiorum Vestrorum mos tamquam iure suo tribuere videtur. Quam intercessionem nostram ut ipsa a nobis iustitia flagitat, ita Vos eiusdem alioquin observantissimos maximam dicti principis in eligendo rege rationem habituros fore confidimus. Quod minus commendationi nostrae quam ipsi iustitiae locum Vos tribuisse censeamus. Quae omnia in mandatis dedimus secretario nostro, nobili nobis sincere fideli Laurentio Canterszten⁶, ut si opus fuerit, uberius Vobis explicet declaretque. Quibus Vos Divinae protectioni amice benevoleque commendamus. Dabantur Upsalae, 13 Septembris 1648.

Administracja Prus Książęcych do Prymasa.

Królewiec, 26 września 1648

Administracja Prus Książęcych donosi prymasowi Lubieńskiemu jako posiada wiadomości, że elektor brandenburski i książę pruski Fryderyk Wilhelm śle Polsce z Marchii 4000 żołnierzy oraz 4 kohorty dla obrony portów w samych Prusach. Przy dalszej mobilizacji przewiduje się jeszcze pomoc w liczbie ok. 5000 żołnierzy i 4 kohort piechoty.

Kopiarz listów, s. 128. Nagłówek listu w kopiarzu: Od Panów Regentów Pruskich na list Seymikowy.

Perscripserunt ad nos¹ Illustrissimi Illustres et Magnifici Terrarum

¹ Kopista obciął całą intytulację i koniec inskrypcji.

² Tytulatura w kopii skrócona albo także obcięta.

³ Krystyna królowa Szwecji — jak przyp. 1 w nrze 28.

⁴ Jan Kazimierz Waza — jak przyp. 5 w liście 28.

⁵ Karol Ferdynand Waza — jak przyp. 6 w nrze 28.

⁶ Wawrzyniec Kantersten — jak przyp. 9 w liście 28.

¹ Urzędnicy elektora Fryderyka Wilhelma w Prusach Książęcych.

Prussiae Regalis Ordines se in Congregatione Mariaeburgensi² pertractandorum publicorum occupatos consiliorum constitutos indubiam percipisse famam, acsi quattuor mille milites sub vexillis serenis. electoris Brandenburgensis³, domini nostri clementissimi, ad fines Regalis Prussiae Marchia⁴ iam approximarent transitumque pararent. Insuper^a percrebrescere reliquum, ad quinque mille sese extendentem, in illis ibidem partibus passim colligendum fore militem. Proinde in communi hac calamitate periculosque rerum eventu, de consilio et propositi huius scopo certos fieri, mentemque nostram ea de re Illmae Celsitudini Vestrae⁵, uti praesidi praefatarum terrarum, aperire in modum rogarunt. Iam si quod res est nobis fatendum, sit nihil. Aliud adhuc num Vobis constat, quamquod ad requisitionem Illmi Primatis Regni, nomine Inclytae Reipublicae, ut et Ordinum Regalis Prussiae, quattuor pro tuendis oris maritimis fortalitorumque Pilaviensis⁶ et Memelensis⁷ securitate quattuor cohortes militum in hunc Ducatum a ser. electore missae sunt. Conscriptionem vero quattuor cohortum peditum, sub ductu generalis maioris Hubaldi⁸, itidem in sollicitationem Illmi Primatis Regni apud ser. electorem factam, pro Reipublicae bono huiusque Ducatus securitate, institutam esse. Ita tamen, ut intra milites militaris sese contineant disciplinae. De alio praeterea milite peregrino, cuius ab Ordinibus Terrarum Prussiae Regalis mentio fit, nihil ad nos a Serenitate Sua⁹ praescriptum esse, nec quidem certo nobis constat, praeterquam quod communis fama tulit. Quoad diligentem ordinum praefatorum requisitionem Illmae Celsitudini Vestrae perobservanter referre hisce volumus. Eidem studia officiaque nostra paratissima deferentes, omnia prospera et fausta comprecamur. Datum Regiomonti, die 26 Septembris 1648.

Parlamentarzysta Kisiel do Senatu.

Uchanie, 27 września 1648

Adam Kisiel wojewoda braclawski, ugodowy dyplomata, po dawnemu dowodzi, że Chmielnicki zaprzestałby dalszej wojny z Rzeczpospolitą, gdyby strona polska podczas pertraktacji nie mobilizowała swych wojsk. Jednak uległ on regimentarzom i większości komisarzy wojskowych i dołączył ze swoim pułkiem do całości armii. Bitwę pod Pilawcami opisuje szczegółowo. Według niego wojsko walczyło bardzo mężnie. Jednak ogromna przewaga liczebna Kozaków i Tatarów oraz narzucone Polakom niekorzystne miejsce do rozegrania bitwy zmusiło dowódców w nocy z 23 na 24 września do oderwania się w nieładzie od nieprzyjaciela. Pozostawili oni tabor, artylerię, piechotę i czeladź wozową na łup i nieładkę zwycięzców.

Kopiarusz listów, s. 128—131. Nagłówek listu w kopiarzu: Od JM P Wojewody Braclawskiego do Ich MM Panów Senatorów.

^a W kopii następuje miejsce wolne na 2 wyrazy.

² Uczestnicy województw Prus Królewskich na sejmiku w Malborku.

³ Fryderyk Wilhelm w. elektor — jak przyp. 3 w nrze 8.

⁴ Marchia część Brandenburgii.

⁵ Prymas Lubieński — jak przyp. 1 w liście 2.

⁶ Pilawa port przy Zalewie Wiślanym.

⁷ Memel (Kłajpeda) port przy Zalewie Kurońskim.

⁸ Hubald general-major brandenburski.

⁹ Elektor Fryderyk Wilhelm.

Illustrissime ac Reverendissime Primate¹ et Princeps¹. Jaśnie Wielmożni Mości Panowie i Bracia². Nieszczęśliwa i żalсна wieść o tym wszystkim, co się stało pod Pielawcami³ w przeszłą śródę⁴, już doszła Waszmości Mości Panów. Ja⁵ jednak jako ten, któremu sors tulit na samym ostatku z tej nieszczęsnej tej wojny czym gościnnym uchodzić, bywszy nieszczęsnym pacis et belli komisarzem, z powinności mojej cokolwiek o tym WM MM PP napisać muszę, statum rerum et extrema Oj[s. 129] czynny nasz deplorando, fata praeterea neminem incusando. Dwie rzeczy są, na które Ojczyzna stękać i narzekać musi. Pierwsza, czemu komisya mnie i kolegom moim powierzona (przez którą praesenti calamitati zabezpieczyć nie mogło) nie doszła? Czemu potym tak misere, tak wielki zawód Rzeczypospolitej i ostatnie niemal siły jej zgromadzone rozproszyły się? Co do pierwszego, jest Bóg na niebie, przed którym nie skryte są studia moje, prace i starania. Dlatego jednak ta komisya non successit raz, że nikt jej facere nie chciał, a każdy in aleam Martis⁶ imprezę Rzeczypospolitej puścić zyczył. Drugi raz dlatego, że gdy na konwokacyjej⁷ na komisyję Rzeczypospolita zgadzała się, ówdzie recrudescibat bellum i plebs irritata pozostała wszystka, z której crevit. Drugi i trzeci exercitus⁸, a nierównie większe od wojska Chmielnickiego⁹, a zatym już non plebs in discretione Chmielnickiego, ale Chmielnicki in discretione multitudinis congregatae został. Po trzecie dlatego, że gdy ja z kolegami moimi ubezpieczał pokojem, a z drugiej strony wojenne podjazdy zaczynały się i nie ustawały, wpadł w recydywę rebellis i straciwszy konfidencyją, którą miał do mnie, diserte kazał mi przez posły powiedzieć, iż mi dufać już nie chce i dlategoż już znowu do Ordy¹⁰ czynił rekurs. Przyszło tedy do tego, co pierwszej confidenter pisał do mnie submitując się patra- tores i miast spoliatores karać, justyfikując się, że się to wszystko citra scitum jego działo. I co przedtym posłów moich z poszanowaniem odprawował, to już po podjazdach ostrogskich¹¹ i wyuzdanej swej woli wyrzucił wodze, i responsów dawać nie chciał, i posłów zatrzymał, i omnia hostilia moliebatur. Tak komisya, która była in desiderio Reipublicae i ten ogień zgasić miała, obróciła się w wojnę. I ja czyniwszy czym mógł succubui, a już aby wojska jako najprędzej kupiły się. I do WM MM PP wespół z ich mm pp kolegami mymi, i do Ich MM PP Regimientarzów pisałem. Tymczasem jednak, stanąwszy między wojskiem nieprzyjacielskim a wojskiem Rzeczypospolitej, quibus potui rationibus, jeszcze czyniąc spem traktatów zatrzymywałem, ażby się skupiło wojsko Rzeczypospolitej. Na ostatek, gdy już wojsko Rzeczypospolitej ruszyło się, jeszcze ani zdrowiu memu lichemu folgując, ani na te invidiae, w którychem był pełen i kontempty, który mi na każdy dzień potykały respektując, chcąc tę straszną dirimere wojnę, zostałem przy wojsku spodziewając się ostentatione armorum nakłonić ku traktatom hostem, ale i to non successit. Bo lubom po trzykroć listy pisał i chciałem expedire do Chmielnic-

¹ Prymas Lubieński — jak przyp. 1 w nrze 2.

² Senatorzy Rzeczypospolitej.

³ Pławce (Pławce) wieś k. Konstantynowa na Wołyniu.

⁴ Środa 23 września 1648 r.

⁵ Adam Kisiel — jak przyp. 5 w liście 10.

⁶ Mars bóg wojny u Rzymian.

⁷ Sejm konwokacyjny w Warszawie obradował od 16 VII do 1 VIII 1648.

⁸ Drugie wojsko pod Korsuniem, a to było trzecie.

⁹ Bohdan Chmielnicki — jak przyp. 2 w nrze 14.

¹⁰ Do Tatarów.

¹¹ Por. listy 18, 21, 23.

kiego i magna pars Ich MMciów życzyła tego, przecieli tego Ich MMciowie drudzy i nie dopuszczali, prędko raczej i gorąco nastąpić na nieprzyjaciela concluserunt¹². Owo zgoła, nie wiem quo fato et infortunio, vel meo vel Reipublicae, cokolwiek ja ku dobremu Ojczyzny i mówił i życzył, in contrarium to wszystko być rozumiano¹³.

Poszedłem tedy ja za zdaniem Ich MMci. Nie chcąc odbiegać Ich MMciów zostałem na wojnę, którą uprzedzając nastąpiły częste konsultacje, ale saepius a zgoła zawsze bez konkluzyjej. Przyszedłszy pod Konstantynów¹⁴ agitabatur, expedit necne iść dalej na wojsko nieprzyjacielskie? To tedy był początek terażniejszego, który nastąpił, szwanku: że nie dawszy miejsca Ich MM nas kilku, w zdaniu praevaluerunt ruszyć się dalej. Lobośmy życzyli, uważając potęgę nieprzyjacielską i fortele jego i Ordy, obawiając się stanąć przy rzece Słuczy¹⁵ i przy Konstantynowie, i okopawszy się na swe raczej nawodzić fortele nieprzyjaciela, niżeli na jego napadać. Przyszedłszy zaś pod wojsko nieprzyjacielskie, nie naleźliśmy my miejsca [s. 130] sposobnego na obóz, tylko jako że w srogich i wertepach obóz miał stanąć. I zaraz o wodę za łeb chodzić. Jakoż na Pilawce rzece¹⁶ trzykroć i brali i traciliśmy jedną groblą i szańc na niej. Aż jezda przyszła oczyścić brzegi. Przeprawiwszy ją pod nieprzyjaciela, gdzie tak feliciter jezda nasza rem gessit, że i jezde kozacką i piechotę aż w tabor wparli. Przez co tym lepsze wziawszy serce, in optima spe zostawaliśmy. O owym obozie źle położonym traktowaliśmy, jednak żeby go przenieść w skutku swego nie brało. W tym czasie przyszła Orda do Kozaków, o której my nic nie wiedzieli. We szrodę tedy przeszła summo mane, gdy dano znać od straży, że Kozacy wszytce potęgą wychodzą w pole, ochotnie wyszło wszytko wojsko. A że pułk mój był na straży i stał w czele od taboru kozackiego, z drugiej strony pułk Sandomirski¹⁷ za groblą przy szańcu, tym dwom pułkom najpierwej przyszło kosztować fortuny. Lecz nagle, albowiem gdy wszytcy byliśmy w kupie, namawiając się jakoby aggredi hostem, jeden z ich mm pp komisarzów przypadszy do pułku mego, nie mając hetmańskiego ordinem, rozkazał skoczyć rodzonemu memu [bratu] ze cztermi chorągwiemi w pół hufców nieprzyjacielskich. Postrzegłem, że chorągwie już lecą. Skoczyłem chcąc zatrzymać, alem nie mógł dojść ich. Zwiedli tedy bitwę, nie wiedząc czy z Kozakami samymi czy z Ordą, ale się potym objawiła Orda. Gdy te chorągwie wpadły w Ordę i Kozaki, przyszło ich już posilkować. Znowu z pułku mego wziawszy sześć chorągwi, w posiłek rzuciłem. Ogarnęła i tę Orda. Nastąpił z jednej strony Książę JMć P Wojewoda Ruski¹⁸, z drugiej strony JMć P Chorąży Koronny¹⁹ z chorągwiemi swymi. Wyparli byli tedy nieprzyjaciela, lubo nie bez naszej szkody. Znowu potym nastąpiło gęste mnóstwo Kozaków i Ordy. Poczęli wspierać naszych, którym naznaczniejsze chorągwie linsze i z ochotą niesli w posiłek. Ciężko być naszym musiało, że się tu kończy, a na drugiej stronie zaczyna się. Albowiem Tatarowie z Kozakami nastąpili na pułk Sandomirski, który lubo dość z siebie czynił, multitudine obruti zostali. Na-

¹² Zob. dok. 26—27.

¹³ Por. list 26.

¹⁴ Konstantynów n. Słuczem miasto na Wołyniu.

¹⁵ Słucz prawy dopływ Prypeci.

¹⁶ Pilawka dopływ Słucza, przy której znajdowały się Pilawce.

¹⁷ Prawdopodobnie pułk woj. sandomierskiego, regimentarza Dominika Zaslawskiego — jak przyp. 3 w nrze 13.

¹⁸ Jeremi Wiśniowiecki — jak przyp. 2 w liście 7.

¹⁹ Aleksander Koniecpolski — jak przyp. 5 w nrze 16.

stąpiła potęga i do szańcu, gdzie piechotę zraziwszy nasze, odebrali szańce. To sprawiwszy na drugi szanć zrzucili się, gdzie ostatnie chorągwie usarskie pułku mego, repres czyniąc nieprzyjacielowi, potkali się. Nie wiem co w tym czasie nastąpiło, fideliter jednak pisząc to napisać muszę, co i każdy przyznać musi, że ledwie nam połowicę wojska zostało w polu, i zgoła wojsko serce straciło. Nastąpiła tedy nagła w polu rada na koniach, co dalej czynić? Tam varii varia [radzili], jako w takim czasie. Przyszło też do mnie. Takowe (każdy przyznać musi) dałem moje consilium, iż ze trojga jedno uczynić: albo ostatnią rezolucyją uderzyć się o nieprzyjaciela, lecz że to jest extremum, nie zyczyłem; albo samym całą noc stać w sprawie, a corrigere lapsum: obóz ruszyć ku Konstanyntynowu i, tam okopawszy się, pójść na wytrwaną z nieprzyjacielem; albo wzięwszy się za ręce lub taborem ustępować lub, wory porzuciwszy, co znaczniejsze brać na konie i piechotę: i tak ze wszystkim porządnie ustąpiwszy przeciwko samej Ordzie, odwabiwszy ją od Kozaków, resumere vires. Ten trzeci sposób miał applausum od wszystkich. Rzekło się tedy: do dnia tak ruszyć się. Nastąpiła noc. Ja pułk mój nadrażony mając, rannych postrzelonych z straży zwiodłem do taboru pewien będąc, żeśmy mieli wszyscy namówionego trzymać się sposobu. Lecz w nocy po odjeździe mym nie wiem co za consilium nastąpiło, że Ich MM puścili się zaraz komunikiem porzuciwszy wszystkie tabor. Przede dniem dopiero dano mi znać. Zaczynam i ja, nie prosząc podagry, dopadszy konia z pułkiem moim [s. 131] na ostatku puściłem się. A Kozacy i Tatarowie tabor wszystkie ze wszystkimi dostatkami naszymi wzięli i armatą, czeladź wozową i piechotę. Kto nie mógł ująć, wysiekli. Stołowe splendory, owo zgoła nieoszacowany łup, wzięli. Tak się nieszczęsna odprawiła tragedia. A wojsko wszystko w rozsypkę poszło, dniem i nocą do Wisły. W nim nie zginęło więcej nad 300 człeka²⁰, a [w] drugim [dniu] nie przyszło do potkania. Znaczne jakieś skaranie Boże nad nami teraz w takim razie. Utrapiiona Ojczyzna omni destituta praesidio. WM MM PP uważać raczcie: bieżą z Ich MMciów wszyscy. I ja w moim zdrowiu skaleczonym za nimi biegnę, a nie wiem gdzie. To samo przedsięwzięłem, postradawszy dóbr moich, nie mając nigdzie kąta i z ostatka w obozie wyzuty, do WM MM PP jadę. Albo ratować, jeśli będzie jaki sposób, Ojczyznę, albo z nią, jeśli przyszedł fatalis periodus, nie tak jako malevoli udawali, ale z przodków moich starożytnych całą fidem praestando ginąć. Consilium to jednak najprędze być rozumiem: Wojsko rozpuszczone revocare saltem ku Lublinowi. Pospolite ruszenie accelerare. Pana jakoby najprędzej obrać, który by z nami wspólnie i sobą i wojskiem jakim ratował Ojczyznę. Zдали się też to jeszcze posłać ad rebellem, aby się upamiętał? Plewa, dali Bóg, przybywszy, teraz z tym expedio potcztę. A siebie z usługami memi łasce WM MM PP jako najpilniej zalecam. W Uchaniach²¹, 27 Septembris 1648.

Regimentarz Ostroróg do Prymasa.

Lwów, 28 września 1648

Mikołaj Ostroróg, jak wynika z listu najważniejszy z regimentarzy, przyznaje, że wielka klęska nastąpiła m.in. na skutek przyjęcia zlej tak-

²⁰ Powyżej mówił, że została im tylko połowa wojska.

²¹ Uchanie wieś w okolicy Betza.

tyki bojowej. Trzeba było bronić się w obozie. Jednak główna przyczyna niepowodzenia leżała w braku jednolitego dowództwa. Opis przebiegu bitwy i wycofywania się przyśle Prymasowi innym razem. Obecnie, kiedy Kozacy i Tatarzy zbliżają się do Lwowa, nie czas na to. Musowo zebrać rozproszone siły, a Senat niech zarządzi nową rekrutację żołnierza oraz uzyska pomoc z krajów lennych. Ponadto trzeba wysłać poselstwo do Turcji, aby nie pozwoliła Tatarom wspomagać Chmielnickiego.

Kopiarusz listów, s. 131. Nagłówek listu w kopiarzu: Od Pana Podczaszego Koronnego do J.Mci X. Arcybiskupa.

Illustrissime Domine Princeps ac Reverendissime Domine, Domine et Amice Colendissime¹. Nieszczęsne rozeście nasze z nieprzyjacielem² w tę przeszłą śrzodę³, kiedy muszę oznajmić WM MM Panu Reipublicae haec ultima fata, śmierci mi⁴ się to równa. A to nie przegrawszy bitwy, ze śrzody na czwartek ustapiliśmy nieprzyjacielowi w nocy, aby skupić znowu wojsko, a zdało się aby komunikiem ustępować. Sam nie byłem autorem huius consilii, bom to słyszał od nieboszczyka pana krakowskiego Koniecpolskiego⁵. Że kiedy nieboszczykowi panu Żółkiewskiemu⁶ radzono na Cieciorce⁷, aby komunikiem wojsko uchodziło, nie chciał tego uczynić dając przyczynę, że nasi nie wytrwają i rozbiegą się. I dlatego wolał taborem. Otóż pokazało się to teraz, że lepiej było taborem. Ale że to consilium moje, jako i wielu inszych, na tej wojnie non praecidebat. „Lavabo inter innocentes manus meas”⁸. Nawet tego dnia bitwy zwodzić nie myślałem na tym złym miejscu. Nieprzyjaciela czekać odradzałem. Zązywając tych słów w kostkę rzucać o reszt nie godzi się. O Tatarach też tej godziny przed potrzebą miałem wiadomość i opowiedziałem in publice. To nie tylko [non] acceptabatur, ale ledwie nie ludibrio excipiebatur. Aż kiedy sama rzecz pokazała się, dopiero niewczas radzić, kiedy teraz consilia posterius. Ale to szerzej wypiszę inszą okazyją⁹. To co instat potrzeba brać przed się, że Kozacy magno numero i bogaci w armatę, której im siła przybyło¹⁰, ze czterdziestą tysięcy Tatarów idą i spodziewamy się ich dziś albo jutro koło Lwowa. Piechota nasza i armata zginęła. Pułki się, miasto skupienia, rozbieżały. Atoli in tuitionem przybieżałem tu dziś do Lwowa, abym do kupy jako mogąc rozproszonych pozbiierał i będę się tu trzymał jako mogąc. Pieniądze in fidem publicam wezmę z ratusza i rozdám wojsku. Opponam me huic ruinae jako będę mógł, jeśli mię ab eo conatu infidia nie zepchnie, jako wiele consiliorum WM MM Pana avertibat. Moja blaha rada taka, aby WM MM PP wydali uniwersały do tych, które nie doszły i do tych, którzy się niepotrzebnie rozeszli, aby się do mnie kupieli pod Lwów. A jako najprędzej zaciągnąć wojska cudzoziemskiego a osobliwie piechoty, bo po jeździe nic. Ale piechoty czwiczony, bo z tych co teraz tu byli nowych zaciągów, a zwłaszcza niektórych ludzi były wolennej piechoty, nie

¹ Prymas Lubieński — jak przyp. 1 w liście 2.

² Z Kozakami i Tatarami.

³ Sroda 23 września 1648 r.

⁴ Mikołaj Ostroróg — jak przyp. 4 w nrze 16.

⁵ Stanisław Koniecpolski (1590—1646) h. Pobóg, kasztelan krakowski i hetman w. koronny.

⁶ Stanisław Żółkiewski (1550—1620) h. Lubicz, kanclerz w. kor. i hetman w. kor.

⁷ Cecora miasto w Mołdawii, miejsce klęski z Turkami w 1620 r.

⁸ Tekst z Mszału Rzymskiego.

⁹ Relacji tej nie ma w kopiaruszu (Lubieńskiego).

¹⁰ Po klęsce Polaków pod Piławcami.

wiele było. Na koniec pospolite ruszenie niech będzie, boć melius est mori, quam videre malum gentis suae. To też WM MM Panu oznajmuję, że et consilio Ich MM PP Komisarzów Wojennych zatrzymałem. Posła do Turek¹¹ widząc apertissimam ich hostilitatem, że na nas Ordę zmykają. A że ekspedycyją gotową miałem przy sobie, jako wszystkie swoje rzeczy, comkolwiek miał, tak i tę legacyją do Turek wzięto¹² mi. O co się barzo frasuję, zaczym inszy będzie potrzeba, bo ja radzę pewnie, aby posłać. A też pan Kolek¹³ gotów jest w drogę. A zatym etc. We Lwowie, die 28 Septembris 1648. Mikołaj Ostroróg podczaszy koronny.

35

Wojewoda Krakowski do Prymasa.

Wiśnicz, 28 września 1648

Stanisław Lubomirski wojewoda krakowski, przykuty do łoża, prosi prymasa Lubieńskiego i Senat o zapewnienie obrony Krakowowi nie tylko przed Kozakami i Tatarami, ale też okolicznymi narodami, przeważnie innowierczymi. Obrona miasta, przy niechęci do niej krajowych różnowierców, pochodziłaby od niego samego (wojsko pod dowództwem starosty Korffja), Biskupa krakowskiego, pułków województw krakowskiego i sandomierskiego, gdyby powróciły z Wołynia, wreszcie od ochotników i mieszczan.

Kopiarusz listów, s. 132. Nagłówek listu w kopiarzu: Od JM P Wojewody Krakowskiego do JM X. Arcybiskupa Gnieźn.

Jużem ja¹ w klar proponował Waszej Miłości Mości Panu² niebezpieczeństwo Krakowa od sąsiadów niepewnych nakoło otoczonego. Proponowałem oraz necessitatem iusti praesidii, o którym że po staremu discurretur tylko, a nihil solide decernitur. Ja nie wiem więcej co z tym rzec. Na mnie spuszczać się trudno, kiedy mi jednych ludzi wybito, drugich ze wszystkiego wyzuto. Ostatek tak się podzielił, żem część z synami memi do obozu pomknął, a część po kurnikach swoich porozsadzał, securitati meae et meorum consulendo. JM X Biskup Krakowski³, że multa praestare może, nic nie wątpię, ale pace dixerim JMci, apparatus jego terazniejszy nie jest par tantae moli. W pospolitym też województwa naszego ruszeniu nulla spes, kiedy czoło rycerstwa w obozie⁴, tu zaś zostali po większej części spiritu vertiginis zarażeni, co nie tak securitati publicae cavent, jako aby ordinarie około niewiary swej preten-syje na nogach postanowić mogli. Doświadczyło się⁵ wszak tego na przeszłym proszowskim sejmiku⁵, kiedy pospolitego ruszenia i mencyjej jego czynić nie dopuścili. I teraz radziby Kraków prózny wszelkiej gotowości widzieli pewnie tym respektem, aby ich conatibus i temu, którego radzi

¹¹ Do Konstantynopola stolicy Turcji.

¹² Nie wiadomo kto mu zabrał ten dokument.

¹³ Kolek kandydat na posła do Turcji.

^a W kopii następuje dwakroć użyty wyraz tego.

^b Lekcja prawdopodobna.

¹ Stanisław Lubomirski (1583—1649) h. Sreniawa, od 1638 r. wojewoda krakowski, senator.

² Prymas Maciej Lubieński — jak przyp. 1 w liście 2.

³ Piotr Gembicki (1584—1657) h. Nałęcz, biskup krakowski od 1642 roku, senator.

⁴ Na Wołyniu pod Konstantynowem (Piławcami).

⁵ Sejmik w Proszowicach dla województwa krakowskiego.

za pana⁶ przewiedli, było wszystko praemium. Upatrował ja to przed czasem i dlatego fortyfikacją Krakowa wziąłem był serio przed się. I potem, że nie doszła, pytać się kto in causa? Teraz bodaj iusti praesidii necessitas wymóc się mogła. A ta nie na stu i drugim wybrańców zawisła, ale in electo et probato milite, do tego vastitati miasta stołecznego quoad numerum proportionato. Umbra praesidii różna jest a solido praesidio. Cienia chwytać się ja nie przewyż, solidum, gdy co obaczę, non recuso labore. Jeśli nie oppositione propriae pectoris jako lecto affixus, tedy bona directione jako vere amans et fidelis zawsze Patriae civis. JM P Korffa starosty kokonowskiego⁷ jest mi wiadoma virtus militaris. I wierzę, że takich do kompaniej przybierze, którym się może ufać. Ale cóż ten tysiąc ludzi, zwłaszcza w rajtaryją niż w pieszych, potrzebniejszych do wałów i murów, bogatszy, jeśliśliby nam kto chciał nagle wprzód inferre hostilitatem niżeli indicere? Po prostu tysiącym jednym nie obroniemy Krakowa, jeśli szczerze uciekać go et extra metum ucieżenca zostawać chcemy. Dwa tysiące najmniej na to kładę, krom ochotnika i mieszczan chudo barzo do wojny, jako z ich monstry pokazuje się, przysposobionych. Jaki zaś numerus, jeśli exnunc cogendus, czy przez rewokowanie z obozu ad finem hunc województwa krakowskiego i sandomirskiego chorągwi supplendus, subsit, iudicio et arbitrio WM MM PP i Braci, przed którymi sollemnissime protestor, że salutem Patriae antefero meae, byle było o czym co począć. Więc i to podaję pod uwagę WM MM PP dato, że będzie sufficiens praesidium submissum Krakowowi, kto go chlebem będzie powinien odżywiać, bo in invidiam cleri, którego wioski najgęstsze koło Krakowa, brać sam na się nie chce. Z traktatów z Kozakami zero^b namniej nie dziwię, kiedy nas eluserunt vana spe pacis. Na rękojmię nie dbają i podczas ogłoszonych traktatów najwięcej dokazują. Nam zaś e contra nie zeszło się unquam nic generose aggredi, kiedy najlepsza do tego pogoda była, co przyjdzie oddać częścią nostro infortunio, częścią publicae saeculi huius calamitati. Wracam się znowu do obrony Krakowa i to WM MM Panu deklaruje, że choćby się pułk Krakowski i Sandomirski wrócił dla obrony jego, tedy bez piechoty, której do murów potrzeba, nic to nie było, ponieważ w tych pułkach piechoty nie masz. Na uczynienie jednak wstępu za murami nieprzyjacielowi, a zwłaszcza Węgorkom⁸, potrzebne by były barzo te pułki. Zalecam zatem uprzejme służby moje w łaskę WM MM Pana jako najpilniej. Z Wiśnicza⁹, 28 Septembris 1648.

36.

Prymas do Elektora Brandenburskiego i Księcia Pruskiego.

(Warszawa) ok. 30 września 1648

Prymas Lubieński przeczuwając klęskę wojsk polskich koło Konstantynowa czyli pod Piławcami, o której rozmiarach dokładnie jeszcze nie wie, ponownie zwraca się do w. elektora brandenburskiego i jednocześnie księcia pruskiego Fryderyka Wilhelma o szybkie przysłanie pomocy woj-

⁶ Radzi wybrać na króla.

⁷ Mikołaj Korff h. Gozdawa, starosta kokenhauski w Inflantach, zmarły w 1659 r. jako wojewoda inflancki.

⁸ Węgrzy czy raczej Siedmiogrodzianie.

⁹ Wiśnicz miasto pod Bochnią, rezydencja Lubomirskiego.

skowej. Niebezpieczeństwo grożące Polsce niechby traktował jako swoje, albowiem jest częściowo lennikiem i sąsiadem zagrożonego państwa.

Kopiarusz listów, s. 106. Nagłówek listu w kopiarzu: Do Xiążęcia J.Mci Brandeburskiego.

Serenissime Princeps, Domine et Amice¹ etc. Novis maioribus in dies emergentibus in Rempublicam periculis, magno non ita pridem orbatam Rege², iterum ad Serenitatem Vestram recurrere cogimur³, ut in hac urgentissima necessitate paratis militum copiis, quas SV habet, nos iuvare velit. Post cladem primi exercitus⁴, crescenti Cosacorum et aliorum aggrestinorum rebellioni, oppositus fuit alius exercitus apud Constantino⁵ opera Illmi Ducis in Ostróg et Zasław⁶ coadunatus. Sed concurrente ibi innumera prope hostium multitudine, cum vim hostilem sustinere non posset, ex illo loco castra movere coactus est. Ita de cuius salute dubitemus nescimusque quid intra hoc octiduum cum illo actum sit. Quare iterum atque iterum petimus, ut si quando nunc suum in Rempublicam animum et studium SV contestari velit, et quas habet in promptu paratas cohortes in subsidium Reipublicae quantocius submittat omneque sibi hoc periculum nobiscum existimat. Si enim, quod absit, paries iste ceciderit, neque SV ditiones tutae esse poterunt. Neque enim tantum cum Cosacis bellum habemus, sed⁷ Tartari ex Taurica⁸ acciti ingenti multitudine contra nos iterum veniunt. Quare SV magnitudinem periculi pro sua prudentia expendat et tamquam in evidenti^a periculo opem nobis ferat, magnam inde laudem reportatura suaeque et publicae securitati hoc pacto consultura. Quod reliquum et studia etc.

37

Podkomorzy Kijowski do Prymasa.

B.m., koniec września 1648

Jerzy Niemierzycz podkomorzy kijowski, uchodzący przed nieprzyjacielem w stronę Warszawy, w drugim liście do prymasa Macieja Łubieńskiego rozważa problemy polityczno-wojskowe Rzeczypospolitej. W kraju poza upowszechniającym się powiedzeniem, że Polska nierządem stoi, spostrzega dwie główne wady. Mianowicie Polacy nie dostrzegają niebezpieczeństw zewnętrznych i wewnętrznych grożących krajowi. Po drugie lekceważą siły swoich nieprzyjaciół. Aktualnej wojny z Kozakami i Tatarami nie można wygrać przy pomocy pospolitego ruszenia, ale wojskiem stałym własnym i pozyskanym z zagranicy. Uważa, iż pomocy względnie bezpiecznej dla kraju może dostarczyć tylko książę siedmiogrodzki Rakoczy. Jednak, żeby z tej okazji Polski na zawsze nie opanował, najlepiej będzie wybrać go na króla.

^a Lekcja prawdopodobna.

¹ Fryderyk Wilhelm w. elektor — jak przyp. 3 w liście 8.

² Król Władysław IV — jak przyp. 2 w nrze 1.

³ Prymas i Senat Rzeczypospolitej.

⁴ Pod Zóttymi Wodami (11—16 V) i Korsuniem (26 V 1648).

⁵ Koło Konstantynowa czyli pod Piławcami.

⁶ Regimentarz Zasławski — jak przyp. 3 w liście 13.

⁷ Kopista nie odczytał mniej więcej dwóch wyrazów, na które pozostawił wolne miejsce.

⁸ Tatarzy Krymscy.

Kopiarz listów, s. 125—127. Nagłówek listu w kopiarzu: Copia listu p. Niemierzycza podkomorzego kijowskiego do J.Mci Xdza Arcybiskupa Gnieźnieńskiego.

Jako mię¹ fata od Dniepra aż do Wisły zagnawszy, in praecordii prawie Ojczyzny miłej posadziły. Niedawno listem moim odezwałem się Waszej Miłości Mości Panu². Tak kiedy mię coraz świeże a straszne ponowy o rozproszeniu pospolitego ruszenia województwa wołyńskiego³ i następowaniu kup swawolnych ku Wiśle dochodzą i że te mała nie morbum, ale interitum, strzeż Boże, minantur serca samego sięgając, mówić WM MM Panu w tym co optimum pro Republica być rozumiem, zdanie moje posęlam. Każdy to wiedzieć może, iż w terażniejszym Rzeczypospolitej stanie dwie wady polityckie barzo szkodliwe tak się mocno serc ludzkich ujęły, że ledwo kiedy nadzieja zostaje, aby się wykorzenieć mogły, jeśli teraz in hac crisi Rzeczypospolitej ad roborantia prędko nie przystąpiemy. Bywały niektóre wady, w których sami sobie blandiebatur inszym narodom prawie na przepych ukazując, że nasza Polska nierządem stoi. Żaden jednak kto polskich rzeczy dobrze jest świadomy tego rzec nie może, aby przy Boskiej skrytej a dziwnej dyrekcyej nie było stanów naszej Ojczyzny cum quodam neglectu piękną armoniją, wolnością, rządem i zgodą utemperować. Ale coż to za defekt, któremu jako prędko widzieć tak składno zabezpieć dowcip ludzki może, jeśli nie swoją własną inwencyją przy namniejsze inszych ludzi magistra imitatione? To jest co mię najbarziej terret, że sensum malorum perdidimus. A te są mała: securitas in adversis et contemptus hostium. Takeśmy są securi, jakoby to lentam et chronicam podagram leczyć przyszło, i jednego albo drugiego zażywszy lekarstwa, ostatek bólu przetrwać cierpliwością. Kto nie widzi, że się ten zły wrzód do gardła bierze, kto nie widzi, że ta affectio serca sięga, że ten pożar już się zapalił, że zewsząd gore i już połowicę niemal Rzeczypospolitej pożarł, ten cum extremis remediis na dalszy czas niech się zachowuje, ten do tego ognia ugaszenia sług i najemników tylko posyła, sam jako gospodarz wczasu swego przestrzegając. Przyznawam ja to, że to było w Rzeczypospolitej naszej extremum remedium pospolite ruszenie. Ale kto nie widzi, że teraz huic extremo malo adhibendum? Bo kiedy nam województwa osobno każde połowią, kiedy prywatne województw ruszenie rozproszą, z kim, dla Boga, wynidą w pole pozostałe województwa? Częścią świerzym prawem uwolniwszy te województwa, w których grassatur nieprzyjaciel, częścią per ipsam impossibilitatem, aby ci, których nieprzyjaciel przepędzi i ledwo im z duszą uciec dopuści, mieli stanąć armatno i cum nervo rerum gerendarum i z taką odwagą przy cudzych fortunach tak jako mogą ci, których nie dosięgł nieprzyjaciel i którzy nie za cudze, ale za swoje własne i spólne wszystkich dobra i za całość Ojczyzny zdrowie swoje z ochotą i męstwem odważają. Jeśli to nie securitas vitam et interitum nostrum komisyyej powierzywszy a in casum Ojczyzny dwadzieścia kilka tysięcy ludzi zaciągnionych tylko posławszy, dalej żadnego (mając in promptu) praesidium Rzeczypospolitej [s. 126] nie obmyślić, a strzeż Boże szwanku na to wojsko, do czegoż się rzucimy? A lubo Pan Bóg od szwanku wojsko zachowa temu nieprzyjacielowi, który wojsko nasze mija, Łuck⁴ odbiera, ku Wiśle postępuje. Czym odpór damy, jeśli rzeczymi za pospolitum

¹ Jerzu Niemierzycz h. Klamry, podkomorzy kijowski.

² Prumas Lubieński — jak przyp. 1 w liście 2.

³ Pod Konstantymowem czyli Pławcami.

⁴ Łuck miasto na Wołyniu n. Styrem.

ruszeniem. Nikt temu nie wierzy, bośmy to sami na sejmie ogłosili między sobą, że to tylko za straszydło mieć mamy. Zaczyn, aby kto tego prawa słuchał, rzecz jest wątpliwa. Jednak dajmy to, żeby to postanowienie Rzeczypospolitej o pospolitym ruszeniu było wartowne, już nam czas upłynął. Dopiero się zbierać, kiedy się trzeba potykać? Teć securitatcm naszą wywiódszy non in vim reprehensionis, Boże zachowaj, ale na to, abyśmy ad remedia accipienda necessitatem wiedzieli i do nich się ochotnie rzucili przed czasem. Ukazują i contemptum hostis oraz skąd, jako że źródło securitas płynie. Gdybyśmy się tego nieprzyjaciela, in viscera Reipublicae grassantem, tak jako potrzeba obawiali, niepodobna żebyśmy wszelkich środków szukać i onych pogotowiu mieć nie mieli tak jako ci, którzy extremis laborant. Niech kto mówi co chce, jeśli Kozaków półtorakroć sto tysięcy ognistego ludu, jako fert publica fama, a ciż mają sto tysięcy Tatarów pogotowiu na granicy, dla Boga, jakoż widomsza jest pernicies nostra, jeśli jej Boga na pomoc wzięwszy, omni conatu nie zabieźemy? Nam, którzyśmy już wszystkie substancyje nasze zgubili i tylko de vita et salute nostra certare gotowiśmy, raczej wierzyć, że ciężka jest rzecz i żywot w ubóstwie i poniewierzenie. Nie dajcież WM MM PP po kęsu ucinać milej Ojczyzny! Rzućmy się zaraz wszytcey ad extrema remedia, boć, dla Boga, extrema urgent mala. Naprzód weźmy przed się pospolite ruszenie, ile nas tyle nas, wołamy wkuścić i żyć i umierać. I zaraz, nic nie odwołując, wsiadajmy na konie pod Lublin się ściągając, niżeli czekać jakiego, strzeż Boże, na wojska nieszcześcia. Pospolite ruszenie dwojako biorę. Jedno zwyczajne, które stan szlachecki odprawuje, drugie niezwyčajne, aby miasta i miasteczka wszystkie pospolitym ruszeniem wstały, o których sacra, zdrowie, substancyje idzie, jako i ślachie. I tak mogliśmy plebi rusticae opponere plebem Polonam, o której ja wiele trzymam przy pospolitym ruszeniu ślacheckim. Po wtóre, jakom pisał w pierwszym liście moim do WM MM Pana⁵, widzę to i teraz, że się bez pomocy sądziedzkiej obejść nie możemy. Wszakże dla opresyje wolności, która w takich rzeczach periclitari zwykła, albo nam po kilku tysięcy tych posiłków od sąsiada zaciągać potrzeba, albo w jednego takiego, by dziesiący, by i dwudziestu tysięcy ludzi zaciągnąć, który by nie mógł opprimere Rempublicam nostram swoją potencyją. Nie widzę sąsiada, który by mniej straszny był potencyją swoją Rzeczypospolitej naszej nad Rakocego⁶, który dla gotowych pieniędzy swych i ludzi, których może mieć u siebie, może nas poratować gwoli swoim skarbowi uczyniwszy. Ale takowa, zebrawszy pieniędzy, potencyja na raz tylko służy nec in posterum formidanda, kiedy to rozsypie, które dawno zebrał. Takiego się sąsiada bać potrzeba, który w ustawiczne sile zawsze zostawać może. Jakoby zaś Rakocego przywieść do tego, żeby chciał skarbów i ludzi swych ruszyć gwałtownie? Jeden tylko sposób widzę: sperm coronae⁷, gdzie by nie taki gwałt Rzeczypospolitej nastąpił. Któż by był bliższy sceptrum nad którego z królewiców Ich Mościów?⁸ Ale co wołamy, czy zginać, strzeż Boże, z Królestwem, czy Ojczyznę ab interitu imminenti albo tyrannide sowobodzić? A iż idzie o elekcyją, salva libera electione, WM MM Pan z Kolegami Swymi⁹, gdybyście mu suffragia swoje przyobiecali i apud nobilitatem

⁵ W wykorzystanym kopiariuszu nie ma tego listu.

⁶ Jerzy II Rakoczy — jak przyp. 2 w nrze 4.

⁷ Że Rakoczy zamyslał o koronie polskiej dowodzą listy 4, 6, 9.

⁸ Jan Kazimierz i Karol Ferdynand Wazowie — jak przyp. 5—6 w liście 28.

⁹ Prymas z senatorami.

starać się i konsens wszystkich przyrzekli, podawszy mu tę kondycją, żeby katolikiem został [s. 127] rozumiem żeby się mniej zgrzeszyło przeciwko prawo, zwłaszcza in tantā necessitate, co ja jednak podaję altiori iudicio WM MM Pana. Jeśliby to stało ab utroque, jako jest ingeniosa ambitio, rozumiem żebyśmy prędko a wielkie mieli od tego sąsiada posiłki, którymi znieść nieprzyjaciela samibyśmy mogli. Stać w pospolitym ruszeniu w posiłku, patrząc na insze stany Rzeczypospolitej, cum hoc medio czekać elekcyjej nie zda mi się, gdyż res non patitur moram, bella momentis constant, czy bliskość jeszcze do elekcyjej. Dosyć, że sensum meum aperui WM MM Panu iuvandae Patriae na tym papierze. Ale i sam się wybieram do Warszawy, abym, da Pan Bóg, co umiem albo mieć mogę, usłużył Ojczyźnie choć w utrapieniu moim. Na ten czas się z powolnymi usługami memi w łaskę WM MM Pana oddając, którego jestem powolny i uniżony sługa. Jerzy Niemierzycz podkomorzy kijowski.

38

Mowa Generała Wielkopolskiego do Koła Rycerskiego.

(Warszawa) 6 października 1648

Bogusław Leszczyński tzw. generał wielkopolski, przemawiając do posłów stanu szlacheckiego już w pierwszym dniu sejmku elekcyjnego, apeluje do swych słuchaczy, żeby Rzeczypospolitej wybrali dobrego króla. Jego mowa jest nasycona uczonością, patriotyzmem, lecz najbardziej ówczesnym chorobliwym przeświadczeniem, że ustrój w Polsce jest najlepszy, gdyż króla wybierają osobiście wszyscy posłowie.

Kopiarz listów, s. 138—139. Nagłówek listu w kopiarzu: Mowa JM P. Generała WielgoPolskiego przy zasiadaniu na Sejm Walny Electionis Koła Rycerskiego, 6 Octobris 1648.

Niech w szczęśliwą zaczę¹ godzinę, Mości Panowie i Bracia, poselskiego narodu polne Polacy², zasiadamy theatrum. Nie owo już służącego Rzymu tributū gentium wystawione, na którego fabrykę cokolwiek czlerek części świata luxurias zachowałego miała rzucać musiała na to, aby na nich wystrojone zabawne igrzyska owych novissimorum Romanorum ludzili, aby niepomnione biedy swej własnej nieszczęsnym smakiem zostawali spektatorami tragedyjej. Wprowadzone tam na widok morzem i stoczone wodne walki na to, aby zmyśloną zwadą gasili prawdziwą i gorącą ku Ojczyźnie miłość, topili w scenach ich pozostałą ku wolności żarliwość. Spuszczono tam bestie i ludzi pari natu, aby na tych pojedynkach oczy pasąc młódź rzymska uczyła się bać o wojnie. A to wszystko humanitatis vocabulū, cum pars servitutis esset. Nie takie to nasze samorodne Najwyższego Architekta Niebieskiego wystawione theatrum, na którym ziemiańska nasza maiestas pod tym niebieskim zasiada baldekinem. Nie stawiają tu sideł swobodom i wolnościom, nie cicuratur a dominantibus populus. Zewsząd otworzyste tak jako staropolskie serca nasze. A jako sobie jeden prywatny rzymski civis takie[go] sobie życzył pana³, który by nie tał cnotliwych spraw jego. Tak to Kapito-

¹ Prawdop. Bogusław Leszczyński h. Wieniawa zmarły w 1660 r. już na urzędzie podkanclerzego kor.

² Tzw. Koło Rycerskie czyli Szlacheckie sejmku elekcyjnego.

³ Pan — tu panujący w danym kraju.

lium nasze expositum świata wszytkiemu, aby widział i sądził, że Polacy nic skrytego per rationem status nie dowodzą, ale propalam, teste caelo i caelestibus, spectante Orbe Christiano iura exercent maiestatis. A słusznie exercent, bo nimi szafują. Ma też Polska osobliwy z łaski Bożej udzielony nad wszystkie narody przywilej, że per nos reges [s. 139] regnant. A ten ci akt główny Ojczyzny naszej, z którego integritas wolności naszych dependet, ma się na tej nad wszystkie bogate sceny drożej odprawować, morawić. Trudna rzecz, MM PP, ale si datur parva componere magnis, usługę obierać. I dlatego dawne stało wielkiego polityka iudicium: facilius sumitur princeps quam quaeritur. Sors nostra szukać go, a szukać dobrego. Więc nie wiem, gdzie się będzie mógł znaleźć? Jeżeli pewnie, co powiedziano, że boni imperatores anulo inscribi mogą. A pogotowiu trudno szukać. A podobno niepodobna należeć po wielkim naszym Władysławie Czwartym⁴, którego sobie niebo vindicavit, monarchę. Zostawa nieumierająca pamiątka jego nie na wyciśnionych kolosach, które gdy posteritas iudicium in odium vertit, pro sepulcris spernunt, ale i aeternitas temporum, fama rerum w skryptach naszych i wieków potomnych. Zaden to polski Pan, który wiele lat łaskawie panując samą śmiercią stał się okrutny. Secutio est: voluisse mori. Jeden Phoenix polski, którego cinera, że nam żal się Boże, nie zostawili podobnego sobie. Podobnego nie najdziemy. Trudno szukać Pana pod ten żalony czas już tej odbieżanej Ojczyzny, kiedy fatalis periodus summe immiscet. Stupor nas opanował, patrząc na congeriem cladum. Straciliśmy Pana, stracili hetmany⁵, stracili wojska Rzeczypospolitej. Odpadliśmy od dostatków, a co największa od sławy już nigdy nie nabytej narodu naszego. Wejrzawszy dopiero na nasze dyfidencyje, pełne zażartości, prywaty płonnymi nadziejami, zapędy za osobami, których spe, veneratione, ambitu destinamus. Imperio nie tylko trudno Pana obierać, ale i straszna. Nie uważy tego, co rzymski ślacheć powiedział: privatis cogitationibus dari progressum et, prout velint, plus minusve sit; ex fortuna imperium cupientibus nihil medium inter summa et praecipitia. Ale jako powiadają: difficilia quae pulchra, tak ta trudność jedyną jest narodu naszego pociechą i ozdobą, że u nas nie una dominorum domus et ceteri servi, ale wolne głowy ex arbitrio przybierają Pana nie z kolebki go biorąc. Niech Rzymskie Państwo szczyci się elekcyją swoją do siedmi⁶, ta prerogatywa należy inszym wszystkim. Zali by się Pan rodził? Patrzeć go muszą i cudzego rozsądku. Sama Polska bez przykładu Pana obiera, gdzie tylo elektorów, ile ślachećców, tyle suffragia, ile wolnych głosów, które nie in conclavi, ale in aprico, nie biletami, ale wolnymi dajemy głosami. Które głosy nasze, aby po pogańsku mówiąc, po chrześcijańsku rozumiem. Dii bene vertant. Trzeba nam Majestat Boski pokornymi błagać prośbami, aby wejrzawszy już nie na nas, którzyśmy niegodni łaski Jego, ale na vastitatem domów swych, profanationem świętości swoich: jako przez chłopcy nasze nas karze, tak przez Pana szczęśliwie obranego nam łaskę swą oświadczył i nie dopuszczał, aby to extremum malorum niesforność miała nas ad exitium fatigare. Ale puściwszy

⁴ Władysław IV król polski — jak przyp. 2 w liście 1.

⁵ Hetmani koronni Mikołaj Potocki — wielki i Marcin Kalinowski — polny dostali się do niewoli w czasie bitwy pod Korsunem 26 V 1648.

⁶ W Cesarstwie Rzymskim Narodu Niemieckiego cesarza wybierało siedmiu elektorów (książąt).

głos z nieba: pax vobis zdarzył to, żebyśmy szczęśliwie, zgodnie tę sierotę naszą miłą dobrze wyraili. I nie każdy sobie, ale wszyscy Rzeczypospolitej Pana obierali.

Mowa Legata Papieskiego do Senatorów i Posłów Polski i Litwy.

(Warszawa) ok. 7 października 1648

Nie znany z tekstu legat papieża Innocentego X (zapewne nuncjusz) wyraża przedstawicielom Obu Narodów współczucie z powodu śmierci kochanego Króla i wypowiada radość, że nadszedł czas elekcji jego następcy. Chwali panowanie obydwu poprzednich monarchów: Zygmunta III i Władysława IV, których (przez Katarzynę Jagiellonkę) umieszcza w sławnej dynastii Jagiellonów. W następstwie czego zaleca elektorom, ażeby wybrali na króla jednego spośród dwóch „jagiellońskich” książąt: Jana Kazimierza albo Karola Ferdynanda.

Kopiarz listów, s. 135—137. *Nagłówek mowy w kopiarzu*: Oratio Legati Summi Pontificis habita in praesentia Senatus et Ordinis Equestris tam Poloniae, quam M.D. Lithv.

Orbatam non parente minus quam principe suo Vladislao ex augustissima Jagellonorum familia rege IV¹ Polonam Rempubicam, quemadmodum e sublimi culmine Vaticani contemplatur oculus mundi, vigilantissimus Innocentius X pontifex optimus maximus², sic eiusdem non sine condolentis animi sensu miseretur orbatem, Reverendissimi Illustrissimi ac Generosi Domini ceterique Consules Ornatissimi. Et iusto quidem dolore tantae Reipublicae Vestrae miseretur orbatem amantissimus mortalium in terris pater. Quis enim parenti decor esse posset iustior illo, quem unicus erga dolentes filios exprimit amor? Mentis evolvitur sensus, ex quo luctuosam dolet Poloniam. Ut, au, Regis desideratissimi iacturam adeo, ut universum iam plane terrarum orbem longe lateque diffusus pervaserit dolor et omnium ad complorandum excitaverit hominum universitatem. Nimirum non unius Poloniae lacrimis defleri satis poterat extinctus [s. 136] Vladislaus rex. Tota quanta est ad herois tanti funus ire in lacrimas debuit universitas, utpote quam rerum gestarum gloriosa fama compleverat viventis optatissimi principis. Exuet tamen illa aliquem maerorem suum, nempe cum lugubrem Polonia deponet apparatus, novo tandem creato et ad vacuum solium assumpto Rege. Cuius in electionem, quando iam propius estis intenti atque studiosius incumbitis universi, uti in unum vota omnium, si una discordantium animorum dissensione conspirent, per me legatum ad Vos suum viribus omnibus adhortatur Vos unitatis ac pacis amator Innocentius. Etenim sicuti concordia res parvae crescunt, ita discordiae maxime dilabuntur. Quamobrem, ne Vestrae lapsus Reipublicae, cuius amplitudo longe maxima inutilibus aliquando lacrimis deplorare cogamini, una inter se discordantium animorum discordia Regnorum, videlicet omnium ac Republicarum, barbara devastatrix vitanda est. Quamdiu totius bonum corporis partes ceterae spectant, altera nusquam ab altera separetur. Ex ipsarum quippe separatione totum subito corpus dilabi

¹ Władysław IV Waza król polski — jak przyp. 2 w nrze 1. Mówca umieszcza go w dynastii jagiellońskiej po babce Katarzynie Jagiellonce.

² Papież Innocenty X — jak przyp. 1 w liście 1.

necesse est. Heroici Vos partes corporis grandes estis, quotquot huc in locum novum Regem electionis convenistis, nec omnibus non impares viri, si bonum commune spectatis, privatos respectus longe removete. Qui dum discordiam creant, totius omnino corporis, Regni videlicet ac Reipublicae, ruinam inevitabilem trahunt. Illum praeterea dignum solio Vestro censeatis unum, qui Poloniae Reipublicae curam ita gerat, ut graviora interim Fidei Catholicae negotia non intermittat. Absit hoc ab Electoribus tantis, ut talem Poloniae suae Regem imponant, qui rei politicae addictus totus (quod nationum etiam omnium atque sectarum est) catholicae curam rei aut modicam haberet, aut omnino nullam. Propugnaculum Religionis Catholicae insuperabile Polonia Vestra depraedicator, at hoc tamdiu verum erit, quamdiu Regem habebit Catholicae Fidei studiosum. Ea igitur, etsi a tot saeculis ad haec usque tempora ubique terrarum ac gentium claruistis praedicatione, adeo gloriosa eiusdem sitis in posterum, quia potestis ratione retinentes illamque Vobis auctiorem facite tanti nominis gloriam, quam velut hereditariam a maioribus habuistis. Id autem, cum sancte praestiterint semper, tota plaudente Communitate Catholica, qui Vestro sederunt in solio Iagellonici Regis, cumque Vos habeatis ex eodem sanguine creatos principes imperio dignissimos ambos³, alterum ex his eligendum esse nemo dubitare potest. Germina haec generosa, duo scilicet Sigismundi III olim regis Vestri⁴, ut, quantum per Deum Immortalem in utroque parentis instar apparet, e Suecia huc Regno suo evocatus, ad Regnum Vestrum successores suos prae Vobis non tantopere curae habuisse videri potuit Sigismundus. Quamquam utrumque complecti Regnum poterat, plurimum anima illa Regnorum capax et amor in Vos tantum optimi principis hoc a Vobis impetrare non poterit, ut filiis Regni successoribus adoretis genitorem Regem. Habuistis paulo ante verum cum virtute gestorum fama gloriosissimum regem Vladislaum ex eadem familia principem felicissimae recordationis. Plorat adhuc Regis tanti ereptum sibi decus. Non a lacrimis illa facile temperabit, donec in alterutro e duobus fratribus videat sibi restitutum Vladislaum regem. Ea scilicet cognoscere est in iis semina virtutis, quae in animis liberorum omnium seminaverit Sigismundus parens. Estne gratis haec dicere: videar ad familiae serenissimae commendationem adesse? Rogo Vos Principes ceterique nobilissimi Principes, si ferali sidero praelucentem Othomanicam lunam⁵ Vobisque iam periculosius imminente, procul a Polonico caelo disiectam vidistis? Disiecit cum Vladislao Sigismundus, si recuperatam Regno Vestro Smolenscensem arcem⁶, eiusdem Regis propugnaculum longe munitissimum iactare potestis. Recuperavit una victoriarum gloriam formicabilis Vladislaus, si potentissimus Asiae tyrannus⁷ inviolatis Vobis cum foedere pacis iura conferunt. Duo haec sanciverunt Iagelloni Reges Othomanicis armis non cum proelio formidolosi. Quanto vero studio rem Catholicam una cum Vladislao filio rege promoverit Sigismundus rex parens. Quid attinet dicere? Cum et id in omnium oculis fuerit et in omnium gentium luce collocatum. Foverunt

³ *Królewicze Jan Kazimierz i Karol Ferdynand — jak przyp. 5—6 w nrze 28.*

⁴ *Zygmunt III Waza, syn Katarzyny Jagiellonki, król polski w latach 1587—1632.*

⁵ *Na pierwszym miejscu mowa o pokonaniu Turków za Zygmunta III pod Chocimem w 1621 r.*

⁶ *Władysław IV odzyskał Smoleńsk w 1634 r.*

⁷ *Michał Fiedorowicz Romanow car moskiewski w l. 1613—1645.*

ipsi semper (neque enim silentio hoc obvolvendum esse) regalibus plane studiis, foverunt Christianae Fidei promotores, gnari videlicet non exiguum Reipublicae praesidium [s. 137] comparari, si christifideles plurimi eorundem opera parerentur. Semper enim Reipublicae fidelis est quicumque fidelis est Christo, venerabilis perinde nostri atque ordinum religiosorum. Amantem Regem eligendum esse nemo non videt, unum, si salvam omnino incolumemque Rempublicam Vestram servare velit. Hi nempe, dum Catholicam Fidem in termino numquam propugnant semperque simul ac verbo ceteros iuvant, praesidarios Reipublicae Vestrae fideles atque insuperabiles parant. Haec a Poloniae Suae Vestraeque utrumque Iagellonicum, quem superstitem habetis, Principem dubitare quis audeat? Pluribus proinde apud Vos, qui omni prudentia praecellatis viros, uti non est opus sapientibus quippe rem indicare, satis est. Quare agite et cunctis in unum suffragiis, omni procul abiecta cordium dissensione, pro ea, qua potestis plurimum, libertate Regem eligite, Reipublicae salutarem, Christianae Religionis amantem, Iagellonicae familiae gloriosum.

40

Mowa Posła Francuskiego.

(Warszawa) ok. 8 października 1648

Nie znany z tekstu poseł Królestwa Francuskiego, przypuszczalnie biskup, udziela Senatowi i Sejmowi Rzeczypospolitej różnych rad i przedstawia zbawienne propozycje. Ażeby państwo wyszło obronną ręką z nieszczęśliwej wojny, potrzebna jest trwała jedność pomiędzy Polską i Litwą oraz najszybszy obiór króla. Dwór francuski pragnąłby widzieć na tronie polskim królewicza Jana Kazimierza. Francja chciałaby zacieśnić przyjaźń z Rzeczypospolitą oraz doprowadzić do pokoju pomiędzy Polską i Szwecją, aktualnie swoim sprzymierzeńcem.

Kopiarzusz listów, s. 137—138. Nagłówek mowy w kopiarzu: Oratio Legati Galliae.

Illustrissime Princeps et Primas, Reverendissimi Senatores et Ordines Serenissimae Reipublicae Polonae et M. D. Lithuaniae, Domini et Amici Observantissimi¹. Qui sibi proponeret ob oculos ruptam aliquam a medio rupem petulantibus undequaque ventis vexatam, minacique circum fluxum obsessam, firmam tum et immobilem remanere. Ea non multum absimile Poloniae sibi finxisse existimarem, quotiescumque enim infensissimi istius Ser. Reipublicae hostes eam opprimere minati sunt. Cum tamen amplissimis exercitibus, ut populos terrasque suas in Poloniam deportasse ruderentur, toties dedecus est et infamiam adinvenerunt. Fremant quantumvis adversus ipsam Tartari², ipsius ruinam quotidianis incursionibus meditentur. Meditari profecto poterint, labefactare numquam. Infideles rabiem suam in ipsius exitium cum suis infinitis legionibus absorbere conentur, totique potestati suae subiciendae inumbant, venient, videbunt, vincuntur. Vestrique denique rebelles servi³ in dominos naturales insurgant, Vestrum auctoritatem aggrediantur. Salva semper et inconcussa permanebit. Etiam si tamen talis hucus-

¹ Senatorzy i posłowie Królestwa Pol. i W. Ks. Litewskiego.

² Tatarzy nie tylko krymscy.

³ Kozacy i chłopcy ruscy.

que fuerit status Vestrae Reipublicae, et Vestra virtute et singulari quadam prudentia a Deo servatus videatur. (Proinde certa rerum humanarum conditione) inter tot Vobis ingruentes hostes nihil negligendum existimamus. Ad quos ergo reprimendos duo Vobis esse necessaria iudicamus. Primo perfectissima Illmae utriusque gentis Reipublicae concordia et unio. [Secundo] promptissima novi Regis electio, qui et fortitudine sua et in armis tractandis experientia excitatos tumultus possit componere armorumque vi dissipare. Omnia regna, quae hostium machinationibus ubicumque fuere, eiusdem periculi et salutis nobis prement exempla. Quae in his dissensionibus permansere, in iisdem ruinam experiri. Sed quae non in principio inciderint, oculos adaperuerunt discriminis sua causa detecta, spartos cives in unum coegerunt, inimicorum insidias merito irriserunt et ad pristinam gloriam de novo evexerunt. Antiqua huius Reipublicae fortuna cito inter sua membra sacram illam unionem⁴ solitorum triumphorum originem enascituram. Nobis iubet sperare nullasque in Rege eligendo diffidentias fore certissima argumenta suppeditat. Cum nobis Excellentissimi Domini e stirpe regia duo sint Principes⁵, ambo strenuissimi, ambo mirandis sed differentiibus dotibus adornati, ambo etiam Reipublicae necessarii. Et sicut Deus omnimode opera sua praeficit hoc tempore belli, cui primogenituram dedit et animi bellum, et quae militibus et populis regendis decens concessit. Illius enim tirocinia Magni Vladislai felicitis memoriae⁶ fuere triumpho, in quibus sanguinem suum primo Reipublicae devovit. Ediscit externorum regnorum mores, ritus, idiomata, rationes, secreta, denique consilia ad conservationem regnorum plane necessaria. Et ut nullis deficeret, quibus Reipublicae favoribus dignior efficeretur, quia semper illa in libertate sua eligendi primogenituram venerata est. Haec eadem Deus ser. principem Casimirum regem⁷ illustravit. Et ser. principem Carolum tanta prudentia, pietate et devotione adornavit, ut consilia sua auxiliaque Divina, Vestris viribus adiunctis, sicut Aaron⁸ fratris [s. 138] sui et Reipublicae triumphos acceleret et adaugeat. Inde est Exmi Dni, qui nomine Christianissimarum Maiestatum⁹ Vobis Casimirum regem et optamus. Ne quis sibi fingat Christianissimas Maiestates propriae solius, vel alterius quam Polonae utilitati hisce suis votis studere. Tota Europa vidit quanta hucusque egerimus cum nostra foederatis sinceritate, Batavi¹⁰ norunt. Si post exhausta nummorum et hominum militia¹¹ penes nos aliquid manserit, quam gloria ipsorum servatae libertatis et ab inimicorum suorum insidiis vindicatae. Mantua¹² experta est, an aliquid in ipsam moliti simus? Aliudne consilium habuerimus quam restaurandi legitimi Principis ipsumque Naabibus¹³ suis subditis restituendi. Sueci¹⁴ et Dani¹⁵ nunc temporis nostrae confoederationi gau-

⁴ Można to rozumieć jako unię Polski z Litwą albo jako splot zwycięstw i upadków w dziejach Polski.

⁵ Królewicze Jan Kazimierz i Karol Ferdynand — jak przyp. 5—6 w liście 28.

⁶ Król Władysław IV — jak przyp. 2 w nrze 1.

⁷ Jan Kazimierz zaraz po śmierci króla Władysława IV uważano w Polsce za dziedzicznego króla szwedzkiego.

⁸ Aaron pierwszy arcykapłan Starego Zakonu.

⁹ Dwór królewski francuski.

¹⁰ W tym czasie mieszkańcy Niderlandów.

¹¹ Mowa o wkładzie Francji w wojnę trzydziestoletnią.

¹² Mantua miasto w Lombardii (Italia).

¹³ Obszar położony nad rzeką Naab lewym dopływem Dunaju.

¹⁴ Szwedzi.

¹⁵ Duńczycy.

dere libenter, credo, fatebuntur. Haec omnia Vobis facile persuadebunt, quam parum nobis cum foederatis consulamus, quantopere vero ipsorum gloriae conservationi et incremento studeamus. Attamen nihil sincerum Galliae¹⁰ erga amicos suos affectum. Adeo patefacit quam vehemens illud inter ipsos pacis stabiliendae desiderium, qui nuper manifestum voluit, cum irritatos inter se Suecorum et Danorum animos paci mitigavit, cum inter celeberrima Regna Suecorum et Polonorum inducias procuravit Vobisque intimavit quam gratum illi foret, si vel cessationi armorum, ita et perpetuae pacis auctores esse possimus. Itaque cum vehe[me]ntissimus Gallorum inter foederatos affectus et peculiaris erga Vestram Ser. Rempublicam propensio omnibus plane innolescat, nobis ob hoc amplissimo Senatorum et Nobilium coetu liceat talium amicorum Vobis consonum sperare. Licet Casimirum regem desiderare, qui hostium nostrorum ambitionem non foveat, istudque Christianorum omnium propugnaculum^a integrum et illaesum conservet et nostras utrasque nationes, iam aliunde animorum similitudine semper alias inter se convenientes, novo perpetuoque foederis et amoris vinculo coniungat.

41

Mowa Posła Kurlandzkiego.

(Warszawa) ok. 9 października 1648

Nie znany z tekstu poseł Księcia Kurlandzkiego, lennika Polski, w głębokiej patriotycznej mowie wyraża współczucie Rzeczypospolitej ogarniętej wojną i jednocześnie płacze nad swym krajem opanowanym przez Szwedów. Jak z jednej strony podkreśla wierność Kurlandii wobec Polski i Litwy, tak z drugiej domaga się od nich wypełniania obowiązków przyjętych w 1561 r. wobec lennika. Na tronie polskim pragnąłby widzieć królewicza Jana Kazimierza. Zob. dok. 15.

Kopiarz listów, s: 149—151. Nagłówek mowy w kopiarzu: Oratio Posła Kurlandzkiego.

Serenissima Respublica¹. Illustrissime ac Reverendissime Princeps, Prime Princeps ac Primas Regni², Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Senatores, Illustrissimi et Illustres Terrarum Nuntii et Ordines, Domini Dni Benignissimi et Gratosissimi³. Si Dominum⁴ id spectat, Ordo Equestris Curlandiae ac Semigaliae decus⁵, quae adverso rerum humanarum fato Sacra atque Ser. Maiestas, Dnus Dnus Noster Clnus gloriosissimae memoriae praematura fatis morte decessit, summa benignitas Regia⁶ et fortissima provinciae nostrae protectio, penitus sublata funditusque subversa sint. Nullus par maeror, nullus par planctus dari potest malum patriae nostrae. Lacrimis maius esse ultro agnoscimus cecidisse pene Rempublicam nostram⁷ et spei parum et reliquum cala-

^a Następuje wykreślone słowo Interregnum.

¹⁰ Owczesna Francja.

¹ Inwokacja do Rzeczypospolitej.

² Inwokacja do interreksa.

³ Inwokacja do senatorów i posłów.

⁴ Pan czyli król polski.

⁵ Stan rycerski księstwa lennego Kurlandii i Semigalii.

⁶ Zmarły król Władysław IV — jak przyp. 2 w liście 1.

⁷ Ten stan księski można odnieść zarówno do Polski jak i Kurlandii.

mitamus, idque promptius et apertius quam quisquam de nobis praesumeret. Fasces Reipublicae Ser. versos esse humiliter dolemus, tantam status faciem deploramus. Inclito Senatui et Ordinibus longo maerore falsis recenter obici fidelia Ordinis Equestris [s. 150] obsequia, ad quae ex pactorum vi tenentur subiectissima animorum devotione promptissime deferimus. Vix aliquem e Regibus tam flagranti desiderio celebratum confidimus, idque Reipublicae et coniunctis egregiam, si modus adiciatur. Non eadem suavis rebus publicis decora, quae modicis domibus aut civitatibus convenit ex recenti dolore cultus et ex maerore solatium abscinenda tristitia referendi ad firmitudinem animi. Principes mortales, Respublica aeterna est. Repetenda sollemnia. Cumque sollemniis Rempublicam principes per suffragia creantium mos in Inclyto Regno hoc ceu non exigua felicitatis eius pars vigeat. Maxime observatur liberrime, non sine perenni fortissimae gentis laude, per univ ersum depraedicatur orbem. Quod sobolem regiam in eiusmodi casibus superstitiem, salva ac illaesa manente, eligendi facultate liberrima nunquam praeterierunt. Nec naturae ordinem seu cuiusque nascendi sortem trepidante, licet inter fratres Reipublicae ob utriusque virtutes ac eminentiae favore circa electionem unquam neglexerint. Supplices ardentem fundimus preces, ut summus rerum arbiter Iehovah praesentem electionis actum felicem et faustum esse iubeat cordaque et consilia universae Reipublicae ad salutarem dirigat finem, ut maiorum more unanimi voce contradicente is eligatur, quem „Rex regum et Dominus dominantium”⁸ per naturae ordinem et regias virtutes sceptro destinavit, quem totius Reipublicae salus tamquam suprema lex unice desiderat et exposcit. Hisce humiliter, utinam et feliciter, praemissis ad urgentissima Ordinis Equestris desideria pergendum nobis foret, nisi temporis ratio et Reipublicae sancitum adpraesens prohiberet. Unicum tamen in sinum Ser. Reipublicae omnino deponendum venit: septimus nempe octuagesimus annus agitur ex quo Livonia in Inclyto Regno Poloniae ac M. Ducatu Lithvaniae incorporata est⁹. Intermedio pacta utraque conventa integerrime observata sunt, nisi quod nescitur qua culpa quove fato, indigenatus noster vigore eiusdem beneficiorum ac dignitatum per Regnum ac M. D. Lithvaniae capaces hucusque fuimus et etiam nunc sumus in dubium, quodammodo vocetur, et Curlandi inter Livones non recenseantur. Pactis tali ratione nonnihil denegari censet universus ordo equester. Ideoque cuncta ad normam foederis reduci et indigenatum conservari instanter sollicitat. Et quidem manifesta indigenatus nostri iura, ut Ser. Reipublicae et universo orbi expetitorio et professorio tanto magis patescerent, typis excudi mandavimus, quae humiliter exhibemus et prudentissimo Inclyti Senatui ac Ordinum iudicio intrepide subicimus. Odia sane restringenda sunt, privilegia et immunitates ampliationem requirant, nec ullam strictiorem admittunt interpretationem, unico verbulosecus acceptato. Verendum, ne totum infeliciter ruat libertatis modus imperatoribus, quamvis egregiis placet. Pacta tamen et societates fidissima Polonorum gens intergerrime semper servavit. Neque nos nostra abutimur libertate. Quis exitus eius manserit, qui victos pro alienigenis, socios pro servis habuerat? Testantur historiae multi prudentius maiores Vestri plerosque populos Regno non unitos. Eadem die hostes, dein cives et indigenas habuerunt. Gens nostra non armis, nec validior societate, minores plerumque alteri ignara, sed libe-

⁸ *Nowy Testament (Sw. Pawel).*

⁹ *Inkorporacja Inflant i zholdowanie Kurlandii odbyło się 28 listopada 1561 r.*

ra solo Reipublicae amore, fidem ac fortitudinem illius secuta, se submitit. Terram nostram Lithvaniae et Samogitiae¹⁰ pro antemurale semper stetisse ex bellis hucusque gestis liquet. Nullum apud nos bellum geriturum, quo nostrates se non sistant, in quo nomini Vestro sanguine non liceat suo membrum Inclyti. Hic ius corporis sumus, si non primum, minimum tamen, quo etiam laeso seu avulso, corpus ipsum laeditur, convellitur. E cunis nostros ad Vos mittimus, ut indigenatum, in quo sunt geniti, quemve in lacte imbiberunt materno: apud Vos excolant, cum lingua mores addiscant et Rigae¹¹ fient mancipia, totique fiant Vestri. Exclusos dira non unius mali mater egestas, ad alios pellet sedes. Nec tamen ulla suppeditaret Orbis Romani et consilibus alteri, qui amisso exercitu Rempubicam ad extrema deduxerat. [s. 151] Gratiisque, quod non desperasset, actis, honores decrevere, alterum non dissimili lapsu fato vinctum et nudum ad hostiles miserunt muros, exemplo plane diverso ac miro pendenti, tamen ut nimirum Reipublicae pro temporis ratione consulerent. Nobis quoque Ser. Respublica consulat, nec cum probroso libertatis nostrae contemptu male faventium ludibriis et hostium ignominiae nos exponi sinant. Contemptu inquam, cuius apud ingenuos diuturna et aucta est memoria, quo solo fidissimum quemquam ad perfidiam cogi posse. Carolus Octavus Galliarum rex¹² edoctus fuit quaecumque sunt vetustissima nova fuere, quod hodie exemplis tuemur. Inter exempla erit benignitas. Quoque Ser. Reipublicae aeternum nobis datum exemplum est. Conservet igitur Ser. Respublica indigenatum nostrum et immunitates nostras, nec quidquam in praeiudicium illarum a quoquam fieri permittat. Universus Ordo Equestris fidem reciprocam, sancte laudem promissam, servabit sancte. Non focus dumtaxat et lares, sed vita etiam et sanguis Ser. Reipublicae in perpetuum erit salva.

42

Administracja Prus Książęcych do Prymasa.

B.m., 9 października 1648

W odpowiedzi na list Prymasa z końca września (nr 36), skierowany do w. elektora brandenburskiego Fryderyka Wilhelma, Interreksowi odpisuje Administracja Prus Książęcych, zobowiązana prawem lenna do udzielenia Polsce pomocy. Tłumacząc się potrzebami obronnymi Elektora w obydwu jego państwach, Zarząd Prus czyni tylko niewielkie nadzieje w tym względzie.

Kopiarz listów, s. 142—143. Nagłówek listu w kopiarzu: Od Regentów Pruskich do JM X Arcybiskupa Gnieźnień.

Illustrissime et Reverendissime Princeps et Domine Dne Gratosissime¹. Quamquam Rempubicam² fortuna nimis adversa afflictam eiusdemque exercitus, qui reprimendo Cosacorum Tartarorumque acierat impetui dissipatione ex litteris³ Illmae Celsitudinis Vestrae non sine gra-

¹⁰ Litwa i Żmudź.

¹¹ Ryga stolica Liwonii, później Kurlandii.

¹² Karol VIII (Walezjusz) król Francji w latach 1483—1498.

¹ Inwokacja do Prymasa — jak przyp. 1 w nrze 2.

² Rzeczpospolita Polska.

³ Odpowiedź na list prymasa Lubieńskiego pod nr 36.

vi dolore percepimus. Sensus siquidem mali, quod unum afficit, ad cetera facile penetrat membra. Cobitandam tamen eam esse bellorum aleam, at nusquam minus quam in proeliis eventus respondeat votis. Sperandumque Divini Numinis commiseratione saevientis fortunae faciem iri mutatum. Deum supplices oramus prohibeat clementissime, ne furor impius in sua ulterius [s. 143] contorqueat viscera hostile ferrum, nec manibus excubitorum in Regni penetralia barbaris pandatur aditus. Utinam nobis eae essent vires ac militum copiae paratae, qui quidem animus laboranti Reipublicae succurrendi studium ac observantiam nostram contestari officiisque difficillimo hoc tempore carius aestimandis, aeternam nobis Rempublicam obstringere, ne utiquam omitteremus. Verum adeo exiguus modo est militum nostrorum numerus, ut vix portubus maritimis sufficiat tuendis, ne dum ut momenti aliquid propulsandis hostibus afferre possit. Cepimus prout, ne nunc quidem seposuimus exercitus colligendi curas. Verum colonellis et capitaneis Inclyti Regni idipsum intendentibus collectionem militum tam equitum, quam peditum, potius ad requisitionem Illmae Celsitudinis V. et nonnullorum Illmorum Senatorum concedendam existimavimus. Ubi etiam gsus colonellus Nicolaus Korff⁴ pridie huius aliquot cohortes Varsaviam versus hinc eduxit, Reipublicae (ut credimus) exspectaturas imperia. Nihilominus negotium hoc ad Ser. Nostrum Electorem⁵ quantocius referemus, certo persuasi Ser. Eius Celsitudini pro eo, quo semper fuit animo in Rempublicam debito nihil intermissurum, quod ad salutem et tranquillitatem eiusdem spectare possit, nec pia eiusmodi arma auxilia-ria (quamquam quibusdam suspecta hactenus quodammodo visa sint) recusaturum. Interea ordinariam cohortem centum equitum, vi pactorum, pro ulteriori dispositione ad limites quamprimum deducendum curabimus. Insuper quattuor quoque peditum cohortes ad Ser. Nostri Electoris mandatum Ortelburgum⁶ et in vicina loca expeditivimus. De altero quidquid studii et officii nobis proficisci poterit, semper Reipublicae Sibique paratissimum constare Illmam V. Celsitudinem persuasum habens, quam cum felicissimi rerum successus comprecatione Divinae tutelae nos quoque Illmae Celsitudinis V. gratiae commendamus. [Die] 9 Octobris 1648.

43

Margrabia Brandenburski do Prymasa i Senatu.

Klinvia, 10 października 1648

Fryderyk Wilhelm margrabia brandenburski i jednocześnie książę pruski powiadamia Prymasa, Senat i stany Rzeczypospolitej, że odnośnie elekcji polskiej jako elektor reprezentuje Cesarstwo Rzymskie, a jako książę pruski jest lennikiem Polski i szczególnym jej senatorem. W następstwie tego za pomocą niniejszego dokumentu oddaje głos na królewicza Jana Kazimierza jako nowego króla polskiego.

Kopiarusz listów, s. 143.

⁴ Mikołaj Korff — jak przyp. 7 w liście 35.

⁵ Fryderyk Wilhelm margrabia brandenburski i książę pruski — jak przyp. 3 w nrze 8.

⁶ Oldenburg miasto i księstwo w północnych Niemczech.

Fridericus Wilhelmus etc. Dei gratia marchio Brandenburgensis¹ etc. Constitueramus quidem pro primi proximique a Rege, vigore pactorum feudalium² senatoris munere turbato, hoc orbatō Reipublicae statu consilia pro eadem cum Rmis et Illmis Primāte Regni³ ceterisque Senatoribus, Statibus ac Ordinibus coram sociare, rerum invita Sacri Romani Imperii sors domusque nostrae rationes id nobis denegarint nostro deserti. Propterea omni ex parte officii argui possemus hisce sententiam nostram aperire simulque quid pro Republica sentiamus, testatum reddere volumus. Cum itaque pro fide nostra salutis et incolumitatis Reipublicae imprimis habentes rationem, omnia sollicitē expenderemus. Primum occurrit eo rem digessisse, ut citra summum detrimentum extremumque discrimen abesse. Dico Reipublicae caput moderna haud sinant fata. Huic proximo fuit, quod principem qui tanta tempestate agitatae quassataeque Reipublicae navis clavum capescere, eaque in portum redacta tot moribus, linguis, institutisque dissitas regere imperio possit gentes. Talem esse oporteat, qui summo loco natus legum, moris, institutisque Reipublicae gnarus amansque, aetate legata vicens, animo incertis belli imperterritus et ad insultus utriusque fortunae vario rerum usu firmatus sit. Haec universo⁴ versantes non invenimus summos Christiani Orbis principes circumspicientes, cui summa Reipublicae huius Ser. lege regia deferri merito debeat quam ser. potentissimum principem Ioannem Casimirum Suecorum Gotorum Vandalorumque hereditarium regem, Poloniae Lithvaniae Finlandiae principem⁴, dnum cognatum nostrum, uti fratrem nobis observantissimum. Hunc enim propter memorata talenta, numquam intermoritura divorum utriusque domus⁵ antecessorum merita impense commendant. Proinde Suae Regi Dignitati una cum ceteris rmis illmis dnis Senatoribus et Ordinibus Reipublicae iure nostro suffragium nostrum harum litterarum testimonio damus, Supremumque rerum Moderatorem veneramur, ut gloriosorum maiorum gloriam longe lateque praetendat hucusque et totius Reipublicae Christianae bona quam diutissime vivat vigeatque. Dabantur in arce nostra Clivensi, die 10 Octobris 1648.

44

Prymas do miast Gdańska, Torunia i Elbląga.

(Warszawa) połowa października 1648

Maciej Lubieński prymas i interreks, po wysłanych uprzednio w tej sprawie uniwersałach, obecnie listownie przypomina wybranym miastom o przywileju przystania na elekcję na dzień 4 listopada swoich przedstawicieli.

Kopiarz listów, s. 132. Nagłówek listu w kopiarzu: Do Gdańszan, Toruńszan, Elbieżanów.

¹ Nie odczytano rzeczownika skróconego przez aco.

² Fryderyk Wilhelm margrabia brandenburski — jak przyp. 3 w liście 8.

³ Jako jednocześnie książę pruski Fryderyk Wilhelm powołuje się na traktat lenny zawarty między Polską a księciem Albrechtem w 1525 r.

⁴ Prymas Maciej Lubieński — jak przyp. 1 w nrze 2.

⁵ Jan Kazimierz Waza król dziedziczny Szwedów, Gotów i Wandalów, książę Polski, Litwy i Finlandii.

⁶ Dynastii Jagiellonów i Wazów.

Persuaserunt nobis¹ ingruentia mala ac pericula Reipublicae, ut maturandae Regis electioni brevius tempus, quam lege definitum sit, hoc est quartam Novembris communi Ordinum² consensu assignaremus. Quando tametsi iam per litteras universales ad notitiam Spectabilium Dominationum Vestrarum deductum credo, insuper tamen his quoque privatis litteris meis certas ea de re ac denuntiatis SDV facere volui. Ac interium studia mea etc.

44a

Zakres i warunki pomocy wojskowej udzielanej Rzeczypospolitej przez Lennika Pruskiego.

B.m., poł. października 1648

Administracja Prus Książęcych, z polecenia elektora brandenburskiego i księcia pruskiego Fryderyka Wilhelma, przedstawia Rzeczypospolitej w 10 punktach zakres i warunki ewentualnej pomocy wojskowej przeciwko Tatarom i Kozakom. Mianowicie Książę zamierza przysłać od siebie 4000 piechurów, 1000 jazdy i z kontyngentu polskiego przeorganizować 3000 żołnierzy. Na werbowanie wojska założy pieniądze. Zapewni mu też uzbrojenie. Leże wojskowe przewiduje daleko od frontu, bo aż na Pomorzu i Litwie. Żołd musi płacić Polska, ubezpieczony w banku gdańskim. W wojsku Elektora ma panować dyscyplina. Księstwo z powodu udzielenia tej pomocy nie powinno ponieść szkody, ani z winy polskiej narazić się Szwecji.

Kopiarusz listów, s. 141—142. Nagłówek konspektu w kopiarzu: Puncta obsequiosi pro Republica contra Tartaros, Rebelles Regni Subditos auxilii Militaris.

1. Illustrissimus et Celsissimus¹ a Republica graviter Tartarica² rabie commota benigne requisitus, quantum pro temporis ratione possibile, suppetias non detractat.

[s. 142] 2. Adeo contra Tartaros et subditos Regni seditiosos³ pro tranquillando Reipublicae statu, amore erga Rempublicam ductus, adminimum quattuor millia peditum et mille equitum quantocius se electurum. Sicque a Scythis⁴, insuper ex exercitu Regni tribus millibus Polonorum peculiarem se adornaturum promittit exercitum.

3. Pecunias collectioni militum necessarias, si Respublica non prae-numeraverit, Illmus etiam cum dispendendo bonorum suorum conquirit atque Reipublicae expedit.

4. Arma quoque militibus necessaria cum tormentis bellicis minoribus (Regimentsstücke) Illmus suppeditabit.

5. Hisce copiis metatus (die Quartier oder leże), videlicet pro singulis cohortibus sufficientes unci in Prussia Regali⁵ et Lithvania⁶ a Re-

¹ Maciej Lubieński — jak przyp. 1 w liście 2.

² Duchowieństwo, szlachta i mieszczenie.

¹ Elektor Fryderyk Wilhelm — jak przyp. 3 w liście 8.

² Tatarzy krymscy.

³ Kozacy.

⁴ Krainy po zachodniej i daleko północnej stronie M. Czarnego.

⁵ Prusy Królewskie czyli Pomorze Polskie.

⁶ Litwa w szerokim znaczeniu.

publica assignabuntur, ubi lustratio quoque in praesentia commissario-
rum Reipublicae perficienda.

6. Obsequiosa autem haec promptitudo, ne cameram Illmi Principis prorsus exhauriat, praefecturaeque alieno nimis onerentur aere, officiumque hoc existat damnosum, in termino lustrationis memoratae atque in collectionem militum et militiae instructionem conversa pecunia refundenda, trimestre etiam stipendium confestim exsolvendum.

7. Omnis autem taediosa militemque avellens huius solutionis mora praecavenda. Quod, uti eo certius et infallibilius contingat, assignatio non in thesaurum, sed inscriptio obtinendae solutionis ad Gedanense Portorium Fond Volt⁷ ex preventibus Prussiae Regalis facienda, cum sufficienti et tuta ibidem assecuratione de satisfaciendo et contentando tam in praenumeratis, quam expendendis nummis. Immo, si etiam durante hac militum collectione turbationes interea isto in Regno saepes et complanatae fuerint, nihilominus expensae quaecumque eatenus factae, cum iustis praetensionibus ex eodem Portorio seu Fond Volt et redditibus Prussiae Regalis, antequam milites dimittantur restituendae.

8. Et quamvis ad placitum Reipublicae communicato et cum generali Poloniae campiductore consilio, adversus praedictos hostes et seditiosos bellicos Illmus obire despondet expeditiones omni cura promissurus, ut disciplina militaris inter suos milites strictissime observetur. Militiae tamen ad libitum personaliter praesens in consiliis bellicis et sessionibus dignum sui desiderat respectum.

9. Quandocumque autem Illmus personaliter, propter ardua negotia ducalia, exercitui interesse nequierit, exercitus iste generali patebit campiductori.

10. Ne vero Illmus prona hac in Rempublicam affectione maiori adhuc involvatur periculo, universumque suum Ducatum poenitendae exponat rapinae, neutralitatisque ab utroque Regno⁸ stabilire iacturam patiatur, negotium hic Sueticum electionisque discordiam omnino, excludit.

45

Margrabia Brandenburski i Książę Pruski do Prymasa i Senatu.

Kliwia, 16 października 1648

Fryderyk Wilhelm margrabia brandenburski i zarazem książę pruski, jako margrabia zajęty sprawami Cesarstwa Rzymskiego, w którym jest elektorem, jako książę pruski czyli lennik Rzeczypospolitej wysyła na sejm elekcyjny do Warszawy swoich przedstawicieli.

Kopiarz listów, s. 144. Nagłówek listu w kopiarzu: Od Xięcia Pruskiego.

Illustrissime Reverendissime Princepsque Regni¹, Reverendissimi Illustrissimique Serenissimae Reipublicae Senatores et Ordines², Domini Amici plurimum Colendissimi. Proposueramus³ pro muneri nostri ratione, iuxta praescriptum pactorum⁴, saluti securitatique communis Reipublicae coram consulere. Verum, cum ob gravissima Sacri Romani

⁷ *Swojego rodzaju bank w Gdańsku.*

⁸ *Polska i Szwecja pozostające w długim zatargu.*

¹ *Invokacja do prymasa Lubieńskiego — jak przyp. 1 w nrze 2.*

² *Invokacja do senatorów i stanów.*

³ *Fryderyk Wilhelm margrabia i książę — jak przyp. 3 w liście 8.*

⁴ *Mowa o paktach lennych z 1525 r.*

Imperii ingruentia negotia⁵ ante indictam diem id nos assequi posse fere nulla spes supersit, generosos sincere et fideliter nobis dilectos Iannem ab Heuemberk⁶ consiliarium status nostri intimum et Carolum Ferdinandum ab Olschnitz⁷ nostro loco legatos ad Comitia Electionis⁸ hisce constituendos duximus. Quibus, ut in omnibus, quae nostro nomine proposituri sint Rmae Illmae Dominationi Vestrae plenam fidem dare, nostraque iustitia ac aequitate subnixta desideria sibi commendata habere velint amice et officiose commendamus. Nostrumque in promonendis tum in Reipublicae in universarum, tum Rmarum Illmarum Dominationum Vestrarum commodis et rationibus operam studiumque deferimus, Rmis Illmis Dominationibus Vestris felices consiliorum successus ex animo precantes. Dabantur in arce nostra Clivensi, die 16 Octobris 1648.

46

Jeremi Wiśniowiecki do Prymasa Interrekksa.

Zamość, 22 października 1648

Jeremi Wiśniowiecki wojewoda ziem ruskich, dopiero po klęskach doceniony przez Rzeczpospolitą, dziękuje prymasowi i interrekssowi Lubieńskiemu za przystanie uniwersału równającego się jego nominacji na regimentarza. Przy tej okazji podaje Arcybiskupowi i Senatowi propozycje polityczne i wojskowe prowadzące do odparcia wojsk kozackich i tatarskich. Błaga o organizowanie posiłków krajowych i zagranicznych. Podaje najnowsze wiadomości o wojskach nieprzyjacielskich.

Kopiarz listów, s. 144—145. Nagłówek listu w kopiarzu: Od Xięcia JM P. Wojewody Ruskiego do JM X. Arcybiskupa.

Kilka listów oddano mi¹ od Waszej Miłości Pana², przy których i uniwersał na regiment wojsk nomine Reipublicae doszedł mię. Wysoki tedy w tym terminie ku mnie afekt WM MM Pana nie mniejsza i Rzeczypospolitej propensio, gdy prac, zdrowia i substancyjej mojej na usłudze Ojczyzny uronienia zostawając, grata nagradza mi to konfidencyją takową, że zdrowia i wszystkich ozdób swoich powierza mi całości; sublevat z jednej strony moje sollicitudines, ale z drugiej miary dodać onych, gdy uważam jako zacny humeris meis imponit ciężar. Ciężkie bowiem takowe urzędy widziałem być wtenczas, kiedy Rzeczpospolita sero mori vultu statum suum aspexerat. Daleko więcej teraz, gdy tot procellis jest onerata i pomieszana, muszą być cięższe, przykrzejsze i nieznośniejsze. Dlatego nie appetere onych, ale raczej fugere ratio każe. Lecz gdy amor Patriae vincit moje respectus, przychodzi mi już tę na się molem, iuvante Deo, który tak direxit serca ku mnie WM MM PP, wzięwszy ona, za tę konfidencyją i miłość fraterne podziękować. Z tym oświadczeniem, że przy tak ciężkich moich jakturach miło mi będzie zdrowiem i krwią moją salutem Ojczyzny zaszczycić, gdy arbitrio onej zdrowia i wszystkich ozdób Rzeczypospolitej tej indubitatus zostawam

⁵ Książę był na pierwszym miejscu elektorem, i to wielkim, w Cesarstwie.

⁶ Jan z Hewenbergu radca w Brandenburgii.

⁷ Karol Ferdynand z Oleśnicy.

⁸ Sejm elekcyjny w Warszawie trwał od 6 X do 19 XI 1648.

¹ Jeremi Wiśniowiecki — jak przyp. 2 w liście 7.

² Prymas Lubieński — jak przyp. 1 w nrze 2.

custos. W której to powinności, abym praeceps nie zostawał, necessitates terażniejsze, bez których salus Reipublicae ratować się nie może, krótko WM MM PP propono. A naprzód kōsiderując tak szkodliwą obcych z domowymi, że tak rzekę, pogany ligę³ i ich zobopólną potęgę interest, abyście WM MM PP media onej rozerwania wynajdować raczyli sposobu. Tentare nie zawadzi przez posła do chana tatarskiego⁴, przywodząc go do tego przyjaznymi perswazyjami, aby zatrzymywał in officio Orde, i by też go et aureo vellere ująć, do czego ten gruby i łakomy naród krom wątpienia flexibilis. Proponując i to, że nie dla czego inszego my z Kozakami tak cruentissimum zawzięli bellum, tylko zatrzymując ich in officio, aby ex occasione ich swejwoli pacta między nimi a Rzeczpospolitą naszą inwiolata zostawały. Lecz że ten sposób magis optandus quam sperandus, ponieważ trzeba było poprzedzać przeszłe calamitates. Restat [s. 145] abyście WM MM PP obmyślić raczyli takowe wojska, które by Kozakom i Tatarom sufficere mogły. Te zaś distinguo na piechotę, której adminus dwadzieścia tysięcy, i na jezdę, której ze trzydziestu tysięcy potrzeba racja tego, żeby jezda tatarskiego i kozackiego komunika, piechota zaś tak potężnej piechoty kozackiej impetum sustineat. Armata polna regimentowa, aby obmyślana była i do niej takowe subiectum przydane, które by provideat wszystkie necessitates jako prochy, lonty, kule (bez których JM P Elbiąski⁵ sam wyprawiony), puszkarze dobre, na których wiele interest, i inne apparatus wojenne. Chorągwiom tym, które sam opera nostra zatrzymane i w borgową służbę Rzeczypospolitej zaciagnione, zapłata jako najprędzsa, perquam necessaria, gdyż ob egestatem onych i przez zebranie wszystkich dostatków, rynsztunków do wojny należących, nie mogą być habiles rei militaris gerendi. Dlategoż, aby cokolwiek świeżych chorągwi pospieszyć sam mogło dla samych podjazdów, które ustawiczne być muszą, rzecz wiele potrzebna, gdyż te, które sam zostawają, przez ustawiczne wyniszczone prace, respicium jakiegokolwiek potrzebują. Więc że takowe funkcye regimentarskie⁶, gdy się swym terminem traktują, znacznych ekspens i kosztów potrzebować muszą, którym natenczas substancyja moja w rękach nieprzyjacielskich zostawająca non suppeditabit. Dlategoż ja WM MM Pana proszę, abys nudum do usługi Rzeczypospolitej w tym terminie podać mię raczył. Nie skąpiłbym przy zdrowiu swoim, jako zawsze, fortuny mojej. Lecz że ta in hostilem cessit dispositionem, oznajmić to WM MM Panu mnie należy. Nie wątpiąc, że jako zawsze grata Patria na takowe ciężary miała respekty, etiam arridente fortuna daleko więcej teraz mnie przy tak wielu publicznych stratach poda rękę do tej usługi swej, w której aby tak exigua opera mea WM MM Pańów i Braci correspondeat, Caelos suspiriis meis onerabo. Uprzejmie zatym moje służby zalecam w łaskę WM MM Pana. W Zamościu, die 22 Octobris 1648. WM MM Pana uprzejmie powolny brat i sługa Jeremi Michał Korybut, książe na Wiśniczu i Łubniach, wojewoda ziem ruskich.

Post scriptum. Drugi podjazd przyprowadził Tatarzyna pod Birkowem⁷ pojmanego, którego confessata WM MM Panu odsełam. Stąd

³ Liga kozacko-tatarska.

⁴ Ówczesny chan krymski Islamgirej.

⁵ Ludwik Weiher h. włas., kasztelan elbląski od r. 1648, zmarł jako wojewoda pomorski w 1656.

⁶ Wiśniowiecki uważa, iż otrzymał nominację na regimentarza.

⁷ Birków, wieś w d. pow. proszowickim.

snadnie WM MM Pan informowany będziesz o potencyjnej nieprzyja-
cielskiej, a zatym i uważyc będziesz raczył, jakiego i jak prędkiego ad
resistendum jemu potrzeba nam wojska. Ta bowiem trocha ludzi, przez
nas ex nostra opera zatrzymanych, nie tylko tantae moli, ale i podjazdom,
które ustawicznie być muszą, sufficere nie mogą. Za czym też nulla sa-
lus nostra dotąd, póki WM MM Panowie nie posłecie świeżych suple-
mentów znacznych wojskowych, a tych celeritas perquam necessaria,
do których wiele rozumiem sposobów wynajdować raczycie poważnymi
swymi consiliis. Ale i cudzoziemców takowego zaciągu tentare nie za-
wadzi, których snadź znaczne wojenne próznąją apparatus. Patrząc bo-
wiem na tak ciężkie i przykre Rzeczypospolitej periculum, by też ex-
trema vi odeprzeć go oportet, ne sera et mancipia praedominentur.

Królewicz Jan Kazimierz do Senatu.

Nieporęt, 28 października 1648

Jan Kazimierz Waza królewicz polski a dziedziczny król szwedzki, powołując się na zasługi swoich przodków na tronie polskim, za pośrednictwem licznych posłów prosi Senat Rzeczypospolitej o wybranie go na króla. Swym wyborcom obiecuje wdzięczność. Por. nr 48.

Kopiarz listów, s. 145—146. Nagłówek listu w kopiarzu: Od Króla JM Szwedzkiego Kazimierza do Senatu.

Najwielebniejsi, Jaśnie Wielmożni, Urodzeni Mości Państwo¹. Pou-
fałem w zasługach najaśniejszych przodków naszych² cnego tego Kró-
lestwa przez tak wiele wieków szczęśliwie berłem władających, a usilną
prośbą imieniem naszym doniosą najwielebniejsi, jaśnie wielmożni, wiel-
możni ich mości panowie: Ks. Biskup Żmudzki³, P. Wojewoda Bełski⁴,
P. Wojewoda Mazowiecki⁵, P. Referendarz i Pisarz Wielkiego Księstwa
Litewskiego⁶, P. Koniuszy Koronny⁷, P. Krajczy Koronny⁸ [s. 146]
P. Chorąży Koronny⁹, P. Starosta Lwowski¹⁰, P. Chorąży Sieradzki¹¹,
P. T.^a dworzanin nasz pokojowy^b pojśrzodek, WM Posłowie nasi, aby-
ście nas WM torem onych wiernych krwi królów swoich sprzyjających
od osierociałego po najaśniejszych rodzicu¹² i bracie¹³ naszym tronu kró-
lewskiego oddalać nie chcieli. Tym co niechętnego pozwoliwszy ucha
wiarę we wszystkim zupełną abyście dali, a nam rzetelną swoją przychyl-
ność oświadczyli, pilno i gorąco prosimy. W czym nie tylko w nas wie-

^a Nazwisko nieczytelne z powodu uszkodzenia tekstu.

^b Następuje krótkie słowo prawie wytarte.

¹ Tytulatura senatorów duchownych i świeckich oraz posłów.

² Jan Kazimierz Waza — jak przyp. 5 w nrze 28 i 4 w 43.

³ Jerzy Tyszkiewicz h. Leliwa w latach 1633—1650, potem wileński.

⁴ Krzysztof Koniecpolski h. Pobóg.

⁵ Stanisław Warszycki h. Abdank.

⁶ Nie poszukiwałem nazwiska.

⁷ Nie szukałem nazwiska.

⁸ Nie poszukiwałem nazwiska.

⁹ Regimentarz Aleksander Koniecpolski — jak przyp. 5 w liście 16.

¹⁰ Nie szukałem nazwiska.

¹¹ Nie poszukiwałem nazwiska.

¹² Król Zygmunt III Waza panował w l. 1587—1632.

¹³ Król Władysław IV — jak przyp. 2 w nrze 1.

kami ugrontowaną utwierdzenie WM wdzięczność, ale też godny światu całemu nieporównanej miłości naprzeciwko swoim potomkom zostawicie przykład, który następujące czasy nieśmiertelną honorować będą tych cnych narodów sławę, a tej jako największych codziennie przydatków. Szczególnym zaś WM osobom pożądanym przy dobrym zdrowiu i szczęśliwym zaczętych konsultacyjnej dokończeniu powodów z nieba uprzejmie życzymy. Dan w Nieporęcie¹⁴, die 28 Octobris miesiąca października 1648, królestwa naszego szwedzkiego pierwszego¹⁵.

48

Legacja przedstawiająca Sejmowi Elekcyjnemu kandydaturę Jana Kazimierza.

Warszawa, 29 października 1648

Delegacja pod przewodnictwem biskupa żmudzkiego Jerzego Tyszkiewicza, występująca wobec Sejmu Elekcyjnego za kandydaturą królewicza Jana Kazimierza na tron polski, wychwala zasługi jego królewskich przodków, zalety kandydata, przywiązanie do Kraju, gotowość do poświęceń oraz zaleca jego wybór. Zob. nr 47.

Kopiarz listów, s. 146—147. Nagłówek przemówienia w kopiarzu: Legatio Illmi Epi Samogitiae nomine ser. regis Sueciae Casimiri in Comitibus Electionis ad Varsaviam, die 29 Octobris 1648, in facie Omnium Ordinum Regni exposita.

Najjaśniejszy król jegomość dziedziczny szwedzki a królewicz polski Kazimierz pan nasz miłościwy¹, żaloszny po żalosznym z tego świata ześci najaś. nieśmiertelnej ś. pamięci króla jm Władysława brata swego², gdy na terażniejszy Rzeczypospolitej osierociał pogląda statum, gdy słyszy o eksorbitancyjach hardych i zuchwałych rebelizantów³. Jako życzliwy tej Rzeczypospolitej matki swojej syn, boleje serdecznie na tak srogą jej zadaną ranę, pamiętając [że] nihil esse principi gloriosius aut splendidius, quam si ut vexato et afflicto populo compatiatur. Kiedy by Reipublicae był na to konsens i lex Patriae pozwalała, pewnie by JKM i substancyjej i krwi swojej nie żalował na ugaszenie tak wielkiego w niej zapału i ochotniej by, cum Dei adiutorio, ad ulciscendos^a hostium insultus bieżał, jako iudex krzywdy Boskiej i Jego kościółów sprofanowanej, sicut^b ultor niewinnej krwi tyrańsko wylanej i wielu województw złupionych, zdewastowanych⁴. Wie bowiem JKM, iż to jest najprzedniejsze onus powinności każdego całość i zdrowie Rzeczypospolitej miłującego, aby gdy słuszna exigit potrzeba wszelakie dla niej ciężary i niewczasys podejmował, aby amore Patriae fortia agat pałac i jako pelikan suos pullos własną krwią karmiąc pro lege et grege umierał. Dodając ochocą JKM PNM do usługi tej Rzeczypospolitej, jako najaś. domu

¹⁴ Nieporęt wieś na północ od Warszawy.

¹⁵ Jan Kazimierz przyjął tytuł dziedzicznego króla szwedzkiego zaraz po śmierci Władysława IV (20 V 1648).

^a Z powodu uszkodzenia tekstu lekcja prawdopodobna.

^b Lekcja wyrazu prawdopodobna, gdyż tekst jest uszkodzony.

¹ Królewicz Jan Kazimierz — jak przyp. 2 i 15 w liście 47.

² Król Władysław IV — jak przyp. 2 w nrze 1.

³ Kozaków.

⁴ Kozacy i Tatarzy poczynili wielkie zniszczenia w województwach: kijowskim, bractawskim, podolskim, wołyńskim, ruskim i belskim.

swego altricis dobroczynność, którą JKM zawsze wdzięcznie dotąd recognoscit. Ignotum non venit in Orbem JKM, ale domowy caro ex carne, os ex ossibus królewskich ich mości tej Rzeczypospolitej szczęśliwie przedtym panujących, ofiaruje się temu Królestwu służyć, w którym natus, enutritus, institutus. Zachęcają JKM PNM do usługi tej zacnej Rzeczypospolitej albo Korony i W. Księstwa Litewskiego merita nigdy nie umierające przodków JKM. Nie przepominają JKM zacnemu narodowi tego Królestwa kwitnącej sławy Władysława pierwszego wielkiego Jagiela⁵, śp. Władysława wtórego⁶, Kazimierza trzeciego⁷, synów ojca swego cnot dzielności i sławy heredes i innych. Nie przepominają JKM patrem Patriae śp. pana Ojca i dobrodzieja swojego⁸, pobożnego, łaskawego, mądrego, całym szczęśliwego na tym Królestwie panowania. Nie wepominają JKM na katafalku teraz żałośnie złożonego kjm Władysława pana brata swego⁹, w tej Ojczyźnie nie memorabilia gesta, bo nie tylko Orbi Polono, ale wszytkiemu światu dobrze to instituit, że Iagellonica familia i Suetica¹⁰ [z] innej pochodząca zawsze w tej Republica i diurnum cultum, i wolności clenodia nobilitatis i sławę pomnażała. Zna tedy JKM maiorum mentes. Ojczyzna i bez pochyby [s. 147] ujrzała w nich onych świętych królów cnoty: Abrahama¹¹ posłusznego Bogu, fidelitatem, łaskawość; Jozuego¹² męstwo; Dawida¹³ pokorę; Salomona¹⁴ mądrość. Zna i Rycerstwo KJM tej Ojczyzny concivem. Zna i posługi KJM życzliwe tej Reipublicae już oświadczone i nieustającą ochocą ad magis merendum de bono Ecclesiae et Reipublicae. Tymi cnotami, splendorami i zasługami, którymi regius thronus firmatur, KJM suffultus ante omnia oświadcza się przed majestatem Boskim i tej zacnej Rzeczpospolitej utriusque gentis¹⁵ stanami, że nie ambitiose, ale amore Patriae a Republica petit sacrum diadema. Konkuruje JKM Regno vacante o sceptrum królewskie i daje nomen inter competitores z tą deklaracją, że gdy JKM PNM uzna niepróżno o sobie tej Rzeczypospolitej narodów cnych i postronnych ekspektacją, pewnie w pomnażaniu praw, wolności i swobód, w zatrzymaniu pokoju pospolitego, w naprawowaniu wszelakich eksorbitancyjej, w oświadczeniu chęci i miłości rycerstwu nikomu nie da praeire przed sobą. To swoje desiderium JKM stosuje do woli i dyspozycyjej Boskiej, która constituit et destituit reges. Toż desiderium posługi praw i zwyczajów tej Rzeczypospolitej podaje liber vi suis suffragiis i doznanej obserwancyje wszystkich: poważnego Senatu i cnego Rycerstwa tak Narodu Polskiego, jako W. Księstwa Litewskiego na to tu miejsce zgromadzonych.

⁵ Władysław Jagiello panował w latach 1386—1434.

⁶ Władysław (Warneńczyk) był królem w l. 1434—1444.

⁷ Kazimierz Jagiellończyk panował w l. 1447—1492.

⁸ Zygmunt III Waza, syn Katarzyny Jagiellonki, królował w l. 1587—1632.

⁹ Władysław IV syn Zygmunta III — jak przyp. 2 w liście 1.

¹⁰ Dynastia jagiellońska i szwedzka czyli Wazów.

¹¹ Abraham protoplasta narodu izraelskiego.

¹² Jozue wódz Izraelitów powracających z Egiptu.

¹³ Dawid drugi król izraelski w końcu X w. przed Chr.

¹⁴ Salomon syn Dawida, król izraelski w połowie X w. przed Chr.

¹⁵ Polskiego i litewskiego.

Racje przemawiające za kandydaturą Jana Kazimierza.

(Warszawa) ok. 30 października 1648

Zwolennicy kandydatury królewicza Jana Kazimierza na tron polski (por. nr 48), nazywanego tu już nie tylko królem szwedzkim, ale również polskim, zestawili w 11 punktach powody przemawiające za jego obiorem. Pochwały te dotyczą jego rodzimego pochodzenia, wykształcenia, męstwa, ofiarności i innych zalet rokujących, że będzie on dobrym monarchą.

Kopiarz listów, s. 139—140. Nagłówek charakterystyki w kopiarzu: *Considerationes pro parte Króla JM Szwedzkiego.*

1. Parentum iudicium, którzy¹, lubo pari amore potomstwo swoje miłowali i każdemu z nich równych fortun życzyli, jednak KJM Kazimierza² nie tylko przed wszystkimi ad regimen Regni sposobniejszego secundum tori przykładali, ale też i z KJM świętej pamięci³ parengowali i w konkurencyjej podawali, skąd błogosławieństwo.

2. Experientia rerum politicarum sufficiens tam ex litteris, quam ex ipso iudicio, dotes przytym [s. 140] wszystkie Reipublicae, nad to consilium, prudentia, czego wszystkiego królom, ile polskim, potrzeba.

3. Usus rerum bellicarum, skąd efficacius et maturius consilium, a naszej Rzeczypospolitej pernecessarium.

4. Samego KJM ŚP. consilium, że go primum ad hoc regimen Regni supremis suis tabulis indicavit et Reipublicae commendavit.

5. Considerandum KJM Kazimierz elektem stanie, wszystkie jego prowizyje bene meritis cedent i do stanu się ślacheckiego powrócą. Kiedy by zaś kto inszy, siła Rzeczypospolitej dóbr oderwałoby się od stanu ślacheckiego. Naprzód na Królową JM terazniejszą⁴, na króla jm Kazimierza, bo i ten musiałby mieć swoją prowizyją, na królową przyszłą, a bene meritis ledwie by co zostało.

6. Pacta foedera z Szwedami⁵ skracają się, które i teraz zatrzymane i na potym postanowione bez Króla JM szwedzkiego być nie mogą. A jeżeli czym i Inflanty⁶ i, daj Boże, Estonią⁷ wytargować mamy, tedy osobliwie abnegatione tituli et iuris Suetici, co oboje, że u nikogo w rękę tylko u samego KJM szwedzkiego. Żaden też nas tylko on sam uspokoi.

7. De Patria merita, gdy zaraz na moskiewskiej ekspedycyjej⁸ kosztem swoim służył, a przytym i zdrowie swoje dosyć odważnie dla Ojczyznyłożył. Wszak są ci, co tam byli praesentes, że od^a samego Króla Nieboszczyka od szturmu avocatus fuit, gdzie oraz paternas gasas utiliter perfudit, na samej się Ojczyzny miłość puściwszy.

8. Peregrynacyje jego non eventa, ale intentione iudicare potrzeba,

^a Przyimek występujący 2 razy.

¹ Rodzicami Jana Kazimierza byli król Zygmunt III Waza i Konstancja przedtem księżniczka austriacka.

² Królewicz Jan Kazimierz — jak przyp. 1 w liście 48.

³ Król Władysław IV — jak przyp. 2 i 9 w nrze 48.

⁴ Ludwika Maria dawniej księżniczka francuska, obecnie wdowa po królu Władysławie IV.

⁵ Pokój ze Szwecją, z powodu trwających od półwiecza wojen, nie zawarty.

⁶ Inflanty (późniejsza Lotwa i Estonia) należały do Rzeczypospolitej od 1561 r. W latach 1617—1621 opanował je król szwedzki Gustaw II Adolf.

⁷ Estonia — częściowo jak przyp. 6.

⁸ Wojna Władysława IV z Moskwą toczyła się w l. 1632—1634.

gdyż ta jego intencja do cudzych krajów była, aby tam był exemplo starszego brata. Do usług Ojczyzny tym więcej się sposobił i na sławę domu królewskiego, a zatym i narodu wszytkiego, sobie zarobił. A tym sobie amorem Patriae carissimae pozyskał, że nie zawsze ad mentem successit. Fatis trudno się sprzeciwić, jednak spodziewać się wszelkiego, da Pan Bóg, szczęścia, bo nemo felicior, nisi qui antea probatus adversis. A właśnie to jest u nas. Casimirianum iactari z młodu procellis, in posterum zaś gaudere secundis.

9. Miłość ku starszemu bratu, gdy w konkurencyją, immo koronę (mogąc), nie wchodził. Usługa przy tym, gdy ojczystych nie ochraniał zbiorów i sukcesyj, jeżdżąc po śp. królową JM Cecylią⁹ i własną szkatułą et Reipublicae et Regni dignitatem w wielkich kosztach trzymał, łącno sobie pollicere jako mu dla Ojczyzny nie trudno nic będzie.

10. Że nie jest theologicis formalitatibus obnoxius, nie dependens a scrupulosa unius manutentione, tedy facilius civibus w prośbach swoich et desideriiis satisfactio et quod summum Ojczyzny niezatrudnienie.

11. Frugalitas, którą przy takich kosztach, peregrynacyjach, szczupłej prowizyjce competenter zachował, nie może jedno i dobry, da Pan Bóg, rząd w Ojczyźnie naszej obiecać. A nad to jak Władysław IV wszytkich Władysławów virtutes in se traxit, i tak Kazimierz, da Pan Bóg, facilitate Casimiriana florescet et opimam dość successionem krwi jagielonowskiej w tej Ojczyźnie, w której się urodził i wychował, liberis suffragiis, czym narodom i longa posteritate zostawi.

50

Wojewoda Krakowski do Prymasa Interreksa.

Wiśnicz, 3 listopada 1648

Stanisław Lubomirski wojewoda krakowski przypomina prymasowi Maciejowi Lubieńskiemu o zapewnieniu obrony Krakowowi (zob. nr 35). Co do elekcji królewskiej — będzie głosował na tego kandydata, za którym opowie się większość wyborców.

Kopiarz listów, s. 147. Nagłówek listu w kopiarzu: Od JM P Wojewody Krakowskiego do JM X Arcybiskupa Gnieźn.

List Waszej Miłości Mości Pana¹ nie rychło, bo dziś dopiero doszedł mi² z uniwersalem, który natychmiast wyprawilem do Krakowa dla publikacyjce, acz fama communis już to dolore, co i przedtym, dobrze rozgłosiła wszędy. Submissio iusti praesidii Krakowowi, że tak długo in deliberatione, wydziwić się nie mogę, lubo przewrotność, lubo sroga nieuwaga czy zaś obstat temu. Święta rzecz jest fidere szczególnej nad nami providencyjce Bożej, ale też nazbyt tentare Deum, cudów z nieba czekając, temerarium. A że WM MM P przypominać raczysz instans momentum, na którym zawisła wszytkiej Rzeczypospolitej naszej salus et felicitas przez zgodne obranie Pana³, ja nie mogę jeno takiego życzyć, quem elegit Dominus⁴. A pewnie tego bardziej elegit, do którego serca

⁹ Cecylia Renata księżniczka austriacka, wydana za króla Władysława IV w 1637 r.

¹ Prymas Lubieński — jak przyp. 1 w liście 2.

² Stanisław Lubomirski — jak przyp. 1 w nrze 35.

³ Wybranie króla.

⁴ Pan Bóg.

nasze bardziej pociągnie. Przy kim tedy opowie się maior et potior pars, temu uklonąć się przyjdzie sine condicione, zwłaszcza że qualitates et merita jednakie nie dopuszczają anxie brakować, między dwiema tertius albowiem absit, ut nominetur. Dopinać też swego kilkom osobom i słusność sama, i praxis pospolita, i na ostatek terażniejszy status rerum perturbatus u nas broni penitus. Co pro mea fide et amore erga Patriam deponowany in sinum WM MM Pana, łasce jego oddają się jako najpilniej. Die 3 Novembris z Wiśnice 1648.

Królewicz Karol Ferdynand do Sejmu Elekcyjnego.

Jabłonna, 6 listopada 1648

Karol Ferdynand królewicz polski, aktualnie biskup wrocławski i płocki, konkuruje do tronu polskiego z rodzonym bratem Janem Kazimierzem. W liście oświadcza Senatorom i Posłom, że jedynym celem owego przedsięwzięcia jest dobro Rzeczypospolitej. Jego myśli w tej sprawie przedstawi Sejmowi szerzej liczne poselstwo. Por. nr 52.

Kopiarz listów, s. 147—148. Nagłówek listu w kopiarzu: Od Królewicza JM Karola.

Illustrissimi Reverendissimi Magnifici Domini¹. Jako wrodzona ku tej zacnej Rzeczypospolitej a spółnej Matce obserwancyja w żadnym powinności stopniu nie umie zostawać, tak^a i w żalonym osieroceniu synowską do usługi onej pobudza ochotą i ściśle zniewolonego afektu twierdzą obowiązki. Wiem² bowiem dobrze, że nie to jest szczęście w domu się urodzić królewskim, ale urodzenie winnym majestatowi Boskiemu oddawać poddaństwem. A sławiąc^b świętą i ludzką jednoczyć miłością. To wszystko votorum et sceptrorum superat fastigia. Do tego i celu od^c młodszych lat z świątobliwej rodzicielki³ władzy manuctus innutritus jestem. Tak i na ten^d żyję duchem, bym chce, da Pan Bóg, skończył i umysłem. A jako niebieska berłami i koronami^e Providentia i wolnym sercom wolnych dodaje głosów, tak i ja wszytkich oną nadzieję moję^f wyrokach ea mente w zachodzącej stawam konkurencyjej. Że nie sobie jeno miłej Ojczyźnie wszytko [s. 148]: krew, substancyją, zdrowie i co najdroższego może być na świecie^g, słowy ani ceremoniami [ale] sercem i skutkiem cale devovere. Co szerzej imieniem moim w pojrządku Waszym Wielmożnościom przełożą Ich MM PP Posłowie moi jako: jaśnie wielmożny, jaś. oświecony, wielm. JM X Biskup Kijowski⁴, JM P Wojewoda Wołyński⁵, JM P Inowrocławski⁶, JM P^h Płocki⁷, JM

^a Wyraz poprawiany.

^b Z powodu uszkodzenia karty lekcja prawdopodobna.

^c Tekst zniszczony — lekcja prawdopodobna.

^d Następuje słowo zniszczone.

^e Jak przyp. d.

^f Jak przyp. d.

^g Jak przyp. d.

^h Litera napisana dwukrotnie.

¹ Invokacja do senatorów i posłów.

² Królewicz Karol Ferdynand Waza — jak przyp. 6 w liście 28.

³ Matką kandydata do tronu była królowa Konstancja, przedtem księżniczka austriacka.

⁴ Stanisław Zaremba (Kalinowski) h. włas. w latach 1646—1648.

⁵ Książę Adam Aleksander Sanguszko.

⁶ Kasztelan inowrocławski Jędrzej Ruszkowski h. Pobóg.

⁷ Kaszt. płocki Stanisław Krasieński h. Slepowron.

P Chełmiński⁸, JM P Podkomorzy Halicki⁹, książę jm Izydor Zasławski¹⁰, JM P Starosta Mezerski¹¹, JM P Choraży Bełski¹², JM P Władysław Leszczyński¹³. A natenczas przy powinszowaniu jako długie zdrowia dobrego, tak i pożądaných szczęśliwości całe uprzejme chęci moje WM MM Panom oddają. Dan w Jabłonnej¹⁴, 6 Novembris [1648].

52.

Mowa Przewodniczącego legacji Karola Ferdynanda do Sejmu Elekcyjnego.

(Warszawa) ok. 6 listopada 1648

Stanisław Zaremba biskup kijowski, prezes delegacji występującej przed Sejmem za kandydaturą na tron polski królewicza biskupa Karola Ferdynanda, wychwala zalety kandydata. Porównując go przydługo z lubianym przez Naród zmarłym królem Władysławem IV, chwali jego pochodzenie, wykształcenie, męstwo, umiejętność administrowania, patriotyzm i ofiarność na pomnożenie wojska Rzeczypospolitej.

Kopiarz listów, s. 148—149. Nagłówek mowy w kopiarzu: Przemowa JM X Zaremby Biskupa Kijowskiego od Królewica JM Karola.

Srogą królewic' jm polski Karol pan nasz miłościwy¹ w sercu odnosi fantę, patrząc na pana brata swego Władysława IV króla polskiego i szwedzkiego dożywotniego², zwycięzcę, ozdobę najjaśniejszego domu królewskiego, wszytkiemu Chrześcijaństwu potrzebnego heroem. Acz już w bladej zmarły kładzie się zgraję i lubo na wszytkie świata tego vicissitudines ma dobrze uzbrojone serce, succumbere by jednak w tak srogim przyszło razie, gdyby nie wiedział, że niebieskiemu velle wszytkie ziemskie kreance respondere muszą fiat. Zaprawdę zawisne stało się w tej mierze Niebo, że tanto et tali sideri, sarmackiemu Areturowi dłużej świecić nie dopuściło. Aleć i tego mieć nie chciało, aby już, kiedy ręka ludzka raczy sama, niebieska wzięwszy go do siebie, trzecią a wieczną w niebie na głowie kładła mu koronę. Nielza tedy Królewicowi jedne łyzy z oczu stoczyć, udać się tam, gdzie Zygmunta III³ i Władysława IV, ojca i brata genius non de genere prowadzi. Aczci życzyłyby był sobie wprzód przed tą Rzeczpospolitą speciosis gaudere militiae titulis, wprzód nieprzyjacielskimi choragwiami napelniać fabryki Bogu poświęcone, wprzód jednym słowem tryumfować niżli panować. Lecz sprawił to wszytkiego Chrześcijaństwa generalny stupor, pogaństwa zaś metus. Metuebat pogaństwo doznawszy już walecznej ręki i mężnego serca sławnej i świętej pamięci KJM⁴, na którego wywarszy wszytkie otomańskie siły, na onę na wszytek świat narodów tym sławną pod chocimską woj-

⁸ Kaszt. chełmiński Albrecht Czerski h. włas.

⁹ Nazwiska nie szukałem.

¹⁰ Książę Izydor Zasławski.

¹¹ Nazwiska nie poszukiwałem.

¹² Nazwiska nie szukałem.

¹³ Władysław Leszczyński h. Wieniawa.

¹⁴ Jabłonna wieś na północ od Warszawy.

^a Następuje wolne miejsce na nie wpisane 2—3 wyrazy.

¹ Królewicz Karol Ferdynand — jak przyp. 6 w liście 28.

² Król Władysław IV — jak przyp. 3 w nrze 49.

³ Król Zygmunt III Waza — jak przyp. 8 w liście 48.

⁴ Mowa o królu Władysławie IV.

na⁵. Osman cesarz turecki⁶ tam wojsk swych niemało zgubiwszy, a po małej chwili i siebie samego, kusić na potym pogaństwo odważnie metuebat, stupebat. Chrześcijaństwo widząc wszystkie z różnych cudzoziemskich państw zebrane wojska, a onym (co wiek wiekom podawać będzie) wojenne znaki pod nogi JKM wypadały z rąk per stuporem tedy Chrześcijaństwa et metum pogaństwa. Władysław IV Regnum hoc felicitate pacis deauraverat, quam totus mirabatur orbis miraturque usque ad invidiam, in tam alta pace kończąc dni panowania swego. Nie przyszło Królewicowi JM Karolowi jedno wespół ze wszystkim światem dzieło wojenne KM Pana Brata swego admirari. Teraz mając one w świężej pamięci podobnym sercem i odważnym gotów⁷ i same zaraz primordia. Co za serce ma i co za chęć do usługi tej sobie ulubionej Rzeczypospolitej, gdy z swej własnej żarliwej chęci i afektu ośmset ognistego ludu na defensę jej swym własnym wyprawił kosztem. Tej mowie zacnej Rzeczypospolitej, który Królewic JM ofiarnie się służyć jako matce własnej, szanować jako opiekunkę, kochać się jako in altrice domus suae regiae. dla której praw, swobody, wolności, wsparcia na wszelkie niebezpieczeństwa zdrowie swoje nieść chce i krew swoją devovet. Zalecać też wysokimi przymiotami i cnotami Królewica JM: bogobojnością, statecznością, stałością i inszymi od Boga sobie powierzonymi talentami nie potrzeba. Dosyć altum o cnotach Królewica JM ŚP KJM tulit iudicium, gdy mu jedynego swego, spem Regni⁷ educandum testamentum w podobnych oddawał ćwiczenia cnotach, którego jeszcze żyjącego w oczach WM widome i wiadome samegoż cnoty potomnym zalecają. Wiemy, że po tak pobożnym i świętobliwym Panu spodziewać się Rzeczypospolitej szczęśliwego panowania, przytym [s. 149] statecznego rządu. Bezpiecznie rzecz może cokolwiek jedno in rem Królewica JM: stany z chęci i miłości, za spólną zgodą, z wankancyj ad sustentandam dignitatem Królewica JM contulerunt. To wszystko prudentia et gravitate morum tak administrował, czym by pokazywał, że ad maiora quoque natus. I Biskupstwo Wrocławskie z tym wszystkim, co w Koronie, ma jakoby małe królestwo, z małym uniowawszy księstwem⁸. Wprzód małym podkładał ramiona ciężarem i regimionom, aby na potym maiora molimina znosić mógł i regimina administrować umiał. Według tedy zwyczajów ojczystych, przyzwyczajeniem się do wolności tutecznych, tamtemu księstwu panuje, w niczym wolności ich i praw, jakiegokolwiek mają, nie naruszając. Napatrzyły się dobrze w osobie Królewica JM, co to jest mieć pana urodzonego na łonie wolności. Gubernio zaś domu swego królewskiego regularissime prowadzi egestatem, liberalitati inimicam abominatur. Wie albowiem dobrze, że principum non est egere, ale tak się rządzić, aby egentibus liberaliter mogli succurrere. Przetoż starał się, aby skarbiec KJM w teźże non labore choroby, która i największym państwom i królestwom do uleczenia ciężka bywa. Do którego cokolwiek ojcowskie staranie i solertia Królewica JM wniosła, to wszystko hojnie i chętnie na potrzebę Rzeczypospolitej wysypać. Dziesięć tysięcy ludzi swym kosztem na całe pół roka stawić i sam z nim deklaruje się. Ażeby nie tylko w samych WM, ale też apud seram posteritatem WM liberalitas Królewica JM perennet. I z Żywca⁹

⁵ Obronę Chocimia w 1621 r. dowodził hetman w. litewski Jan Chodkiewicz. W obronie brał udział królewicz Władysław.

⁶ Sulttan turecki Osman II panował w latach 1618—1622.

⁷ Zygmunt Kazimierz 1640—1647.

⁸ Księstwo Otmuchowskie biskupów wrocławskich.

prawa swego i sumy, którą ma na Księstwie Opolskim i Raciborskim¹⁰, wiecznymi czasy Rzeczypospolitej chce cedere liberalitate i miłością. Aby kto Królewica JM ku ludziom rycerskim przewycięzać miał, obawiać się nie raczcie. To osobliwe studium KJM będzie, aby wszystkim tym, którzykolwiek około całości Rzeczypospolitej i usługowaniu jej chodzić będą, nie dopuszczając niezasłużonym przodkować, munificentissima nagradzać. Na koniec asekuje tej wszystkiej Rzeczypospolitej i W. Księstwa Litewskiego stany, że nie żadnej chciwości lepszego mienia, ani dla żadnych splendorów królewskich, ani dla żadnej ambicylej wysokiego panowania; a z samy szczególnej ku tej Rzeczypospolitej miłości i usługowaniu dat nomen inter candidatos. Imię jutrzejszemu dniowi do tej św. kwadrując deliberacyjej przyznawa Królewic JM i to tej Rzeczypospolitej, cuius ad normam wziął ćwiczenie, jest wychowawcem i takowym, którego ani uszy nic się takowego nie nasłuchały, ani oczy nie takowego nie napatrzały. Tylko wolności przyznawa i to tej, że to Rzeczypospolitej a Matce swej jest synem. Toć i Carolus tym bezpieczniej szczęścia swego na łonie Matki swej pokłada. Nie przewidzieć to przezacne zgromadzenie tego, aby odrywać od Matki miało tak kochającego się w niej syna. Raczej wespół z Matką mile amplectatur.

53

Racje przemawiające za kandydaturą Karola Ferdynanda.

(Warszawa) ok. 7 listopada 1648

Zwolennicy kandydatury królewicza biskupa Karola Ferdynanda na tron polski (zob. nr 52) zestawili w 12 punktach powody przemawiające za jego wyborem. Przewidując ataki przeciwników, że to kandydat mniej zna obce kraje i sprawy wojenne, podnoszą jego zalety rodzime: gospodarność, zgodę, ofiarność i poświęcenie.

Kopiarzusz listów, s. 140—141. Nagłówek opinii w kopiarzu: Rationes pro Serenissimo Principe Carolo, quibus assertitur sceptro Polono potior Regē Sueciae suo Germano.

1. Praerogativam aetatis Regi Sueciae¹ minime suffragari, imo libertati eligentium eam obesse, quae non aetate, sed aptitudine potiores sceptro sufficit.

2. Externis moribus non imbutum, utpote qui vix Silesiam², idque cura episcopali exigente, viserit, facilius nostros laturum.

3. Nulla illi notitia aut amicitia cum externis, unde pacatior Regni status sperandus, nec amori nec odio externarum Rege obnoxio.

[s. 141] 4. Gentis amorem semper praetulisse, nec alteri cuiquam praeterquam indigenis praemia domus suae.

5. Sanctimonia vitae conspicua, maior apud externos suosque reverentia.

6. Nil, nisi summa deliberatione et ut plurimum ex alieno facere

⁹ Żywiec miasto w Beskidach Zach.

¹⁰ Księstwo Opolsko-Raciborskie stanowiło od 1645 r. zestaw posagowy pierwszej żony Władysława IV. Administrował nim biskup wrocławski Karol Ferdynand.

¹ Królewicz Jan Kazimierz — zob. przyp. 15 w liście 47.

² Śląsk.

iudicio, unde non timenda in consiliis et beneficiis praecipitatio bono ordini inimica.

7. Pro pio, licet imbelli Rege, Caelum militabit.

8. Frugalem esse, inde non egentem, ex eoque Reipublicae gravem minime futurum. Profusos autem regum sumptus haud grata in populi exsolventur gratitudine.

9. Rei familiaris scita ac diligens navatio non otiosum fore Regem praebat. Et ab aratro avulsae olim manus naviter sceptrata tractarunt, nec minor ille rex erat a grege in solium elatus.

10. Additione Żyvecensis possessionis³ praemia benemeritorum aucturum.

11. Prompto peculio necessitati praesenti succurrere posse, integra adhuc hereditate paterna, cui tantus propria frugalitate opum accrevi cumulus.

12. Intaminatum se ab haereticorum consortio, servatum in privata fortuna, Rege certe isto pristinam tranquillitatem Reicatholicae servaturum.

54

Chmielnicki do dowódcy oddziałów alianckich Wejhera.

Pod Zamościem, 7 listopada 1648

*Bohdan Chmielnicki wódz Kozaków i sprzymierzonych z nim Tata-
rów proponuje kasztelanowi elbląskiemu Ludwikowi Wejherowi, dowo-
dzącemu w Zamościu oddziałami alianckimi (brandenburskimi i pruski-
mi) — pod naczelną komendą księcia Jeremiego Wiśniowieckiego —
przejście na jego stronę czyli zdradę Rzeczypospolitej.*

Kopiarz listów, s. 151—152. Nagłówek listu w kopiarzu: Od Chmielnickiego do JM P Wajera Kasztellana Elbląskiego.

Jegomości Panu Wejherowi Oberszterowi¹, Kapitanom i wszystkim Oficyjerom, Kompanijom Cudzoziemskim Niemieckim² etc. Zdrowia dobrego i uprzejmego towarzystwa. wiernie życzę³. Co się kolwiek dzieje na świecie, lubo źle lubo dobrze. A mianowicie w takim razie, czegośmy sobie, jak żywo, nie życzyli, aby krew chrześcijańska za winnych niewinna lać się miała. Wszystko podobno to się stało z przejrzenia Bożego. Z obu stron grzechem swoim przyczynać możemy. Zaczyn i w terażniejszej klęszcze nikogo inszego przyczynać być nie znajdujemy tylko dwóch: xjm Wiśniowieckiego⁴ a P Chorążego Koronnego⁵, którzy nas właśnie ówdzie zawiedli. A my musiem stać przy sobie, póki nas staje, prosząc Pana Boga, aby nas i do końca z łaski swej świętej w niewinnościach naszych od^a takich następów bronić raczył. Doszła nas ta, wiadomość od więźniów, których my z kompaniję WM niemieckich dostali, że i WM tego barzo żałujecie, że tak ładajako ten książę Wiśniowiecki na ładajaką zgubę zaprowadził Was. Ale my, lubośmy nie

³ Por. przyp. 9 w nrze 52.

^a do kop

¹ Ludwik Wejher h. włoś., kasztelan elbląski, później wojewoda pomorski, senator zm. w 1656 r.

² Wejher dowodził piechotą brandenburską lub pruską.

³ Bohdan Chmielnicki — jak przyp. 2 w liście 14.

⁴ Jeremi Wiśniowiecki — jak przyp. 2 w nrze 7 i nr 46.

⁵ Aleksander Koniecpolski — jak przyp. 5 w liście 16.

wszyscy synowie koronni, ale z przodków naszych wojenni, z takiejże sobie równi rycerstwu jako i WM, barzo byśmy radzi raczej z WM sobą obopólnie przyjąć towarzystwo aniżeli nadaremnie z obu stron mielibyśmy umierać, ponieważ ks. Wiśniowiecki Waszmościów w tym wydał. Nyż prosiem WMw do siebie w jedną kompaniją, w jedno towarzystwo pod przysięgą Boga Wszchemogącego. Nie tylko jakiej zguby, ale i najmniejszej krzywdy od nas się WM nie spodziewajcie. Jako WM teraz jesteście, którzy regimentarzami i przy nas każdy przy swoim regimentcie i uwadze zostawać będziecie. Zaczyn tak rozumiemy, że i Rzeczpospolita udrzęchnie to sobie będzie przyjmowała, że jesteśmy skłonniejszymi do pokoju aniżeli do rozlania krwi naszej chrześcijańskiej. Nie będziecie WM głodni i nadzy ani piesi, i owszem będziecie WM z nas kontenci i z sobopólnego towarzystwa naszego. Pomierzywszy się z Rzeczpospolitą i wziąwszy pokój, najdziemy taki sposób, że WM z nas kontenci będziecie jako i cudzoziemcy Tatarowie. A WM pogotowiu będąc bracią naszą i chrześciance rozumiemy, że chętnie na to zezwolić racycie jako ci ludzie, którzy się zwykli zawsze przez prace swoje szablą sztuki chleba zarabiać, jako i my tym się [s. 152] na świecie żywiemy. Uspokoiwszy swoich najdziemy cudzoziemskich krajów, którzy są nieprzyjaciółmi Ojczyzny naszej Korony Polskiej, zobopólnie z WM sztuki chleba zarabiać. Posłańca naszego a kompana Waszego Piotra Niemca, którego do WM poselamy, albo przez kogo wola WM będzie do nas co prędzej o wszystkim szczerze a wiernie opisawszy przysyłajcie. Dłaczego za nim umyślnie posełamy kilka tysięcy wojskowych naszych zaporowskich jako i Tatarów, abyśmy jako najprędzej mogli mieć prędką wiadomość. I dlatego tej nocy teraz zatrzymamy się⁶. Przytym, daj Panie Boże, abyśmy z WM bratersko się witali, z czego by był Pan Bóg pochwalon i lud chrześcijański w pokoju zostawał. Dan w drodze pod Zamościem, 7 Novembris 1648.

55

Odpowiedź Wejhera dana Chmielnickiemu.

(Zamość) ok. 7 listopada 1648

Ludwik Wejher, dowódca oddziałów cudzoziemskich stacjonowanych w Zamościu, odpowiada negatywnie na przedłożoną mu przez Bohdana Chmielnickiego propozycję. Jakkolwiek z pochodzenia jest Niemcem, to przecież również obywatelem i senatorem Rzeczypospolitej, a zatem jej pozostanie wiernym.

Kopiarusz listów, s. 152. Nagłówek listu w kopiarzu: Respons Chmielnickiemu na ten list.

Prawda jest, że każdego nieszczęścia ludzkiego grzechy przyczyną, ale czyje na sądzie Boskim obaczemy? Jednak i na świecie jest tak sprawiedliwy Bóg, że ludzkie krzywdy nieszczęściem nagradza. I Waszmość¹, jeżeli masz krzywdy od kogo, już podobno i nagrodzone, są przez dopuszczenie Boże. I Rzeczpospolita ma sprawiedliwość uczynić. Szablą szukać chleba przyznawam, że zwyczajno było WM, aleście go zwyczajnie nie u Rzeczypospolitej Matki swej, ale u nieprzyjaciół jej szu-

⁶ Chmielnicki nie poszedł już spod Zamościa ku Warszawie.

¹ Bohdan Chmielnicki — jak przyp. 2 w liście 14.

² Pułkownik Wejher w imieniu swoim i podwładnych.

kali. Przeto i my² zawsze i wszędy gotowiśmy WM dopomóc oprócz samego Rzeczypospolitej słowa uiszczenia się. Bośmy i my, lubo naród nie polski, aleśmy synowie tej Rzeczypospolitej, jako: Prusacy, Inflantcykowie, Kurlandcykowie. Ale osobliwie ja Wejer, pułkownik nad ludem cudzoziemskim, jestem i synem Rzeczypospolitej, i senatorem jej, kasztelanem elbiąskim³. Przeto skłonni jesteśmy do pokoju. Rozlanie krwi wzajemnej między chrześciana, być i sługami, ani chcemy, ani damy do tego przyczyny. Nie wątpiąc, że nam też tego wzajemnie dotrzymacie, jako się ofiarujecie, i Pan Bóg pochwalon będzie, i ludzie chrześcianańscy zostaną w pokoju.

56

Chmielnicki do Rycerstwa i Mieszczan w Zamościu.

Pod Zamościem, 7 listopada 1648

Bohdan Chmielnicki, stojący z Kozakami i Tatarami pod murami Zamościa, oraz zrzucający całą winę niszczycielskiej wojny na księcia Jeremiego Wiśniowieckiego i chorążego koronnego Aleksandra Koniecpolskiego, wzywa zgromadzone w mieście rycerstwo i mieszczan do poddania się, jak to uczynił Lwów. W przeciwnym wypadku przystąpi do zdobywania miasta.

Kopiarz listów, s. 152—153. Nagłówek listu w kopiarzu: Od Chmielnickiego do Ich MM PP Obywatelów M. Zamościa.

Ich Mości Panom Senatorom, Przeznaczemu Rycerstwu, Ślachie Korony Polskiej, jako i Panom Obywatelom miasta Zamościa, wszytkiemu Pospółstwu w Zamościu natenczas będącym¹ zdrowia dobrego od Pana Boga, uprzejmie pokoju wiernie życzymy² etc. Pan Bóg nam świadkiem, że do tego nie życzyli, aby się krew chrześcianańska lała. Jednak że i posłów naszych oświadczając nierówność naszą i nie wylamując się z usług naszych zwyczajnych do tego Króla Jego Mości i wszytkiej Rzeczypospolitej³ posełaliśmy⁴, już w pokoju chcąc się z wojskiem na Zaporozie⁴ powrócić, życząc pokoju. Ale książe Wiśniowiecki⁵ nad wolą Rzeczypospolitej zdradziecko na nas nastąpiwszy, któremu Pan Bóg nie pomógł. Wprawdzie i teraz, jakeśmy rozbili wojsko kwarciane⁶, dlatego w tropy za Księciem ze wszytkim Wojskiem Zaporowskim i Ordami ruszyliśmy się, aby znowu zdrady nad nami nie uczynił. Gdyby on tu nie był, i my tu nie byli. A ponieważ z miasta wzięty⁷, tedy względem niewinności WM MM PP i wszytkiego pospółstwa życzymy tego, abyście WM wszytcy z nami [wojny] nie mieli i dobrą wolą jak Lwowianie⁸ zgodzili się. A my WMM ślubujemy, że nazad ze wszytkim wojskiem i ordami odstąpiemy i z głowy włos nie spadnie WM, o czym pisaliśmy list do kompanij niemieckiej także Ich MM ślubując, poprzysięgając, aby do nas

³ Ludwik Wejher — jak przyp. 1 w nrze 54.

^a Wyraz ten poprzedza niezrozumiałe dla kontekstu słowo pospolity.

¹ Inwokacja do stanów przebywających w Zamościu.

² Bohdan Chmielnicki — jak przyp. 2 w liście 14.

³ Złożył to oświadczenie podczas bezkrólewia.

⁴ Historyczny obszar nad dolnym Dnieprem.

⁵ Jeremi Wiśniowiecki — jak przyp. 4 w nrze 54.

⁶ Mowa o klęsce piławieckiej. Por. nry 33—34.

⁷ Wiśniowiecki udał się ze swym wojskiem na elekcję.

⁸ Mowa o poddaniu się Lwowa Chmielnickiemu.

wyjachali i towarzyszymi nam zostali. A WM nam [s. 153] jako najprędszą wiadomość przez tego Niemca albo przez swoich osób jako sobie z nami macie postąpić, lubo z pokorą albo z wojną, dajcie. A gdy WM sobie w pokoju nie życzyliby, którego my życzymy, o co i Pana Boga prosimy, aby już na tym dosyć, od miasta WM nie odstąpiemy póty, póki się dekret Boski nie wykona. Myśmy nie radzi. Musiemy, kiedy z nami wojnę zaczniecie; niech się stanie wszystko według woli Bożej. A lepiej będzie, gdy się WM z nami łaskawie obchodzić będziecie. A my z ochotą WM czekamy i wiadomości pewnej od WM chcemy. Zatem Panu Bogu WM poruczamy. Datum pod Zamościem, 7 Novembris 1648. WM MM PP i wszytkiemu Pospólstwu wszego dobra życzliwy przyjaciel i we wszem powolny Bohdan Chmielnicki hetman Wojsk Zaporożskich.

[PS] Dlaczego zmyślnie posełamy do Was kilka tysięcy ludzi swoich i Tatarów, abyście do nas przez onych jako najprędzej wysełali swych z pewnymi i wiernymi kondycjami swymi. Na co zechćcie zezwolić, gdyż jeden Pan Bóg i jedna wiara chrześcijańska. Czego barzo żałujemy, że z jednych ładajakich ludzi: ks. Wiśniowieckiego i Chorążego Koronnego⁹, za młodego ich rozumu, Ojczyzna nasza w niwecz się obraca. Czego żal się, Panie Boże, i my tego serdecznie płaczem. A zatem daj, Panie Boże, aby Was doszedłszy z łaski Bożej pokój stanął, abyśmy się szczęśliwie doczekali w Koronie Polskiej Pana, którego nam Pan Bóg królem pobłogosławi. A mianowicie życzylibyśmy sobie przyrodzonego pana królewica Kazimierza¹⁰, któremu, daj Panie Boże, abyśmy jako śp. urodzonemu JM P Władysławowi Czwartemu PNM¹¹ oddawali poddaństwo z usługami naszymi wiernie życzliwymi.

57

Odpowiedź dana Chmielnickiemu przez Dygnitarzy i Rycerstwo z Zamościa.

Zamość, 7 listopada 1648

Senatorowie i rycerstwo polskie zgromadzone w Zamościu odpowiadają stanowczo — chociaż spokojnie, żeby nie rozgniewać silniejszego nieprzyjaciela — że nie myślą o poddaniu się. Jednak ciągle mają nadzieję, że Chmielnicki załatwi w sposób pokojowy swoje porachunki z Rzeczpospolitą.

Kopiarzus listów, s. 153. Nagłówek listu w kopiarzu: Respons Chmielnickiemu przez Rycerstwo w Zamościu będące.

Chrześcijańskiej i to należy pobożności nie rozlewać krwi chrześcijańskiej, do czego i Waszmość¹ chciwy nie był, pokoju z Rzeczpospolitą przez posłów swoich pragnąc. Taką i Rzeczpospolita pokazała, kiedy komisarzów do traktowania z Konwokacyjnej² zostawiła. Co że nie stało a krew chrześcijańska się leje, kto do tego przyczyną sąd Boży niech będzie nad nim. Teraz że WM w tym pokoju z Rzeczpospolitą zo-

⁹ Aleksander Koniecpolski — jak przyp. 5 w liście 16.

¹⁰ Królewicz Jan Kazimierz — jak przyp. 15 w nrze 47.

¹¹ Zmarły król Władysław IV — jak przyp. 3 w liście 49.

¹ Bohdan Chmielnicki — jak przyp. 2 w liście 14.

² Sejm konwokacyjny w Warszawie trwał od 16 VII do 1 VIII 1648.

stajesz w przedsięwzięciu, chwalimy my³ WM. Przyczyny do odmianie tej nie damy dobrowolnie. I z pokojem pokornie trwać będziemy. Gdyżeśmy i posłów naszych na Elekcyjną wyprawili, którzy by Rzeczpospolitą prowadzili, aby przez pokój rzecz z WM skończyła się. A te siły swoje i WM raczej na nieprzyjacioły Rzeczypospolitej (jako i WM piszesz) obróciła i króla takiego jednego w Koronie z urodzonych królewiców⁴ obrała, co by do tego pokoju z WM na usługę Rzeczypospolitej zostającym pomocnym był. Ci tedy posłowie nasi cokolwiek nam tam sprawią w tej materylej, zaraz nie omieszkamy dać znać WM. Tymczasem jako od WM w pokoju pewni zostajemy, tak i my wzajem obiecujemy go WM. Do czego, jeśli by między nami większych warunków potrzeba nad te, dajmy pisma wzajemnie nasze do siebie. Tedy czekamy responsu od WM. Zatym WM Panu Bogu poruczamy. W Zamościu, 7 Novembris 1648. WMci we wszem życzliwi senatorowie, dygnitarze polscy i stan rycerski natenczas w Zamościu zostający.

58

Zbicie pochwał wypowiedzianych na rzecz królewicza Karola.

(Warszawa) ok. 9 listopada 1648

Przeciwnicy kandydatury królewicza biskupa Karola Ferdynanda na tron polski również w 12 punktach, jak jego zwolennicy pochwały (por. nr 53), przygotowali surowe ich zbitcie. Punkt po punkcie przeciwstawiają swoje opinie tamtym dowodząc, że nie powinno się optować za wspomnianym.

Kopiarz listów, s. 141. Nagłówek zbitcia dowodów w kopiarzu: Eaedem refutatae in favorem Ser. Regis Sueciae.

1. Non tamen eam unquam posthabitam, nec libertati eligentium obesse, praesertim ubi ratio ad praeter aetatem suaserit, nisi id pro libertate ducas, deteriores potioribus posse anteferri.

2. Tanto melius suos debere noscere, qui alienos, non ignorat. Et mirum, quod in privato laudares, Principi vitio das.

3. Ab humano etiam consortio Regem tuum excludas. Necesse est, cui amicitias negas humanas, societate credas, non vitam modo, sed regna constare.

4. Scilicet rusticae summoque fateri Sulciis, Iagodoviciis, Giziis, Głowaciis, Głazneciis, Ronesis, Bołziis¹ et his similibus permissa.

5. Itaque nulla astruunt miracula, et nisi alia adsint, quae Regem adornent xenodochia, dum hac non regna moderare.

6. Ex hoc est, quod iustium timeas, quam laudes, nisi Carolum pro Henricio² regnare malis, certe hunc pro illo imperaturum.

7. Nimirum Iesuita es, qui etiam pietati bella permittis. Magistrorum talia cum discipulis sunt iisque impuberibus, quae lacrimis non sanguine constat. Qui ensem accinxerit, qui aciem viderit, non qui scite coronam recitaverit, Rex mihi esto.

8. Haec certe privatorum virtus est et sordes, addideris, deturpat.

³ *Senatorowie, rycerstwo, szlachta, mieszczenie w Zamościu.*

⁴ *Jan Kazimierz i Karol Ferdynand Wazowie.*

¹ *Nie poszukiwałem tych rodzin.*

² *Nie wiem z którym Henrykiem porównuje się królewicza Karola. Czy z Wależjuszem?*

Non ornat Principem, libertati rete tendi, qui Regno Poloniae Principem pecuniosum imponit. Nec adeo frugalem, iactes, cui unicum apud Patres Iesuitas prandium sexaginta millibus constitit³.

9. Ad quam Regno quam Principi tuo iniurus es, qui et illo oeconomum pro Regno imponis et illius secreta oblectamenta das palam. Longe aliud est populos et gallinas gubernare.

10. Citius tales, qui recte distribuunt quam praemia in hoc Regno defutura; nec difficile est ex alieno esse liberalem.

11. Opes tuo Principi non deesse, fateor, utpote quarum accumulandarum potissimum semper ab eo habitam rationem. Non tamen tantas fatentur Gedanenses, quibus annuatim tot millia usurae persolvit⁴, nec Maioricas⁵ usu esse, quam ad coemenda suffragia suo Principe auctore didici⁶.

12. Hispanicas inquisitiones⁷ Belgium⁸ suo regi ademerat. Zelus Iesuiticus tot cladibus Romanum Imperium⁹ affecerunt. Idem hoc Regno Poloniae imminere. Si civis es, metuas¹⁰.

59

Prymas Interreks do Senatorów i Posłów.

(Warszawa) ok. 11 listopada 1648

Maciej Łubieński prymas i interreks stwierdzając, że w czasie elekcji dosyć już wygłoszono mów a teraz trzeba czynów, wzywa Senatorów i Posłów do szybkiego obioru króla. Swoje siły oddaje Ojczyźnie i ograniczone dochody na uzbrojenie wojska. Wyborców i sprowadzone gwardie przestrzega przed naruszeniem wolności elekcji.

Kopiarz listów, s. 134—135. Nagłówek listu w kopiarzu: Copia listu.

Moi Mości Panowie i Bracia¹. In verbis multi sumus, in rebus pauci. O jak wiele słów poszło nam in cassum i pójdzie ich więcej sine ullo fructu, a bodaj non cum damno publico, jeśli nie będziem chcieli jako najprędzej te wolności nasze temperare imperio Regis. Zaczym odwłóczyć elekcyją nic inszego nie jest, jeno ulubić sobie terażniejszego interregni nierząd. A taki, jaki będzie, kiedy był słychany i który im dalej, tym barziej vires acquirit eundo, jako to samo na oko widzimy. Ano zgoła nigdy być dobrze nie może, pogotowie teraz in tam procellosa Rzeczypospolitej naszej tempestate, kiedy plures reges quam achimi. Pana² tedy prędko trzeba, żebyśmy nie stracili do końca już srodze nadwerezonej Spartam³ tę nasze. Jeden tylko Fabius⁴ w Rzymie cunctando restituit rem. W Polsce nie pomnie takiego drugiego. Ta się zwłoka, jeżeli kiedy, tedy w tych czasiech, nie po jednokroć barzo źle nadała. Nie masz czasu, nie masz excutere consilia, arripere one trzeba.

³ Nie badałem w którym klasztorze Jezuitów Karol urządził to przyjęcie.

⁴ Długi królewicza wobec Gdańszczan.

⁵ Majorka wyspa hiszpańska na Morzu Śródziemnym.

⁶ Autor zestawienia ucieka się do paszkwilów.

⁷ Inkwizycja hiszpańska.

⁸ Belgia znajdowała się wtedy pod rządami Habsburgów hiszpańskich.

⁹ Chodzi o Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego.

¹⁰ Zbyt ostrą krytyką królewicza Karola.

¹ Inwokacja do senatorów i posłów.

² Pana czyli króla.

³ Sparta mężne państwko w starożytnej Grecji.

Głupi to medyk, który pacjenta w marcu na śmiertejnej pościeli leżącego do maja leczyć odkłada. Prawdać to jest, żeby rzecz była dobra, vulnera Reipublicae wprzód sanare secundum mentem legis. Ale teraz już universum każe parere necessitati, która leges frangit. Mądrze jeden powiedział, że turbatis maxime rebus praesentissimum remedium ab uno peti solet. Ale i tu słuśnie Orde⁵ dawiąc, sentencyjam na nice wyróciwszy. Tak mówię⁶: ubi multa consilia, ibi nulla a przynajmniej nierychła salus. Medyków dobrych [s. 135] zatym w tej mierze naśladowajemy, manum suam medicatricem przykładając, gdzie malum najbardziej premit. Tak i nam teraz raczej o nowym Panie et de armis myśleć przyjdzie niż o tym dyskursy długie czynić, co się na szczerym placu zostać nie będzie mogło, jeżeli Pan armatą alba traktaty sub auspiciis jego nas nie ratują. Ostatek Sejmowi Coronationis⁷, którego, da P. Bóg, Pana zlecmy. Którego, żebyśmy nie pierwaj koronowali, ażby się wszystkie eksorbitancyje w rezę swą wprawiły. Sollemni natenczas caveatur lege. Łatwiej już wtenczas będzie o hetmany⁸, łatwiej o ochotnika, łatwiej o wszystko. A przynajmniej traktaty smarowniej nam pójdą. Bo to chłopstwo, które Rzeczypospolitą naszą za gromadę podobną sobie poczyta, reverentius daleko komisarzów Pana swego przyjmie, którego się wojskiem, a nie Rzeczypospolitej, toties quoties i teraz mianuje. Co się tknie ochoty mojej do usługi Rzeczypospolitej i natenczas ratunku onej, ja z dawna upewniam z ochotą każdego [z] Ich MM, którzy częścią ludźmi, częścią i kopą succurrere Ojczyźnie obiecali. Tej, gdyby dostatki corresponderent, toż bym czynił co Ich MM, ne quid dicam amplius. To pewna, że byłem miał tyle chleba Rzeczypospolitej, ile go mają niektórzy Ich MM, nie chorągiew i druga, ale pułk cały stawilibym chętnie more przodków moich na usługę onej. Ale i bez tego życzyłbym ex proprio patrimonio, ile by możność moja niosła, by i z nadwężeniem substancyjej i zdrowia samego succurrere labenti Patriae. Ale cóż, kiedy z woli Bożej przyszedzys ad eam egestatem, że jeno tego nie dostaje, żebym nic nie miał. Majętności bowiem jedne cesserunt hosti, drugie elaeati, nasi lepores funditus poznosili. Hoc solum imitatur viros, co było residuum, tū się w Warszawie na usługę publicznej nadwężęło. Atoli jednak, lubo „fodere non valeo, mendicare erubescō”⁹, ku⁹ Ojczyźnie milej bym też alterutrum z pomienionych rzeczy tych obrać sobie miał porachowawszy z ostatkiem residui. Co można rzecz będzie, uczynię chętnie. Ażem coś zasłychnął, że Ich MM niektórzy mają podejrzanę pewne gwardyje, zwłaszcza tych, którzy Ich MM za catholicos mają, obawiam się, żeby nie było in praeiudicium wolnej elekcyjej¹⁰. Z tym się WM MM PP deklarując (a trzymam to o drugich), że choćbym miał^b one trzydziestu tysięcy¹¹ kresek przy ostrych szablach, nie chciałbym wolnemu narodowi obstrudere Króla. Tak zaś z drugiej

^a Przed tym przyimkiem wolne miejsce na 2—3 wyrazy.

^b Następuje wolne miejsce na 2—3 słowa.

⁴ Fabiusz Kunktator wódz rzymski z III w. przed Chryst.

⁵ Orda tatarska.

⁶ Maciej Lubieński — jak przyp. 1 w liście 2.

⁷ Sejm koronacyjny Jana Kazimierza w Warszawie trwał od 19 I do 14 II 1649.

⁸ Obaj hetmani koronni przebywali nadal w niewoli kozackiej.

⁹ Cytat z Ewangelii.

¹⁰ Pośród mających swoje wojsko na elekcyi był również książę Jeremi Wiśniowiecki.

¹¹ Czy w elekcyi brało udział aż 30 000 głosujących?

strony obstrusum albo illicitis factionibus obranego i samowtór nie przyjmę¹² za Pana etc.

60

Królewicz Karol Ferdynand do Sejmu Elekcyjnego.

Jabłonna, 13 listopada 1648

Karol Ferdynand królewicz polski oraz biskup wrocławski i płocki z różnych względów, a pewnie z powodu krytycznej wypowiedzi o jego kandydaturze zwolenników Jana Kazimierza (nr 58) i ostatniego listu Prymasa (poz. 59), rezygnuje z ubiegania się o wybór na króla. Prosi o oddanie wszystkich głosów na korzyść swego Brata i obiecuje Rzeczypospolitej dalsze obywatelskie usługi.

Kopiarz listów, s. 153—154. Nagłówek listu w kopiarzu: Od Karola Ferdynanda.

Illustrissimi Reverendissimi, Illustres Magnifici Domini¹. Urodziwszy się i wychowawszy w Ojczyźnie tej miłej, przypatrzwszy się dobrze prawom i wolnościom jej, a uważwszy, że jako w niej non nascuntur, sed liberis suffragiis sumuntur Reges, tak wolno pod takowe nieszczęśliwe interregnorum czasy etiam externis ambire, ożwałem się i ja był² w poyśrzodek Waszmościów przez jaśnie wielebnego, jaś. oświeconych wielmożnych Ich MM PP Posłów³. Cale się jednak na dyspozycją Boską puszczając, [s. 154] który sam koronami władnie i do kogo serca i animusze skłoni, na głowę kładzie. Że tedy tak wiele skłonionych animuszów przeciwko Najaś. KJM Szedzkiemu Panu Bratu memu⁴ upatruje, nie mogę jedno wielce się z tego cieszyć. I miłości i powinności braterskiej być rozumiem w dalszą nie wchodzić w konkurencyją, której odstępując jako brat za Najaś. KJM Szwedzkim P Bratem moim proszę do WMw wnoszę. Jako przysięgły tej Rzeczypospolitej senator życzę, abyście WM zgodne głosy i animusze na niego obrócili. Ja zaś z tym się oświadczam Rzeczypospolitej, że jakom sobie życzył okazyjej zawsze bene merendi o niej, com i teraz przez posłanie ośmset człeka do obozu kosztem swoim wyświadczył, tak i na dalsze czasy nie będę chciał nigdy deesse, to sobie obiecując po WMch, że będziecie chcieli mieć rationem stanu mego i ad bene merendum dalej de Republica zachęcać. Którym natenczas powolną i życzliwą chęć moję cale oddaję. W Jabłonnej, 13 Novembris 1648.

61

Chmielnicki do Rzeczypospolitej.

Pod Zamościem, 15 listopada 1648

Bohdan Chmielnicki, nazywający się hetmanem wojsk zaporoskich, w publikowanej tu korespondencji powtarza w koło to samo. 1) A więc, że wszystkiemu są winni Jeremi Wiśniowiecki i Aleksander Koniecpol-

¹² Stanowcza wypowiedź leciwego interreksa.

¹ Inwokacja do senatorów i posłów.

² Królewicz Karol Ferdynand — jak przyp. 6 w liście 28.

³ Zob. w nrze 51.

⁴ Królewicz Jan Kazimierz — jak przyp. 1 w liście 48.

ski, ale nie on. 2) Sprzymierzony z Tatarami prowadzi wojnę z Polską a twierdzi, że jest jej poddany. 3) Powiększa bez przerwy swoją armię i zajmuje całe połacie Rzeczypospolitej — od Morza Czarnego do Zamościa — a Polsce nie pozwala się dozbrajać celem odparcia agresji.

Kopiarusz listów, s. 162—163. Nagłówek listu w kopiarzu: Od Chmielnickiego do Rzeczypospolitej.

Jaśnie Wielmożni, Wielmożni Mości Panowie Senatorowie, Panowie nam wielce Miłościwi¹. Bóg Wszechmogący na to świadkiem, żeśmy² z wielkiej biedy i niewoli naszej tak Majestat Boży, jako i WMM Naszych MM PP obrażali, ale to z przyczyny dwóch Panów, to jest P Chorażego Koronnego³, który niemiłościwie na nas następował. Towarzyszów naszych zabijano, męczono, z chudob naszych własnych, cośmy jeszcze od przodków swych mieli, za antecesorów Waszych, naszych MM Panów [s. 163] ś. pamięci w cudzych ziemiach zabyte, zdarto, złupiono. Jak się im podobało, tak nami obracano. A teraz także za nastąpieniem X JM Wiśniowieckiego⁴, który, skorośmy się byli wrócili po rozgromieniu wojska kwarcianego⁵ na zwyczajne miejsca swoje na Zaporozie⁶. A X JM Wiśniowieckie, tego nie wiemy czy z rady niektórych PP, czyli też swoim uporem, z wojskami swymi na nas następował. Kozaków i poświęconych naszych⁷ łapając męczono, na pale wbijano, świdrarami oczy wykręcywano i insze męki niesłychane zadawano. Widząc to, że i za duszami naszymi goni się, radzi nie radzi, musieliśmy się z wojskiem naszym ruszyć i następcom naszym odpór dawać. A to dlatego, że tu nas łagodnymi listami od Ich MM PP Komisarzów od Rzeczypospolitej posyłanych upewnijają, pokojem obsełają, a tu na nas z wojskami (radę jedną wzięli między z sobą) następują. Dlatego szliśmy śladem za X Wiśniowieckim pod Zamość, mając pewną wiadomość, że X Wiśniowiecki znowu wojsko zbiera z nami wojować. Ci dwaj PP do złego wszystkiego przyczyną, swym łakomstwem i popędliwością mało nie wniwecz ziemię obrócili. Boć u nas X Wiśniowiecki właśnie jak zanadto był za Dnieprem, a my cało onego wypuścili, rozumiejąc o całej dawnej przyjaźni. Teraz znowu, jak przedtym⁸, wyślemy do WMw naszych MM PP jm x Andrzeja Mokrskiego kanonika trzemeszyńskiego⁹, który ma świadectwa od miast, jako tu pracował, chcąc zostawać, jako i przedtym, wiernymi sługami Rzeczypospolitej prosząc o to, aby ten grzech poniewolny, który, sam Pan Bóg świadkiem, że nie z naszej przyczyny, odpuszczon był. A tym PP, którzy do tego przyczyną są, zganiono było. Jeśliby też jaka niemiłościwa łaska WMw naszych MM PP była i wojnę przeciwko nam wszczęni, tedy byśmy rozumieli, że nas za sług swych WM MM PP mieć nie chcecie. Co by nam z wielką żalnością było. W tym wszystkim od WM naszych MM PP przez tego jm x Mokrskiego responsu czekamy. Przytym uniżonymi sługami Wielmożnościom WM MM Pa-

¹ Inwokacja do uczestników Sejmu Elekcyjnego.

² Bohdan Chmielnicki — jak przyp. 2 w liście 14.

³ Aleksander Kontecpolski — jak przyp. 5 w nrze 16.

⁴ Jeremi Wiśniowiecki — jak przyp. 4 w liście 54.

⁵ Klęska pod Piławcami w nocy z 23 na 24 września 1648 r.

⁶ Niżniejsza korespondencja wykazuje, że Chmielnicki z Tatarami po rozgromieniu Polaków pod Piławcami nie kierował się w stronę Zaporozia, ale podązał ku Lwowowi i Zamościowi.

⁷ Duchowni prawosławni.

⁸ O tym liście por. w nrze 56.

⁹ Kanonik regularny Andrzej Mokrski z Trzemeszna mógł pracować wśród unitów na wschodnich ziemiach Korony.

nów zawsze zostawamy, jako i przedtym. Datum ad Zamością, d. 15 Novembris 1648.

62

Mowa Marszałka Izby Poselskiej do Króla.

Warszawa, pewnie 22 listopada 1648

Po wyborze królewicza Jana Kazimierza Wazy na króla w dniu 22 listopada 1648 r. marszałek Izby Poselskiej Filip Obuchowicz wygłosił do niego długą mowę. Wychwalał w niej polską „złotą wolność”, którą nie mogą się poszczycić inne państwa! Chwalił w Rzeczypospolitej równowagę władzy pomiędzy Królem i stanem rycerskim. Sławił wygasłą dynastię jagiellońską, z której po kądzieli wywodził się nowy monarcha. Także pod jego adresem wypowiedział wiele komplementów. Zresztą przemówienie to zawiera liczne momenty patriotyczne.

Kopiarusz listów, s. 156—159. Nagłówek mowy w kopiarzu: Oratio JM Pana Marszałka Poselskiego do Króla JMci przed całowaniem ręki w Senatorskiej Izbie.

Już tedy Najjaśniejszy Miłościwy Królu, Panie Nasz Miłościwy¹ roświecił pożądaną Ojczyznę naszej dzień, kiedy widzimy WKM P Naszego za łaską Bożą na tronie siedzącego. Widzimy obmyślanie spraw i bezpieczeństwa strapionej tej Rzeczypospolitej [z] stanami jej przedsięwziętego. Pożądany mówię² i szczęśliwy dzień nie tylko nam wiernym poddanym i państw WKM, ale wszystkiemu światu chrześcijańskiemu. Bo jako to niewątpliwa rzecz, że nie znajdzie się żaden tak odległy i gruby w chrześcijaństwie naród, którego jeno jako w rzeczach naszych dochodzić może wiadomość, aby go to srogie zachwianie tak starożytnego i rozkwitłego Królestwa do politowania poruszyć, albo nadwątlenie najpewniejszego tego wszystkiego chrześcijaństwa przedmurza strachem przerazić nie miało. Tak i to pewna, że nie będzie żaden tak daleco expers humanitatis i niewdzięczny dobrodziejstw Boskich w tej Koronie wszystkiemu Kościołowi jego Świętemu danych, aby za pierwszą wiadomością nie miał z nami do Twórcy wszechrzeczy gorących swoich łączyć i fundere vota, aby ta świątobliwa głowa, która całości i poratowania nachylonej Rzeczypospolitej naszej, a zatyku i zacyzyszczenia wszystkiego chrześcijaństwa świeżo na się wespół z koroną wzięła pieczołowanie, jako najdłużej i jako najszczęśliwiej panowała. Cieszył niekiedy [s. 157] strwożonego sternika odważny Pan³, caesarem vehis et fortunam eius. Jako daleko więcej cieszymy się poddani WKM, kiedy już mamy Pana, za wolą Bożą i wolnymi stanów tej Korony głosami, w tę tak straszną szargę u steru Ojczyzny naszej posadzonego. Mamy Pana jako w lecich słusznych, tak we wszystkie pańskie i prawdziwie królewskie przymioty hojnie i wysoce obdarzonego. Mamy Pana, potomka świątobliwej Jagiellońskiej krwi⁴, która od półtrzeciu set lat i dalej⁵ z przejrzania Bożego tym narodom panując, wszystkie ich nieprzyjaciół

¹ Nowy król Jan Kazimierz — jak przyp. 1 w liście 48.

² Filip Obuchowicz h. Jasięńczyk, wojski mozyrski.

³ Król.

⁴ W nin. korespondencji widoczny jest pietyzm do wygasłej dynastii jagiellońskiej.

⁵ Od 1386 r.

waleczną ręką z gruntu wyniszczyła. Szerokie i przestronne przyłączyła dwa możne i mocne narody w jedno Rzeczypospolitej ciała, znacznym uszczerbkiem swoim nie rozerwanym nigdy węzłem zjednoczyła. A nade wszystko tę tak złotą wolność i wszystkiemu światu dziwną swobodę polską na łonie swoim pańskim wypieściła i wychowała. Ozywalić się wprawdzie zawsze wolnymi przodkowie nasi, Miłościwy Królu Najjaśniejszy, ale to było ciężko immodicis auctibus przyrastało, kiedy z lekka od różnych Panów za nieme swoje i krwawe służby nowe coraz przywilegije otrzymywali. Ale kiedy nastąpił świątobliwy Jagielloński Dom, już nie po trosze ani skryptem, ale jako całą konfidencyją tak pełną ręką, i więcej niż królewską szczodrobliwością, prawa swobodami i wolnościami narodów naszych nappełnił. Zaprawdę wielka to była tych Panów mądrość, wielka szczęśliwość, kiedy światu wszystkiemu przedziwnym a wszystkich wobec monarchów panowania przeciwnym sposobem powagę i bezpieczeństwo i trwałość panowania swego nie w dobrze opatrzonych fortcach, nie w ogromności uszykowanych szeregów, ale w sercach wiernych poddanych swoich libertatis et aequitatis indulgentia, mirando aniz imitando inszym monarchom exemplo zasadzili. Wielką szczęśliwość, bo wzajemnie certavit konfidencyją i uprzejmością Panów swoich narodów tych stateczna wierność, certavit ochotna i gorąca, z odważeniem dóbr i gardł swoich, za każdym rozkazaniem powolność. I tak jako Panowie nasi wiernym poddanym swoim całą wolność i powszechną stanu rycerskiego aequalitatem opatrzili, tak wzajemnie dziadkowie nasi Panom swoim cum summa maiestate summa populorum libertas. Rzeczy tak daleko nie tylko różne, ale i przeciwne w tak piękną poszły symetryją, że ani ta nie ruszy żadnej, nie niesie dyminucyje, ani tamta ucisku późniejszych. Z czego potym wynikła taka obojej stronie securitas, że się nią^a słusznie chlubił przed wielkimi monarchami wielki sam monarcha Pradziad^b WKM, iż się u każdego poddanego swego na łonie bezpiecznie wyspać mógł. Nie mają tego szczęścia w inszych narodziech monarchowie, MNK, bo jedne swoich nie przeżytymi fatygują wojnami, drugie nowymi coraz drabują rebeliami a niektóre, choć z obcego języka boskie Panom przyznawają nazwiska, przecie na nich częstokroć złośliwe i świętokradzkie podnosili ręce. Czemu? Bo z Królów, których się si modo [s. 158] podobało panowanie, prędko irrumpit adu-
latio, blanditia et pessimum veri affectus venenum, sua cuique utilitas. Czemu? Bo w inszych narodziech, kiedy Panów samą veri przywiedzionych nie masz kto by vindictae a consensu concenctuque falsorum, bonus cantus optimus venditur Imperator. Czemu? Bo na dworze absoluti Domini faciles aditus, obvia comitas jako ignotae virtutes, tak nova vitia. Zaczym też poddani raczej z fortuną Panów swoich niż [z] samymi omawiają się. Skąd jako do ucisku i opresyje, tak do buntów i wściekłości prędka okazują. Zabieżeli temu wszystkiemu dosyć mądrze, przy wierze narodu naszego, ostrożni i miłujący Panowie. Bo gdy siebie być danych civibus, a nie siebie cives rozumieli, prawem i zwyczajami doskonale to uprzątnełi. Są na dworze WKM Ich MM Panowie urzędnicy koronni i W. Księstwa Litewskiego, co czuli stróżowie praw i swobód naszych, którym jako pokoje tak i uszy Pańskie nigdy zawarte nie bywały. Jest wierna Rada WKM Ich MM PP Senatorowie, starsi bracia nasi, których jako capita Imperii i decora omnium Provinciarum,

^a nie kop.

^b Zygmunt I (Stary) 1506—1548.

przybrawszy WKM Ich MM do boku swego, zaraz przysięgą obowiązali. Nie tylko przestrzegali cobykolwiek i szkodliwego i obciążliwego być rozumieli, ale też aby się nie zdawało wszelkim sposobem zastawiali. Wraca się na koniec, za którym obrotem dwuletnim walnego sejmowania czas, kiedy wszystkie stan rycerski ze wszech państw WKM zgromadzony z Pany swymi, zachowawszy jednak wcale wszelaką Majestatowi Pańskiemu powinną rewerencyją, umawiać się zwykł. Jako i my teraz [z] WKM, który nie tylko satis claris doctoribus instructus być racyzsz maioribus tuis, ale też przypatrzawszy się sprawiedliwemu i pobożnemu, wszelakiej doskonałości przykładów pełnemu, panowaniu świątobliwego rządu Najaś. świeżo zmarłego Brata swego⁷, z którym nie tylko drogi moskiewskie⁸, ale prac trudów i odwag occulto już natenczas wyroków Boskich praeiudicio particeps być raczyłeś. Omnis exempli documenta in idea Pańskiej pamięci swojej doskonały daleko mieć racyzsz. Niech ich insi w obecach historyjach szerokich albo subtelných doczytać się mogą politykach. A jako rzeczy doświadczenie i wysokość baczenie, równa powadze majestatu, czynią nam poważną potrzebę zdarzonego i dobrotliwego WKM panowania, tak pobożność, z rzadka i w inszym stanie należona, i przytomni niebieskich we wszytkich radach i zamysłach WKM ubezpiecza uprzejmość. Już tedy szczęśliwa takim Panem Ojczyzna nasza wyznawa, że jako magno omine, tak non sine Numine szczęśliwa WKM elekcyja, ortu solis nazywana. Dissipabit, da Pan Bóg, to słońce wszytkie errorum caligines, które jej pod zasłoną institium hurmem effudit fator acerbitus. Będziesz WKM nam onym słońcem, którego we śnie obiecując mąż Boży powiedział, że „na skrzydłach jego sanitas”⁹. Przywrócisz, da P. Bóg, WKM tej Ojczyźnie [s. 159] zdrowie, instaurujesz całość, parta et sperata reparabis decora i Orzeł koronny, choć teraz w tajemnych sądów, wnowiwszy młodość swoją, jako znówu wzgórze wybija i imię WKM P Miłościwego po wszytkich krajach świata na swoich skrzydłach rozślawi i rozniesie. Bo jeśli na pierwszą wieścia słońca tego szczęśliwej elekcyjej nominacyjnej WKM wiadomość upadły wściekle i zajadłe rebelizującego chłopstwa animusze, nadzieja w Bogu, że za wyniesieniem się na horyzont padną pod nogi WKM albo servi pina, albo przykłady dementiae. O co gdy Najwyższego Majestatu pokornie i gorąco wdychamy, wiernie poddaństwo nasze, z uniżonym powinszowaniem przynosimy. Ażebyś nas do pocałowania Pańskiej swojej, i nam długo, da Bóg, i szczęśliwie regnare^b, dexteræ miłościwie przypuścić raczył, uniżenie prosimy.

63

Król Jan Kazimierz do Kozaków.

Warszawa, ok. 23 listopada 1648

Jan Kazimierz król polski i w. książę litewski z satysfakcją przyjmuje względne upokorzenie się Kozaków (Chmielnickiego — zob. nr 61). Ze swej strony również im doniósł o wyborze go na króla. A pragnąc przywrócić w państwie pokój, darował im wielkie przewiny. Obecnie

^b regnaturae kop.

⁷ Król Władysław IV — jak przyp. 2 w nrze 1.

⁸ Owcześnie wojna Rzeczypospolitej z Moskwą toczyła się w latach 1632—1634.

⁹ Z proroka Jeremiasza.

wzywa ich do przysłania posłów, którym by przez swoich komisarzy odpowiedział na trzy wysunięte przez nich dezyderaty (1. przywrócenie wolności rycerskich i ustanowienie własnego hetmana; 2. poddanie ich bezpośrednio władzy królewskiej; 3. zniesienie unii kościelnej na terenach ruskich). Tymczasem zaś wzywa Kozaków, aby wycofali się na Zaporozie, rozpuścili do domów zwerbowanych do swej armii Rusinów, wreszcie odprawili sprowadzonych na ziemię Korony Tatarów. (Zwyczajczy dotąd Kozacy nie przyjęli tych warunków).

Kopiarz listów, s. 163—165. Nagłówek listu w kopiarzu: Od Jego Królewskiej Mości od [powinno być: do] Kozaków.

Jan Kazimierz¹ etc. Pierwsze oddanie wiernego poddaństwa Waszego², któreście nam już za łaską Bożą, na królewskim tronie siedzącemu, przez wielebego x. Mokrskiego³ i pisanie swoje⁴ oddali, wdzięcznie przyjmujemy. Nie zaniechaliśmy i my, podług dawnych zwyczajów, obwieścić Was o szczęśliwej naszej elekcyjnej [s. 164] i^a łaskę naszą królewską przez umyślnego posła naszego urodzonego Stanisława Hołdakowskiego⁵ już oświadczyliśmy. Gdy tedy i majestatowi naszemu oddane jest wierne poddaństwo Wasze i Wam przekazana jest łaska nasza królewska, słuszna aby i łaski naszej ku Wam i Waszego wiernego poddaństwa ku majestatowi naszemu wyraźny następował skutek. Który ten pierwszy mieć chcemy, żeby posłowie Wasi do nas jako najprędzej, przy poddaństwie wiernym z tym, o co nas suplikować będziecie, jako najprędzej przybyli. My zaś zaczynając szczęśliwie władzę naszą królewską, przykładem najas. przodków naszych idąc, buławę i chorągiew wiernemu Wojsku naszemu Zaporowskiemu⁶ należące do rąk Waszych, jako starszego tego wojska naszego wodza⁷ pošemy. A przytym dawnych rycerskich wolności Waszych przywrócenie uczynić obiecujemy. Co się zaś dotyczy zamieszania, które dotychczas, żal się Panie Boże, trwało, z niemalym spustoszeniem państw naszych i krwie niewinnej chrześcijańskiej rozlaniem, że z przyczyn w liście Waszym wyrażonych, a nie z Wojska naszego Zaporowskiego był początek, sami to poniekąd widzimy. Lubo tedy z wielkim żalem naszym tego wszystkiego, co się stało, zażywamy, już Niebu zagniewanemu i Boskiemu z jego świętych wyroków dopuszczeniu przyczytawszy, gasić ten ogień, nie szerzyć chcemy. A jako Pan Bóg pokorą każdego ublagany bywa, tak i my będąc pomazańcem jego pokorę Waszą przyjmujemy. A to całe po Was i Wojsku naszym Zaporowskiemu obiecujemy nam i Rzeczypospolitej, że występek ten cnotą, wiarą i ochotą, dzielnością w rycerskich usługach przeciwko każdemu nieprzyjacielowi nagradzać będziecie. Co zaś do drugiego punktu prośby Waszej, aby Wojsko nasze Zaporowskie pod władzą samego naszego majestatu królewskiego zostawało, a nie panów starostów ukraińskich, nie chcemy my inaczej i, dostateczniej wyrozumiawszy, przez pošy Wasze to słuszne żądanie przez komisarze nasze obwarować to jako najlepiej zechcemy. Także w trzecim punkcie wzglę-

^a Przed spójnikiem następuje drugi raz przymiotnik naszej.

¹ Król Jan Kazimierz — jak przyp. 1 w liście 48.

² Kozacy dotychczas poddani Rzeczypospolitej.

³ Kanonik Mokrski — jak przyp. 9 w nrze 61.

⁴ Por. list 61.

⁵ Stanisław Hołdakowski h. Hołobok, poseł królewski do Kozaków.

⁶ Wojsko kozackie normalnie rezydujące na Zaporoziu czyli na pograniczu z Tatarami.

⁷ Nie wymienia się tu imiennie Chmielnickiego.

dem Uniej⁸ skłonić się do supliki Waszej i słusznymi ukontentować śrzedkami obiecujemy. Z tym tedy wszystkim, czego po nas Wojsko nasze Zaporowskie afektuje i jasną łaski naszej deklaracją do Was wiel. x. Mokrskiego bez wszelkiego omieszkania odprawić kazaliśmy. Zaś po Was to mieć chcemy i pilnie żądamy, abyście cale uważawszy, iż to wszystko, co się stało, łaską naszą królewską pokrywamy i powagą naszą gruntownie uspokoić obiecujemy, na zwykle miejs. 165]sca swoje natchmiasz powrócili, zgromadzone pospólstwo rozprawiali i Tatarów, aby się dalsze nie działo spustoszenie państw naszych, odprawiali. A do nas posłów Waszych jako najprędzej wysłali. A komisarzów naszych oczekiwali. Pewnychmy tego, że tak przychylną łaskę naszą sobie uznawszy, Majestatu Bożego i nas pomazańca jego a króla pana swego, któregoście i sami panem mieć życzyli, już więcej urażać nie będziecie i na łaskę naszą i wszytkiej Rzeczypospolitej zarabiać zechcecie. Łaskę naszą przytym, naszą królewską Wam, starszemu wodzowi i wszytkiemu Wojsku Zaporowskiemu ofiarujemy.

64

Prymas i Senat do Papieża.

Warszawa, 23 listopada 1648

Prymas Maciej Łubieński i Senat Rzeczypospolitej dziękują papieżowi Innocentemu X za opiekę, którą osobiście i przez swojego Nuncjusza w Warszawie darzył Królestwo i Wielkie Księstwo podczas bezkrólewia i elekcji.

Kopiarzusz listów, s. 167. Nagłówek listu w kopiarzu: Do Ojca Świętego.

Illustrissime ac Beatissime in Christo Pater, Domine Dne Noster Clementissime¹. In praesenti Reipublicae perturbato statu non aliud, non efficacius erat malorum remedium, de quo et Serenitas Vestra Paterna nos² admonuit cura³, quam novi Regis accelerata sors et electio. Eapropter pro maiorum nostrorum sollemni more in sobolem regiam, quae uti natalium regalium praerogativa, ita vere regiis et admirandis virtutibus facile quosvis alios praeponderavit, oculos et iudicia nostra libenter coniecimus. In quo Sanctitatis Vrae auctoritas et commendatio, quam nomine SV digne et luculenter illmus dnus d. Nuntius Apostolicus⁴ executus et magnum pondus et momentum apud nos habuit. Quid igitur Nostrae et Universae Reipublicae Christianae faustum et salutare sit, unum ex duobus fratribus, maiorem natu nimirum ser. principem dnem Ioannem Casimirum regem Poloniae et M. Ducatus Lithuaniae liberis et concordibus votis suffragiisque elegimus et conclamavimus⁵. Non dubia abrepta spe et ipsam Divinam Maiestatem, quae sola reges creat, dextera et praesidio suo huic electo Regi nostro affuturam, praesertim quando illi tanta bellorum moles contra coniuratos et numerosos Christiani Catholicique nominis hostes⁶ incumbit, quanta gravior esse nequit. Sed

⁸ Chodzi o unię kościelną, której zasadniczo Kozacy nie byli chętni.

¹ Papież Innocenty X — jak przyp. 1 w liście 1.

² Interreksa i Senat.

³ Por. nr 11.

⁴ Arcybiskup Ioannes de Torres.

⁵ Król Jan Kazimierz — jak przyp. 1 w nrze 48.

⁶ Kozacy z Tatarami.

Apostolicam quoque Sedem ope auxilioque eidem ser. Regi nostro et Reipublicae subventuram. Quem sicut peculiari SV benevolentiae et paterno amori commendamus. Ita nostra obsequia ad omnes Apostolicos nutus et imperia humillime consecramus, felicissimum ac longaeuum pontificatum SV comprecantes. Varsaviae, 23 Novembris 1648.

65

Prymas i Senat do Cesarza Rzymskiego.

Warszawa, 24 listopada 1648

Prymas Maciej Lubieński i Senat Rzeczypospolitej dziękują cesarzowi rzymskiemu (austriackiemu) Ferdynandowi III za współczucie okazane Polsce po śmierci Władysława IV i donoszą o wybraniu na tron Jana Kazimierza. Wyrażają również podziękę za pozytywny udział w elekcji — osobisty i przez Legata. Przypominając o więzach krwi i koligacji między obydwu dynastiami oraz o przymierzu pomiędzy obu państwami, obiecują w tym przedmiocie dalszą wierność i proszą o wzajemność.

Kopiarz listów, s. 160—161. Nagłówek listu w kopiarzu: Do Cesarza Jego Mości.

Sacra Caesarea et Regia Maiestas, Domine Dne Clementissime¹. Cum in his Electionis Comitibus² de eligendo novo Rege deliberarem³, affuit opportune illmus dnus Ferdinandus de Carreto exmarchionis Savonae Marchiae Eranae comes millesimi, consiliarius imperialis et legatus Maiestatis Vrae⁴, redditisque nobis MV litteris, omnia luculenter, quae sibi a MV commissa et demandata habebat, nobis exposuit. Inde intelleximus eum dolorem, quem MV ex morte Ser. Regis nostri⁵ capit, tum amorem, quo domum regiam fovet, simulque affectum et benevolentiam, qua Regnum hoc prosequitur, curam insuper, quam totius Reipublicae Christianae regit. Quo nomine eas, quas [s. 161] debemus MV, agimus gratias Deumque precamur, ut gloriosis MV conatibus foveat faciatque MV et Augustissimam eius Imperatricem Domum perenni felicitate et desideratis successibus perpetuo florentem. Nobis sane in magnis Regni nostri calamitatibus hoc solacium caelitus datum, quod nuper elegimus in Regem dignum maioribus suis, dignum hisce sceptris, nimirum ser. Ioannem Casimirum Sueciae regem et Poloniae principem⁶. Qua in re non postremum locum habuit MV auctoritas et commendatio, quam pro ser. Rege nostro per Legatum suum interposuit. Speramus itaque hanc nostram electionem MV gratam, Patriae nostrae totique Reipublicae Christianae (quod Deus faxit) fore salutarem. Quod reliquum est, uti certo confidimus, quod MV cum ser. Rege nostro, tam arctis sanguinis vinculis coniuncto, veterem amicitiam et vicinitatis iura et foedera colet. Ita pollicemur, quod neque a ser. Rege nostro neque a nobis quidquam contra ea admittatur. Longaeuum interim et felix imperium MV precati, eidem obsequia nostra deferimus. Varsaviae d. 24 Novembris 1648.

¹ Ferdynand III Habsburg — jak przyp. 2 w liście 5.

² Sejm elekcyjny w Warszawie trwał od 6 X do 19 XI 1648.

³ Interreks, senat i sejm Rzeczypospolitej.

⁴ Ferdynand de Carreto etc. przedstawiciel Cesarstwa.

⁵ Zmarły król Władysław IV — jak przyp. 2 w nrze 1.

⁶ Król Jan Kazimierz — jak przyp. 1 w liście 48.

Prymas i Senat do Królowej Szwedzkiej.

Warszawa, 25 listopada 1648

Prymas Lubieński i Senat Rzeczypospolitej odpowiadają królowej Szwecji Krystynie na list 28. Z tej przyczyny, że oba państwa znajdują się w stanie przewlekłej wojny, odpowiedź jest długa, a jej treść wodnista i zawila. W pierwszej części dziękują Monarchini za współczucie wyrażone z racji śmierci króla Władysława IV, a w drugiej zapewniają, że Rzeczpospolita szczerze pragnie stałego pokoju ze Szwecją. Najlepszym dowodem tego jest obiór na króla księcia Jana Kazimierza, za którym optowała sama Krystyna.

Kopiarz listów, s. 167—168. Nagłówek listu w kopiarzu: Do Królowey Szwedzki.

Serenissima et Potentissima Regina, Domina et Vicina Nostra Colendissima¹. Quam acerbum animi dolorem Maiestati Vestrae attulerit immatura et importuna mors ser. et pot. regis Vladislai IV, domini nostri clementissimi², facile intelligimus³, cum arctissima sanguinis vincula, quibus ille MV coniunctus fuit, nobiscum reputamus. Si enim occasui tanti Regis longissima vita, ob raras virtutes digni, indulgere^a nullo ei sanguine iuncti, fieri profecto non potest, quin MV tam stricta consanguinitate Regi nostro propinquam ex morte eius gravissimus dolor non efficiat. Sed MV luctus etiam ultra sanguinis et finitatis terminos diffunditur, cum MV gnara et bene conscia qualem et quantum Regem Respublica et universa Christiana amiserit, utrique pro sua prudentia et optimo in rem Christianam animo compatitur. Multis quidem ser. et pot. Rex noster flebilis accidit, sed nulli magis quam Regno huic, quod [s. 168] sub felicissimo ipsius imperio gloria, pace et vi felicitate effluerat. In tanto Reipublicae nostrae luctu magnum capimus solacium, quod MV doloris nostri habemus sociam, uti per litteras suas et mcm dnum Laurentium Cantersthen secretarium suum⁴ uberrime id declaravit. Quo nomine MV maximas habemus gratias Deumque precamur, ut tam funestos casus a Regia MV Domo avertat, eamque omnibus desideratis successibus faciat perpetuo felicem et fortunatam. Quod vero attinet alteram partem epistolae MV, in qua MV, post contestatum dolorem suum ex morte ser. Regis nostri, eaque singulari sua prudentia utrique Regno⁵ et toti Reipublicae Christianae utilia praevidet [et] nobis exponit, nimirum plurimum interesse, ut in eligendo novo Rege in eum converteremus oculos isque in scepra Polonica succederet, qui factorum initorum conservandorum et amicitiae perpetuo colendae esset studiosissimus et insuper ea removeret, quae his adversantur: agnoscimus in eo MV vere christianum animum hoc unum exoptantem, ut pace perpetua inter haec duo Regna stabilita, arma nostra in omnem potius Christiani nominis hostem vertantur, gloriosius et utilius ibi exercenda. Itaque MV

^a in dolvere kop.

^b W kopii występuje 2 razy. Pierwszy przypadek skreślony.

¹ Krystyna królowa szwedzka — jak przyp. 1 w liście 28,

² Zmarły król Władysław IV — jak przyp. 2 w nrze 1.

³ Prymas i Senat Rzeczypospolitej.

⁴ Wawrzyniec Cantersthen — jak przyp. 7 w liście 28.

⁵ Królestwa Polski i Szwecji.

sancte pollicemur Rempublicam nostram nihil magis cupere quam, ut compositis et sublatis armorum causis, aeterna et perpetua pax amicitiaeque cum MV et inter haec duo Regna servetur. Quamobrem in hisce Electionis Comitiiis omnia constituta et praemissa sint, quae tanti momenti negotio tractando et finiendo pacique perpetuae innuendae sunt necessaria et convenientia. Quod reliquum est vel Inclytae MV patebit, quanto Respublica nostra flagrat studio perpetuae et illibatae amicitiae cum MV colendae, quod in hisce Comitiiis Electionis novi Regis primam et praecipuam rationem habuit non modo omnis commendationis, qua MV ser. duos Fratres Principes commendavit, sed etiam voluit, ut animo voluntati MV satisfaceret, cum praecipue ser. principem Ioannem Casimirum secundis litteris dignum indicavit⁶, qui regium apud nos maiorumque suorum decus capesseret. Speramus itaque id, cum MV gratum, utrique^b Regno fore salutare. Quod toto corde Deum orantes MV felix et diuturnum imperium precamur, paratissimaque studia et officia nostra deferimus. Varsaviae, d. 25 Novembris 1648.

67

Prymas i Senat do Królowej Szwedzkiej, secundo.

Warszawa, 25 listopada 1648

Prymas Maciej Lubieński i Senat Rzeczypospolitej, odpowiadając królowej Szwecji Krystynie na list 29 i szczerze pragnąc trwałego pokoju z tym państwem, zgadzają się na jej sugestie, żeby głównym mediatorem w pertraktacjach była Republika Wenecka i odbywały się one w Lubece. Jednocześnie przypominają, że przy rozmowach pomiędzy obu królestwami musi być załatwiona sprawa niepodległości Kurlandii, księstwa lennego Rzeczypospolitej zajętego przez Szwedów.

Kopiarz listów, s. 168—169. Nagłówek listu w kopiarzu; Drugi list do Teyże.

Notum¹ perspectumque est Reipublicae nostrae studium et cura Illmi Curlandiae Ducis², ut durantibus indutiis tractatus pacis inter Ser. Regem, Rempublicam Regnumque Poloniae et Maiestatem Vestram³ reasumatur. Id enim vivente adhuc Ser. [s. 169] Rege nostro⁴ egit perspexitque. Cum Ser. olim Regem nostrum, tum universam Rempublicam nostram pacem cupidam id optare, ut sublatis belli causis perpetua pax et amicitia cum MV redintegretur. Qua de re, cum MV. litteris suis nos⁵ compellat, est, quod speramus, inclinatis iam utriusque gentis ad pacem perpetuam animis, Deum communia ista vota nostra felici eventu cumulaturum. Mediatores quod attinet, illi quidem pactis nominati sunt, quos compellatos et rogatos affuturos operamque piam et salutarem hac in re utrique Regno navaturos, non dubitamus ceterum. Si Ser. Britanniae Rex⁶, domestico bello impeditus, adesse non possit, quoniam placet MV in eius locum Rempublicam Venetam⁷ subrogari, et nos in eam li-

⁶ Por. list 31.

¹ Kopista obciąż w liście inskrypcję.

² Jakub książę kurlandzki — jak przyp. 1 w nrze 15.

³ Krystyna królowa szwedzka — jak przyp. 1 w liście 28.

⁴ Zmarły król Władysław IV — jak przyp. 2 w nrze 1.

⁵ Interreksa i Senat Rzeczypospolitej.

⁶ Karol I król Anglii i Szkocji — jak przyp. 4 w liście 29.

⁷ Republika Wenecka — jak przyp. 5 w nrze 29.

benter consentimus. Optavisse quidem congressum hunc Francfurti ad Oderam⁸ haberi, multasque et iustas causas huius nostri desiderii habuimus. Sed vicit auctoritas MV, ut in Lubecam⁹ consentiamus, illuc commissarios nostros ablegaturi, quamprimum a mediatoribus de tempore facti erimus certiores. Qua de re mentem illorum expiscari non omitteremus, certi idem facturam MV, ut quamprimum, coadunato commissariorum nostrorum congressu, negotium hoc, utrique Regno desideratum, ex dignitate et emolumento utriusque gentis perficiatur. Illud MV iterato pollicemur Rempublicam, uti hactenus inita foedera religiose coluit, ita perpetuae cum MV amicitiae cupidissimam esse. Totumque id providisse et statuisset, quod paci perpetuae conciliandae utile et necessarium iudicavit. Quod uberius MV referet mcus ac gsus dnus Laurentius Cantersthen MV secretarius¹⁰. Nos felicissimos quosque et desideratos rerum successus Maiestati Vestrae a Deo precati, ei officia nostra promptissima deferimus. Varsaviae, d. 25 Novembris 1648.

68

Prymas i Senat do Elektora Brandenburskiego i Księcia Pruskiego.

Warszawa, 25 listopada 1648

Prymas Lubieński i Senat, nawiązując głównie do listu Fryderyka Wilhelma margrabię brandenburskiego i jednocześnie księcia pruskiego (nr 45), dziękują mu za słowa współczucia wyrażone z powodu śmierci króla Władysława IV, za przysłanie przedstawicieli na sejm elekcyjny oraz donoszą o wyborze Jana Kazimierza, za którym się opowiadał. Tłumaczą się z powodu niesnasek wyznaniowych w Rzeczypospolitej, na które uskarża się Fryderyk, dziękują za zgłaszaną chęć mediacji w targach Polski ze Szwecją, o co nie był proszony, wreszcie za posiłki wojskowe już dostarczone i jeszcze obiecane. Sprawy lenna pruskiego pragną załatwić z Księciem w terminie późniejszym.

Kopiarz listów, s. 161—162. Nagłówek listu w kopiarzu: Electori Brandenburgico.

Serenissime Princeps, Domine et Amice Noster Observantissime¹. Cum in his Electionis Comitibus² de eligendo novo Rege deliberarunt, affuerunt nobis³ opportune legati Serenitatis Vestrae illres dni Ioannes ab Heuemberk consiliarius status intimus⁴ et Carolus Fridericus ab Olsnicz⁵ eaque nobis exposuerunt, quae sibi commissa et demandata habebant. Ex illis intelleximus non modo dolorem, quem SV ex morte Ser. Regis nostri⁶ merito hausit, sed praeterea animum SV boni et commodi huius Regni cupidum, cum ea per Legatos suos nobis proposuit, quae ad Regni istius spectant emolumentum. Electionem modernam non dubitamus gratam fore SV, electus enim est iuxta mentem SV in regem Poloniae et

⁸ Frankfurt n. Odrą — jak przyp. 6 w liście 29.

⁹ Lubeka. — jak przyp. 7 w nrze 29.

¹⁰ Wawrzyńiec Cantersthen — jak przyp. 7 w liście 28.

¹ Fryderyk Wilhelm elektor i książę — jak przyp. 3 w liście 8.

² Sejm elekcyjny w Warszawie trwał od 6 X do 19 XI 1648.

³ Obecność ta odnosiła się na pierwszym miejscu do Interrekksa.

⁴ Jan z Hewembergu — jak przyp. 6 w nrze 45.

⁵ W liście 45: Karol Ferdynand.

⁶ Zmarły król Władysław IV — jak przyp. 2 w nrze 1.

m. duces Lithvaniae ser. Ioannes Casimirus⁷, eius indolis, aetatis, prudentiae atque experientiae princeps, qui tantae molis capax et omnino par est. Speramus proinde tanti Regis prudentia bellum hoc servile facile compositum iri, ceterisque difficultatibus et imminetibus malis praesens remedium afferri. Religionis dissidium, ut in hoc Regno non exstaret, meminit SV quantam curam adhibuerit ser. rex dnus noster clem. Vladislaus IV⁸. Eius vestigiis insistet modernus ser. Rex electus eaque in re praestabit, quae ad sopiendum hoc triste dissidium pertinebunt. Libenter etiam audivimus, quod SV pro munere suo mediatorio operam suam Reipublicae polliceatur in promovendis pacis perpetuae tractatibus cum Regno Sueciae. Gratiisque hoc nomine SV habemus, et quidquid de loco et tempore inter nos constitutum fuerit SV deinceps constabit. Quod attinet postulata SV et gravamina Ducatus⁹, totum id in aliud tempus dilatum speramus, SV non iniquo animo laturam. Nam et alia publica nostra negotia in [s. 162] aliud tempus reicere oportuit. Quam bene SV huic Reipublicae et rei Christianae cupiat magnum hoc est documentum, quod sumptibus propriis tam validam militum manum collegit eamque in subsidium Regni huius nunc afflicti missuram se pollicetur. Extabit profecto apud nos tam insignis SV erga Rempublicam in omni fortuna huius, SV auxilii gratissimam. In quem vero locum SV auxiliares copiae vertendae sint, id SV ex Ser. Regis nostri litteris patebit. Nos interim studia et officia nostra Serenitati Vestrae deferimus. Varsaviae, 25 Novembris 1648.

69

Prymas i Senat do Księcia Kurlandzkiego.

Warszawa, 25 listopada 1648

Prymas Lubieński i Senat Rzeczypospolitej, nawiązując głównie do listu 15-go, dziękują księciu kurlandzkiemu Jakubowi za wyrażone współczucie po zgonie króla Władysława IV, przysłanie posła na elekcję i głęboką troskę o niezawisłość Kurlandii (lenna Polski). Sprawa ta będzie omawiana w traktacie pokojowym Rzeczypospolitej ze Szwecją, jednak dopiero po koronacji króla Jana Kazimierza.

Kopiarz listów, s. 162. Nagłówek listu w kopiarzu: Ducii Curlandiae.

Exposuit¹ nobis² in hoc Electionis Conventu dnus Ioannes Vildemarus³ id, quod sibi ab Illustritate Vestra⁴ demandatum habuit. Libenter Respublica in omnibus annuisset votis IV, sed uti IV notum est, talia negotia absente⁵ Rege tractari non solent. Quapropter cognitionem de gravaminibus ad IV propositis ad futura Coronationis Ser. Regis nostri⁶

⁷ Nowy król Jan Kazimierz — jak przyp. 1 w liście 48.

⁸ Np. wznowienie hierarchii prawosławnej w 1635 r., colloquium charitativum z protestantami w Toruniu w 1645.

⁹ Księstwa Pruskiego.

¹ Kopista obciął z listu inskrypcję.

² Interreksowi i Senatowi.

³ Jan Wildemann — jak przyp. 3 w liście 15.

⁴ Jakub książę kurlandzki — jak przyp. 1 w nrze 15.

⁵ W czasie bezkrólewia.

⁶ Nowy król Jan Kazimierz — jak przyp. 1 w liście 48.

Comitia⁷ differri visum est. Quod vero attinet tractatus cum Regno Sueciae⁸, agnoscit universa Respublica indefessum IV hac in re studium gratiasque hoc nomine agit. Quidquid vero cum Ablegato⁹ Ser. Reginae Sueciae¹⁰, qui nunc est praesens, de loco et tempore tractatum constituerit, id deinceps IV patebit¹¹. Nunc, quod reliquum est, studia et officia nostra Illustritati Vestrae deferimus. Varsaviae, 25 Novembris 1648.

70

Prymas i Senat do Książąt Brandenburskich.

Warszawa, 25 listopada 1648

Prymas Maciej Lubieński i Senat Rzeczypospolitej odpowiadają bliżej nie znanym książętom brandenburskim — siłą rzeczy nie elektorowi Fryderykowi Wilhelmowi i jego potomstwu — starającym się o udział w lennie pruskim, że sprawa ta może być rozważana dopiero po koronacji króla Jana Kazimierza.

Kopiarz listów, s. 162. Nagłówek listu w kopiarzu: Marchionibus Brandenburgicis.

Illustrissimi Principes, Domini et Amici Observantissimi¹. Reddidit nobis² in hoc Electionis novi Regis Conventu litteras Illustritatum Vestrarum dnus Ioannes Vildeman³, in quibus IV petunt ad feudum in Prussia⁴ sese admitti. Quod negotium, quoniam sine Rege, qui huius Regni et Reipublicae caput est, tractari non potuit, ad Comitata Coronationis Sacrae Regiae Maiestatis⁵ illud differre visum est. Qua de re id dnus Ioannes Vildemanus IV uberius narrabit. Nos interim felicissima quaequae Illustritatibus Vestris optamus et studia nostra deferimus. Varsaviae, 25 Novembris 1648.

71

Prymas i Senat do Papieża.

Warszawa, 25 listopada 1648

Prymas Lubieński i Senat zwracają się do papieża Innocentego X, ażeby mianował nuncjusza polskiego Jana de Torres kardynałem. Powołują się na zasługi aktualnego nuncjusza, jego stryja kardynała Kosmasa oraz na potrzebę uświetnienia tą nominacją zbliżającej się koronacji króla Jana Kazimierza. Dodają, że innym państwom idą papieżę pod tym względem na rękę. (W dokumencie tym znowu wysuwa się ponad innych świeckich dygnitarzy Jeremi Wiśniowiecki, naczelny wódz wojsk koronnych. Zob. nr 46).

⁷ Sejm koronacyjny w Warszawie trwał od 19 I do 14 II 1649.

⁸ Traktat pokojowy Polski ze Szwecją.

⁹ Wawrzyniec Cantersthen — jak przyp. 7 w nrze 28.

¹⁰ Krystyna królowa szwedzka — jak przyp. 1 w liście 28.

¹¹ Por. dok. 67.

¹ Książęta brandenburscy poza Elektorem i jego potomstwem.

² Interreksowi i Senatowi.

³ Jan Wildemann — jak przyp. 3 w liście 15.

⁴ Prusy Książęce.

⁵ Por. przyp. 6—7 w nrze 69.

Ea virtute ultra triennium in Polonia exegit illmus dnus Ioannes de Torres¹ Sanctitatis Vestrae² nuntius apostolicus. Ut eum summa quaeque promeritum cardinalitio honore a VS exornari, hoc unum sit totius Reipublicae nostrae votum et desiderium. Quod quidem, cum pluribus argumentis huius Regni patefecerit, universa Nobilitas omnesque hoc decus Sanctae Sedis Nuntio in his Comitibus Electionis augurarentur³. Supplicavimus tam nostro⁴, quam totius Cleri et Nobilitatis nomine. Ser. regi Ioanni Casimiro⁵, quem nuper dignum maioribus suis, dignum hisce amplissimis sceptris elegimus, ut tam iusto Reipublicae desiderio favere dignaretur eundemque Apostolicum Nuntium SV ad cardinalitiam dignitatem promoveendum proponeret. Utque quamprimum hisce votis et optatis totius Regni satisfaceret, regiam suam auctoritatem apud SV interponeret. Sed nos praeterea ea de causa id humiliter a SV petere audemus, quod ad decus honoremque Regni huius pertinere arbitramur, ut is purpuram sumat in Polonia, qui in ea teneris in annis cum patruo suo Cosma cardinali de Torres, olim nuntio apostolico⁶ commemoratus et educatus eo amore Poloniam prosequitur. Itaque eius commodis student, ut iis, qui hic nati sunt, affectu et observantia erga eam cedat nemini. Huc accedunt eximia patris eius cardinalis et Regni huius protectoris merita, quae in animis et memoria omnium, viva et recentia, modernus illmus dnus Nuntius propriis laboribus curisque renovavit et auxit, numquam labori nec sumptui parcens. Nempè qui pluribus Comitibus interfuit eosque omnes Conventus, qui unquam hoc in Regno maximi et frequentissimi haberi possunt, obiit. Et in his celeberrimis Electionis novi Regis Comitibus legatione nomine SV ex dignitate Sedis Apostolicae functus est⁷. De[s. 160]mum recordari et benigne (supplices rogamus) apud se expendere SV velit novemdecim annorum spatium, intra quod ex regia nominatione⁸ cardinalem habuit Polonia nullum. Ne Vladislao quidem Quarto gloriosissimo rege nostro regnante⁹, licet ille animi sui erga eundem SV Nuntium propensionem SV patefecerat, cum petiit, ut SV ad nuptiarum eius, deinde ad coronationis Ser. Reginae¹⁰ celebritatem cohonestandam eundem dnem Nuntium cardinalem renuntiaret et legatum huc destinaret. Proinde non immerito confidimus SV tanti temporis moram compensaturam. Illmi dni Ioannis de Torres ad Sacrum Cardinalium Collegium promotione facturamque, ut in Comitibus Regiae Coronationis¹¹ illmus dnus Nuntius a SV purpura indutus, communem nostram laetitiam augeat. Indeque omnibus constet SV non minori gratia Regnum et Rempublicam Poloniam prosequi, quam alii christiani reges et principes experiuntur. Crescent inde novae Ser. Regis nostri et Reipublicae erga SV obligationes, quae constanti in Sanctam Sedem cultu et obsequio

¹ Arcybyp Jan de Torres.

² Papiież Innocenty X — jak przyp. 1 w liście 1.

³ Z powodu wielu zasług. Por. przyp. 7.

⁴ Prymas i Senat Rzeczpospolitej.

⁵ Król Jan Kazimierz — jak przyp. 1 w nrze 48.

⁶ Kosma de Torres poprzedni nuncjusz, kardynał, protektor Polski w Rzymie.

⁷ Jako legat na sejm elekcyjny wygłosił podobającą się mowę. Zob. nr 39.

⁸ Jan Albert Waza w r. 1633, Jan Kazimierz Waza w 1648 — obaj synowie króla Zygmunta III.

⁹ Zmarły król Władysław IV — jak przyp. 2 w liście 1.

¹⁰ Ludwika Maria Gonzaga w 1646 r.

¹¹ Sejm koronacyjny w Warszawie trwał od 19 I do 14 II 1649.

[in] aeternum exsolvemus. Longaevum interim pontificatum^a SV precati, Sanctitatis Vestrae pedes venerabundi osculamur. Varsaviae, d. 25 Novembris 1648.

Matthias Lubieński¹² archiepiscopus Gnesnensis¹³,
Petrus Gembicki episcopus Cracoviensis¹⁴,
Andreas Szoldrski episcopus Posnaniensis¹⁵,
Andreas Gembicki episcopus Luceoriensis¹⁶,
Stanislaus de Bużenin Pstrokoński episcopus Chelmensis¹⁷,
Stanislaus de Kalinowa Zaremba episcopus Kijoviensis¹⁸,
Venceslaus de Leszno episcopus Varmiensis¹⁹,
Andreas de Leszno episcopus Culmensis et Pomesaniae, vicecancellarius Regni²⁰,
Georgius Tyszkiewicz episcopus Samogitiae²¹,
Ieremias Michaël Korybuth dux in Wiśniowiec et Lubnae, palatinus Terrarum Russiae, supremus praefectus Exercitus²².

72

Prymas i Senat do Księcia Neuburskiego Młodszego.

Warszawa, 26 listopada 1648

Prymas Lubieński i Senat dziękują księciu neuburskiemu młodszemu Filipowi Wilhelmowi za współczucie wyrażone po śmierci króla Władysława IV, brata jego żony Anny Wazówny, za przysłanie przedstawicieli Księstwa na sejm elekcyjny i doręczony przez nich list, wreszcie powiadają o wyborze na króla drugiego brata młodej Księżnej Jana Kazimierza.

Kopiarz listów, s. 165. Nagłówek listu w kopiarzu: Do Xięcia Neyburskiego Młodego.

Serenissime Princeps¹. Ita existimabamus², vel tacente Serenitate Vestra, quod importuna et immatura mors ser. et pot. Poloniae et Sueciae regis Vladislai IV domini nostri clementissimi³ ingentem dolorem SV attulerit. Id enim postulabant non modo singulares et rarae tanti Regis virtutes, ob quas longiore vita dignus fuit, sed praeterea artissima SV cum eius Maiestate coniunctio, ob quam tam gravis iactura non potuit gravissimum dolorem in animo SV non excitare. Id luculenter intel-

^a Principatum kop.

¹² Poniższe podpisy występują w kopiarzu w dwóch kolumnach.

¹³ Maciej Lubieński h. Pomian arcybiskup gnieźnieński.

¹⁴ Piotr Gembicki h. Nałęcz biskup krakowski.

¹⁵ Andrzej Szoldrski h. Łódzia biskup poznański.

¹⁶ Andrzej Gembicki h. Nałęcz biskup łucki.

¹⁷ Stanisław Pstrokoński h. Poraj biskup chełmski.

¹⁸ Stanisław Zaremba h. włas. biskup kijowski.

¹⁹ Wacław Leszczyński h. Wieniawa biskup warmiński.

²⁰ Andrzej Leszczyński h. Wieniawa biskup chełmiński i pomezanski, podkanclerzy kor.

²¹ Jerzy Tyszkiewicz h. Leliwa biskup żmudzki.

²² Jeremiasz Michał Korybut książę na Wiśniowcu i Lubniach, wojewoda ziem ruskich (Iwowski), naczelny wódz wojsk koronnych.

¹ Filip Wilhelm od r. 1653 książę Neuburg, od 1685 elektor Palatynatu Reńskiego.

² Interreks i Senat.

³ Władysław IV król polski — jak przyp. 2 w liście 1.

leximus cum ex litteris⁴ SV, tum ex Legatis eiusdem SV, qui in hisce Electionis novi Regis Comitibus⁵ cum gravem ex morte Regia dolorem, tum optimum SV erga Regnum hoc animum et affectum propensissimum luculenter declararunt. Quo nomine quantas possumus maximas SV gratias agimus Deumque precamur, ut tam funestos casus a SV eiusque Inclyta Domo avertat desideratosque rerum omnium successus largiatur. In tam acerbo luctu et perturbato statu Regni huius id solacii caelitus nobis datum, quod in regem et m. ducem Lithvaniae elegimus ser. principem dnum Ioannem Casimirum Sueciae regem hereditarium⁶, [talīs] aetatis, prudentiae et experientiae, ut ipso regnante felicissima quaequae nobis polliceamur. Quod cum ad decus et ornamentum SV pertineat, speramus plurimum inde solacii SV habituram. Quod reliquum est studia et officia nostra paratissima Serenitati Vestrae deferimus. Varsaviae, 26 Novembris 1648.

73

Prymas i Senat do Księżnej Neuburskiej Młodej.

Warszawa, 27 listopada 1648

Prymas Maciej Lubieński i Senat współczują księżnej neuburskiej Annie Katarzynie Konstancji, b. królowie polskiej, z powodu zgonu jej brata króla Władysława IV. Jednocześnie dziękują za współczucie wyrażone Rzeczpospolitej przez wspólnych posłów przybyłych z dworu neuburskiego. Tłumaczy, że z powodu wojny w Polsce nie została sfinalizowana sprawa jej posagu, ale mają nadzieję, iż nastąpi to niezadługo.

Kopiarz listów, s. 166. Nagłówek listu w kopiarzu: Do Księżny Jey Mości Neyburskiej.

Najjaśniejsza Miłościwa Królowno Polska i Księżno Neuburska, Pani Nasza Miłościwa¹. Nie wątpimy² o tym, że niespodziana śmierć Króla Jegomości śp. rodzonego [Brata]³ Waszej Księżęcej Mości musiała być WKM wielce żalosna, co Ich MM PP Posłowie WKM dostatecznie na teraźniejszym sejmie obierania Pana⁴ nowego opowiedzieli. Z czym, że WKM posłać ich tu raczyła, wielce wszytka Rzeczpospolita za to WKM dziękuje. W tym naszym żalu śmierci KJM i zamieszanu Królestwa po ześciu jego tę największą mamy pociechę, żeśmy obrali zgodnie za króla i pana królewicza JM Jana Kazimierza⁵, z czego, wiem[y], WKM wielce cieszyć się będzie. O inszych sprawach WKM, mianowicie strony posagu nic się mówić nie mogło, będąc teraz Ojczyznę w ciężkiej i strasznej wojnie i wielkich potrzebach. Czasu, da Pan Bóg, spokojniejszego dosyć się stanie WKM. A teraz posługi nasze oddajemy Waszej Księżęcej Mości w łaskę. W Warszawie, 27 Novembris 1648.

⁴ W nin. zbiorze nie ma tego listu.

⁵ Sejm elekcyjny w Warszawie trwał od 6 X do 19 XI 1648.

⁶ Nowy król Jan Kazimierz — jak przyp. 1 w nrze 48.

¹ Anna Katarzyna Konstancja córka króla Zygmunta III Wazy, żona księcia Filipa Wilhelma von Neuburg — jak przyp. 1 w nrze 72.

² Prymas i Senat.

³ Zmarły król Władysław IV.

⁴ Króla.

⁵ Nowy król Jan Kazimierz — jak przyp. 1 w liście 48.

Prymas i Senat do Księcia Neuburskiego Starszego.

Warszawa, 27 listopada 1648

Prymas Lubieński i Senat, podkreślając przyjacielskie stosunki pomiędzy Rzeczpospolitą a Księstwem Neuburskim, wyrażają tamtejszemu księciu rządzącemu Wolfgangowi Wilhelmowi wdzięczność, że przez przysłanie swych przedstawicieli i list z okazji zgonu króla Władysława IV i sejmu elekcyjnego ową zażyłość nadal podtrzymuje. Powiadamiają go również o wybraniu nowego króla Jana Kazimierza.

Kopiarz listów, s. 166. Nagłówek listu w kopiarzu: Do Xięcia Neyburskiego Starego.

Serenissime Princeps, Domine Colendissime¹. Facit Serenitatis Vestrae humanitas, quod in litteris suis ad nos² scriptis Ser. Regum Poloniae in se Serenimosque Maiores suos vetustae benevolentiae meminit et praesertim recordatur optimum affectum in ser. principem dnum Philippum Wilhelmum comitem palatinum Rheni³ pot. et ser. Vladislai IV regis nostri⁴, qui ei unicam sororem suam ser. Annam Catharinam Constantiam Poloniae et Sueciae principissam⁵ in matrimonium collocavit. Nos sane cum vetustae SV cum Ser. Regibus nostris amicitiae commemorationem gratam habemus, tum gaudemus veterem istam amicitiam per Ser. Regem nostrum nuper defunctum cum Ser. Domo SV tam stricto vinculo confirmatam. Unde libenter in pleno Comitio audivimus SV intimos Consiliarios legatione defungentes, qui et dolorem, quem SV ex importuno et immaturo obitu ser. et pot. Regis nostri hausit, et propensissimum SV erga hoc Regnum et Rempublicam animum luculenter declararunt. Quo nomine maximas gratias SV agimus Deumque precamur, ut SV eiusque Ser. Domui felicia et prospera quaequae largiatur. Praeterea significamus SV, quod in regem Poloniae et m. duces Lithuaniae elegimus concordibus votis ser. principem Ioannem Casimirum hereditarium Sueciae regem⁶, a cuius virtute prudentiaque singulari afflicto nunc Regni huius statui optime consultum iri speramus. Quod reliquum est studia interim et officia nostra Serenitati Vestrae deferimus. Varsaviae, 27 Novembris 1648.

Prymas do Księżnej de Croy.

Warszawa, 27 listopada 1648

Prymas Maciej Lubieński, odpowiadając księżnej słupskiej Annie de Croy na dwa podobne listy (nr 2 — do Prymasa, nr 3 — do Senatowi), donosi jej, że sejm elekcyjny, z powodu wielkich trudności, w jakich zna-

^a Principem kop.

¹ Wolfgang Wilhelm od 1614 r. książę von Neuburg, ojciec księcia Filipa Wilhelma — jak przyp. 1 w liście 72, teść księżnej Anny Katarzyny Konstancji — jak przyp. 1 w nrze 73.

² Prymas i Senat.

³ Książę Filip Wilhelm — jak przyp. 1 w liście 72.

⁴ Zmarły król Władysław IV — jak przyp. 2 w nrze 1.

⁵ Księżna Anna Katarzyna Konstancja — jak przyp. 1 w liście 73.

⁶ Nowy król Jan Kazimierz — jak przyp. 1 w nrze 48.

lazła się Rzeczpospolita, niczego nie uchwalił odnośnie skomplikowanych pretensji gospodarczych (materialnych) zgłoszonych przez nią pod adresem Polski.

Kopiarusz listów, s. 165. Nagłówek listu w kopiarzu: Do Xięcia [powinno być: Xiężny] Jey Mości de Croie.

Illustrissima Princeps¹. Plurimum ego² doleo, quod Illustritatis Vestrae desiderio non sit hactenus satisfactum. Quod fit continuis Regni huius difficultatibus, quo post mortem Ser. Regis nostri³ maximae ingruerunt. Unde IV non miretur, quod in hisce Comitii Electionis⁴ nihil de IV praetensione actum sit. Aliud itaque commodius tempus expectandum est. Ego interim studia et officia mea Illustritati Vestrae defero. Varsaviae, 27 Novembris 1648.

¹ Anna księżna słupska — jak przyp. 2 w liście 2.

² Prymas Maciej Lubieński — jak przyp. 1 w nrze 2.

³ Król Władysław IV — jak przyp. 2 w liście 1.

⁴ Sejm elekcyjny w Warszawie trwał od 6 X do 19 XI 1648.